ROK XII ZESZYT 37

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK

1931

CENA zł 1·50

POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILESIE.

KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 9-15.
TELEFONY: KRÓL. HUTA 636-640 I KATOWICE 972.
SPRZEDAŻ
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZANU
Z KOPALŃ „KRÓL" BIELSZOWICE, KNURÓW.
ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

ROK XII WARSZAWA, DNIA 12 WRZEŚNIA ZESZYT 37

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ

PRZEMYSŁ i HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁUDZIALE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.
POLITYKA I EKONOMIKA — *C. P.*	1321
DOSTOSOWANIE BUDŻETÓW PUBLICZNYCH DO KONJUNKTURY — *Z. R. G.*	1323
ŻYCIE GOSPODARCZE:	
XI Targi Wschodnie — *W. Sz.*	
Naczelny Komitet dla Spraw Bezrobocia	
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:	
GÓRNICTWO WĘGLOWE	1328
Polski przemysł węglowy w 1930 r. — *Inż. Aleksander Stein*	
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY	1330
O reglamentację eksportu konfekcji — *K.*	
ROLNICTWO	1331
Konferencja w sprawie wytycznych polityki zbożowej	
Organizacja eksportu kwalifikowanych ziemniaków-sadzeniaków polskich — *A. I.*	
HANDEL:	
HANDEL ZAGRANICZNY	1332
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1332
RYNEK AKCYJNY	1333
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1334
Organizacja zarządu eksploatacji kolei w Polsce — *J. G.*	
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1335
Ruch w porcie gdańskim w I półroczu 1931 r. — *A. Rudzki*	
POCZTA I TELEGRAF	1336
PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZEM	1337
KRONIKA BIEŻĄCA:	
PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1337
TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1337
SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
PODATKI I OPŁATY	1338
RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1338
PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
KRONIKA ZAGRANICZNA:	
OGÓLNE	1339
FRANCJA	1340
ANGLJA	1340
NIEMCY	1341
AUSTRJA	1341
ŁOTWA	1341
Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1342
BIBLJOGRAFJA	1344

POLITYKA I EKONOMIKA

WSPÓŁZALEŻNOŚCI polityki i spraw gospodarczych udowadniać nie potrzeba. Organiczny związek tych dwuch dziedzin jest tak widoczny, że uznany jest już on powszechnie za aksjomat. Dobrą politykę robić można tylko wtedy, gdy się ma dobrą gospodarkę.

Ostatnie europejskie wydarzenia polityczne świadczą najdobitniej, że program polityczny światowy musi opierać się na sprawach gospodarczych, i że zła polityka może stać się przyczyną katastrofy gospodarczej. Znakomitego przykładu na poparcie tego twierdzenia dostarczają światu Niemcy, które wskutek swej awanturniczej polityki i wytwarzania stałego niepokoju w Europie Środkowej tak straciły zaufanie w świecie finansowym, że stało się to przyczyną sytuacji gospodarczej, w jakiej się ostatnio znalazły. I mimo ogromnego poparcia ze strony Stanów Zjednoczonych i mimo odroczenia terminu płatności długów wojennych nie zdołały one opanować sytuacji, gdyż nie uzyskały one spodziewanych długoterminowych pożyczek i kredytów na rynku francuskim ani nawet amerykańskim; osiągnęły zaledwie na parę miesięcy prowizoryczne odciążenie sytuacji. Tak więc widzimy, że utrata zaufania politycznego staje się źródłem katastrofalnych niepowodzeń gospodarczych.

To samo zjawisko możemy obserwować i w życiu wewnętrznem państw, kiedy brak zaufania obywateli do polityki własnego państwa staje się przyczyną jego

dezorganizacji gospodarczej. Przykładu dla tego zjawiska mogłaby nam dostarczyć Anglja w okresie poprzedniego gabinetu Mac Donalda.

Ale nie można nazywać brakiem zaufania do polityki państwa tego zjawiska, gdy brak zaufania reprezentuje z reguły istniejąca w każdem państwie opozycja, bo w tym wypadku mielibyśmy do czynienia z brakiem zaufania stale. O braku zaufania można mówić tylko wtedy, gdy staje się on udziałem całego lub przynajmniej znacznej większości społeczeństwa.

W ostatnich czasach czynniki opozycyjne w Polsce stale podnoszą kwestję, że przyczyną ciężkiej sytuacji gospodarczej u nas ma być, rzekomo, brak zaufania politycznego do Rządu. Jest to, oczywiście, demagogja, oparta na tym argumencie, że kryzys istnieje, i że Państwo nie rozporządza środkami, aby ten kryzys, który jest skutkiem kryzysu ogólnoświatowego, usunąć. Kryzys istniałby niezależnie od tego czy owego rządu, a tego, że, mimo wszystko, trwające przesilenie nie poderwało podstaw ekonomiki narodowej i że jest to w znacznym stopniu skutkiem świadomej polityki rządowej, na uwagę się naturalnie nie bierze. Akcentowanie kryzysu gospodarczego uważane jest przez opozycję jako jedna więcej bomba w arsenale walki przeciwko Rządowi. O szkodzie, jaka wynika z tego rodzaju walki dla całości gospodarstwa narodowego, wcale się nie myśli, każdy bowiem argument uważany jest przez pewne czynniki za dobry, jeśli on tylko godzi w Rząd i jeśli może podobać się zwolennikom partyjnym.

Z łatwością można gołosłownie twierdzić, że wewnętrzne zaufanie nie istnieje — nie istnieje, bo kurczy się produkcja, rośnie bezrobocie, rosną trudności budżetowe Państwa i maleją zarobki. Ale czyż te argumenty mogą być uważane za dowód myślenia objektywnego i gospodarczego? Czyż kwestja konjunktury może być uważana za dowód braku zaufania? Czy można o tem myśleć zwłaszcza wtedy, gdy zła konjunktura panuje na całym świecie i gdy inne państwa przeżywają daleko większe perturbacje gospodarcze niż Polska — a w szczególności gdy nawet tak potężny gospodarczo organizm, jak Imperjum Wielkobrytyjskie, stracił grunt gospodarczy pod nogami?

Jeżeli się odwróci zagadnienie i jeżeli się ustali te wszystkie trudności, z jakiemi nowopowstałe Państwo Polskie musiało i musi walczyć; jeżeli uświadomi się, że w ciągu kilkunastu lat istnienia naszego Państwa musieliśmy je całkowicie od nowa odbudować; musieliśmy stworzyć od podstaw całkowitą organizację państwową i przebudować organizację życia gospodarczego, a do tego jeszcze musieliśmy ponosić olbrzymie skutki wojny z Sowietami — a mimo to zachowaliśmy rdzeń naszego życia gospodarczego nienaruszony, to czyż i w tych warunkach ujemne zjawiska kryzysu mogą być uważane za dowód braku zaufania? A skoro utrzymaliśmy w nienaruszonym stanie podstawy życia gospodarczego, to znaczy, że kryzys, jakkolwiek spiętrzył przed nami wielkie trudności, nie zdołał nas przezwyciężyć. Przeciwnie zaś, świadczy to, że społeczeństwo polskie skutecznie opiera się kryzysowi.

W ostatnim zeszycie *„Przeglądu Gospodarczego"*, oficjalnego organu polskiego życia gospodarczego, znajdujemy w artykule wstępnym taki ustęp: „Świadomość, że cudze cierpienia są większe od własnych nie jest oczywiście żadną właściwą pociechą w nieszczęściu. Jednak prosty objektywizm nakazuje stwierdzić, że w porównaniu z licznemi innemi krajami Polska względnie szczęśliwie, a nie wahamy się nawet powiedzieć — niespodziewanie szczęśliwie — przetrwała krytyczny okres tegorocznego lata". Tak więc te sfery gospodarcze, które są bezpośrednio narażone na ponoszenie skutków kryzysu, stwierdzają, że sytuacja gospodarcza Polski relatywnie nie należy do najgorszych. Czyżby to mogło się stać, gdyby u podłoża stosunków naszych państwowych leżał powszechny brak zaufania do Rządu?

Możemy więc z całym objektywizmem stwierdzić, że przerzucanie odpowiedzialności za istniejący kryzys na Rząd płynie ze źródła walki politycznej i znajduje posłuch jedynie w atmosferze demagogji, a nic wspólnego z objektywnem myśleniem nie ma.

Czekają nasz kraj, być może, jeszcze ciężkie doświadczenia gospodarcze, a tem one będą cięższe, im głębiej zarysują się gospodarcze trudności w całej Europie, a w szczególności u naszego zachodniego sąsiada niemieckiego, z którym, mimo wszystko, łączą nas duże stosunki gospodarcze. Lecz niezależnie od wszelkich wypadków światowych i wewnętrznych, czysto gospodarczych, kryzys może być u nas pogłębiony właśnie przez defetystyczne sianie powszechnej nieufności. Rozbudzanie nieufności może pogłębić te trudności, które dzisiaj na polskim rynku gospodarczym panują.

Rząd przez powołanie Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia i przez danie możności do działania temu komitetowi powołał najszersze sfery społeczne do współdziałania z nim w walce ze skutkami kryzysu; zarazem zaś Rząd zasygnalizował przez to społeczeństwu, że należy spotęgować aktywność i odporność w walce z kryzysem. Jednocześnie prowadzone są w dalszym ciągu prace oszczędnościowe w ramach gospodarki państwowej i prace reorganizacyjne w aparacie świadczeń publicznych. To wszystko, co będzie możliwe do przeprowadzenia w celu ulżenia życiu gospodarczemu, z pewnością będzie dokonane. Idzie tylko o to, aby w tej pracy poszły sobie na spotkanie i lojalne współdziałanie obydwa czynniki: rządowy i społeczny.

Trudności są wielkie, a środki walki z niemi są bardzo skomplikowane. Nie należy więc tych trudno-

ści pogłębiać przez wygrywanie momentów natury czysto politycznej w ocenianiu sytuacji gospodarczej.

Polityka i ekonomika łączą się bardzo ściśle ze sobą, lecz nie wynika stąd, aby każda konjunktura gospodarcza była skutkiem posunięć politycznych. Odwrotnie, polityka musi dostosowywać się do gospodarki. Opozycja zaś, podrywając zaufanie w sferze gospodarczej, godzi nie w niemiły sobie ząd, lecz w najwyższe i powszechne dobro całej społeczności polskiej: interes państwowy.

C. P.

DOSTOSOWANIE BUDŻETÓW PUBLICZNYCH DO KONJUNKTURY

NIGDY WYRAŹNIEJ niż w państwach nowożytnych po wojnie nie uwydatnił się jeszcze ścisły związek budżetów związków prawno-publicznych z kolejami losu, jakie przechodzi gospodarstwo narodowe. Jeżeli konjunktura jest pomyślna i dochody związków prawno-publicznych przewyższają preliminarze, to kłopot jest niewielki (chociaż brakuje przykładów, by temi nadwyżkami gospodarowano z pełną świadomością możliwości odwrotu konjunktury); ale troska staje się poważną, kiedy dochody nie dopisują a wydatki rosną; staje się jeszcze poważniejszą, jeśli uskutecznia się wszystkie preliminowane wydatki, chociaż dochody nie dopisały, a spodziewana poprawa konjunktury nie przyszła. Ta kwestja dostosowania wydatków skarbowych do dochodów nabrała właśnie po wojnie szczególnie doniosłego znaczenia, a to dzięki temu, że udział dochodów związków publicznych, odpowiednio do wzrostu ich zadań wobec społeczeństwa, wzmógł się znacznie w stosunku do dochodu społecznego, a przez to silniej uzależnił się od wahań konjunktury. Na dobitkę złego, rozpięcie tych wahań, szczególnie wdół, co nas głównie dotyka, wybitnie wzrosło. Sprawie dostosowania budżetów publicznych do wahań konjunkturalnych poświęcone jest studjum E. Münzera, które weźmiemy za podstawę niniejszego artykułu [1]).

Z poniżej zamieszczonego zestawienia zobaczymy, że najważniejsze z gospodarczych mocarstw (a można śmiało powiedzieć, że wszystkie nowożytne państwa) przeszły po wojnie tę samą ewolucję: w kierunku wzrostu udziału Skarbu w dochodzie społecznym:

	Stany Zjedn.		*Anglja*		*Francja*		*Niemcy*	
	1914	*1928*	*1914*	*1929*	*1913*	*1928*	*1913*	*1929*
	miljd. $		miljd. £		miljd. Frs		miljd. RM	
Majątek narodowy . . .	200	320	14	20	300	400	330	360
Dochód społeczny . . .	34	89	2·2	3·8	.	.	44·5	69
Długi państwowe	2·92	20·52	0·656	7·5	34·4	80	32·6	24
Wydatki publiczne . . .	0·67 [1])	3·54 [1])	0·3 [2])	1·1—1·2 [2])	12% [3])	31% [3])	20·4	57·6

Z wydatków publicznych Niemiec zapotrzebowanie czysto finansowe Rzeszy, krajów i gmin wyniosło w 1913 r. RM 7·2 miljd., a w 1929 r. RM 20·8 miljd., wydatki zaś publiczne wogóle, czem objęte są wszystkie wydatki instytucyj o charakterze publicznym, jak: koleje, poczty, przedsiębiorstwa państwowe, gminy kościelne, ubezpieczenia społeczne — w 1913 r. RM 13·2 miljd., a w 1929 r. RM 36·8 miljd. W 1930 r. te wszystkie wydatki wyniosły w Niemczech ok. 60% dochodu społecznego, a zatem podwoiły się od czasów przedwojennych. Z tego wydatki osobowe (pobory wszelkiego rodzaju, renty, płace robotnicze oraz zasiłki) zabrały przeszło 25% dochodu społecznego. Spadły po wojnie niemieckie długi państwowe, ale ich ciężar dla budżetu, wobec wyższego oprocentowania, pozostał taki sam.

Powyższe liczby ilustrują dostatecznie, w jakim stopniu wzrosło po wojnie obciążenie gospodarstwa narodowego przez wydatki publiczne, a zarazem, o ile bardziej już z tego powodu gospodarka związków prawno-publicznych musiała się uzależnić od losów całego gospodarstwa. Wspomnieliśmy już jednak, że wzrost tego stopnia zależności odczuwa się tem silniej, że po wojnie amplituda wahań konjunkturalnych zwiększyła się. Kryzysy przedwojenne przynosiły mniejsze reakcje w cenach i w rozmiarach produkcji, a stąd w dochodzie społecznym. Spadek tego ostatniego w kryzysie 1900 r. wyniósł 6%, w 1907 r. zaś w Niemczech 4%, w Anglji, silniej uprzemysłowionej i stąd silniej reagującej — 5%. Najczulsze na konjunkturę dziedziny, jak konsumpcja żelaza, wykazywały w Niemczech w 1900 r. 29%, w 1907 r. zaś 20·7% zmniejszenia. Biorąc zatem przeciętnie, gdyby nawet np. na potrzeby budżetowe Niemiec, wynoszące w 1907 r. RM 6½ miljd., spadek dochodu społecznego wywarł pełny wpływ, to ubytek dochodów budżetowych wyniósłby zaledwie RM 260 miljn.

Wzmożone po wojnie wahania uzmysłowi nam tabelka, przedstawiająca falowanie wskaźnika produkcji przemysłowej w kilku najważniejszych krajach:

	Przeciętna miesięczna (1929 = 100)			
	Stany Zjedn.	*Anglja*	*Francja*	*Niemcy*
1925	88·2	—	77·4	81·8
1926	90·8	—	90·3	77·6
1927	89·0	96·2	78·8	98·4
1928	93·3	94 3	91·0	98·3
1929	100·0	100·0	100·0	100·0
1930	80·7	88·9	100·0	82·7
1931 I kwartał. .	71·4	76·4	95·7	68·9
1931 kwiecień . .	74·8	—		73·3

W 1926 r. zaznacza się w Niemczech krótka depresja, pokonana zresztą gładko dzięki angielskiemu

[1]) *Czyste zapotrzebowanie finansowe Państwa.*

[1]) *Egbert Münzer: „Dynamischer Staatshaushalt" Jena. Gustaw Fischer, 1931. Większość liczb, podanych przez tego autora, została w niniejszym artykule przeliczona na okres o ½ roku późniejszy, a przez to „odświeżona".*

[2]) *Nieuwzględnione koleje (prywatna własność) oraz kościoły i opieka społeczna (dobroczynność publiczna).*

[3]) *W procentach majątku narodowego.*

strajkowi węglowemu. Równocześnie Stany Zjedn. przechodzą okres niezmienionej prosperity, Francja zaś, z uwagi na nieuporządkowaną walutę, nie wchodzi w rachubę. Dopiero rok 1930 daje odczuć odwrót konjunktury na całej linji — prócz Francji, która, również z powodów walutowych, spóźnia się z tym odwrotem o jakie 1½ roku. W porównaniu z najwyższym stanem produkcji w 1929 r. spadek w Stanach Zjedn. i w Niemczech osiągnął 30%. Z tych liczb trudno sobie jednakowoż uświadomić wpływ depresji konjunkturalnej na dochód społeczny. Znacznie lepiej uświadomimy to sobie, porównywając np. inne wskaźniki niemieckie za I kwartał 1931 r. z indeksem za 1929 r. Wówczas przekonamy się, że w tym czasie liczba zatrudnionych robotników przemysłowych (bez branż sezonowych) spadła o 30%, liczba bezrobotnych w stosunku do zatrudnionych wzrosła o 60%, obroty handlowe skurczyły się o 26%, zużycie prądu o 30·6%, ruch towarowy na kolejach zmalał o 37%, wskaźnik zaś kursu akcyj spadł o 40%. Będziemy bardzo wstrzemięźliwi, jeśli na tej podstawie przyjmiemy dotychczasowe skurczenie dochodu społecznego Niemiec na $^1/_5$ — $^1/_4$. Podobny wniosek będzie uzasadniony również i co do Stanów Zjednoczonych, gdzie w tym samym okresie czasu (1929 r. — I kwartał 1931 r.) spadł indeks zatrudnienia o 24%, produkcji przetwórczej o 28%, podstawiania wagonów kolejowych o 24%, kursu akcyj o 38%.

Jasne jest, że tak silne wahania konjunktury, przy ogromnej zależności dochodów publicznych od dochodu społecznego, nie pozwalają zadowolić się stosowaną przed wojną polityką pokrywania niedoborów krótkoterminowemi operacjami finansowemi, tem bardziej, że przy takiem pogorszeniu się stosunków także i pojemność rynku pieniężnego jest problematyczna. Jakie są możliwości zaradzenia — to zobaczymy po bliższej analizie pozycyj dochodów i wydatków, przedstawiających różne stopnie elastyczności.

Co się tyczy d o c h o d ó w publicznych, to wychodzimy z założenia, że ustawodawstwo, dotyczące podatków i danin, pozostaje niezmienione. Udział tej grupy dochodów w budżecie nabrał po wojnie na znaczeniu. W Niemczech wzrósł z 56% na 72% całego zapotrzebowania finansowego. Odrębne stanowisko ma tutaj podatek spadkowy, zasadniczo sztywny w wysokim stopniu, a który np. w Anglji stanowi jedną z podstaw budżetu, ale w krajach uboższych czasem nawet drobną tylko pozycję. Również nieelastyczne są niektóre podatki osobowe, jak: pogłówne, podatek klasowy i t. p. Z podatków od p o b o r u dochodów najważniejsze znaczenie mają: podatek dochodowy i od korporacyj, gdyż ściśle są związane z falowaniem dochodu społecznego, przyczem dochód z pracy jest mniej wrażliwy na konjunkturę niż dochód z przedsiębiorstw. To związanie w różnym stopniu oddziaływa na wpływy skarbowe: podatek od płac — natychmiast, inne zaś podatki dochodowe—z pewnem opóźnieniem. Słabiej reagują podatki zarobkowe, ale mają one tylko nieduże znaczenie. Mało różni się od poprzednich stopień konjunkturalnej zależności opłat od z u ż y c i a dochodów, jak: cła i podatki konsumpcyjne. Dochody z ceł spadają razem z importem, podatki obrotowe dostosowują się ściśle do spadku obrotów, dochody zaś z podatków pośrednich kształtują się różnie — odpowiednio do tego, czy chodzi o towary pierwszej potrzeby, a zatem mało elastycznego zapotrzebowania, czy też o zbytkowne. Te ostatnie stanowiące główne źródło dochodów Skarbu (spirytus, piwo, tytoń, cukier), spadają równolegle ze skurczeniem się dochodu społecznego. Podatki, związane z gospodarką z a r o b k o w ą (jak: taksy przenośne, podatki kapitałowe, wekslowe, ubezpieczeniowe, przypadające na stadja produkcji podatki obrotowe, automobilowe i cła) oddziałują znacznie wyraźniej i prędzej na zmiany konjunktury niż grupa podatków, związanych ze spożyciem. Taki sam los dotyka także dochody z przedsiębiorstw państwowych. Dochody publiczne w szerszem znaczeniu, t. j. opierające się na dochodach kolei, poczt, ubezpieczeń społecznych i t. p., maleją również przy spadku konjunktury, przyczem jednakże dochody poczt okazują duży stopień sztywności. Naogół biorąc, zmniejszenie dochodów publicznych jest obecnie prawie tak wielkie, jak zmniejszenie dochodu społecznego.

Po stronie w y d a t k ó w publicznych jest rysem wybitnie charakterystycznym, że po wojnie mają te wydatki w okresach depresji tendencję do wzrostu — co odpowiada wzmożonym zadaniom opieki społecznej, jakie państwo obecnie na siebie przejęło. Jest to zrozumiałe, bo każda depresja prowadzi do bezrobocia, a stąd do wzrostu wydatków na zasiłki wszelkiego rodzaju. Do kategorji wydatków sztywnych należały doniedawna wszelkie wydatki osobowe państwa i samorządów, o ile opierały się na stosunku prawno-publicznym, a nie na kontraktach. Dzisiaj ta zasada została złamana przez zniżki poborów i osobne opodatkowanie osób, zatrudnionych w służbie publicznej. Natomiast w tym samym kierunku co konjunktura reagują wydatki rzeczowe, dostosowując się do cen — o ile spadek cen nie jest podnietą do zwiększenia stosunkowego wkładów rzeczowych. Stopień potanienia wydatków rzeczowych znajdziemy zapomocą skombinowanego wskaźnika kosztów budownictwa i utrzymania (bez mieszkania, o ile istnieje ustawowa regulacja czynszów). Ta pozycja reaguje na zmianę konjunktury z pewnem opóźnieniem — podobnie jak ceny detaliczne; nieraz specjalnym powodem opóźnienia mogą być istniejące kontrakty o dostawy. Zasada, że sumy, zaoszczędzone na wydatkach rzeczowych, mają służyć do wyrównania konjunkturalnych zwyżek innych wydatków, jest jeszcze w praktyce rzadkością.

Radykalnym sposobem wyjścia z trudności, związanych z falowaniem dochodu społecznego, byłoby usunięcie elementów statycznych z budżetów i zastąpienie ich elementami dynamicznemi, t. j. ściśle dostosowującemi się do zmian konjunkturalnych, czyli stworzenie „budżetu dynamicznego". Jednakowoż ten system wymagałby najpierw możności rozpoznania kierunku i prawdopodobnego czasu trwania zmian konjunkturalnych oraz ich intensywności. Przytem dokładne dostosowanie publicznych dochodów i potrzeb do wydajności źródeł pociągałoby za sobą konieczność budżetowania na okresy czasu równe długości fazy konjunktury. Pominąwszy trudności praktyczne, podstawy poznawcze takiego systemu są jeszcze zbyt kruche, by go można próbować wprowadzić w życie.

Narazie zatem trzebaby zadowolić się bardziej dynamicznem ukształtowaniem niektórych pozycyj budżetu, przechodząc przedewszystkiem do paroletnich budżetów (Bawarja miała doniedawna 6-letni, Saksonja 2-letni, Badenja ma od 1922 r. 2-letni okres budżetowania). W czasie takiego dłuższego okresu możliwe jest lepsze wyrównanie wahań niż w prze-

ciągu roku; im dłuższy jest odcinek czasu, w którym się gospodaruje, tem pewniejsze jest uzyskanie kredytów przechodnich. System ten nadaje się dla niższych związków prawno-publicznych. Państwo natomiast, wobec trudności, jakie nastręcza taka zmiana systemu, może przejściowo zaprowadzić system kombinowany: paroletni dla zapotrzebowania sztywnego, t. j. nie zmieniającego się przez dłuższe okresy czasu lub też podlegającego zmianom dającym ściśle się określić, jednoroczny zaś dla zapotrzebowania ruchomego. Pierwsza kategorja wydatków obejmuje zapotrzebowanie niezbędne, gdzie zezwolenie parlamentu jest właściwie tylko formą; w dotychczasowej praktyce budżetowej znane są takie przykłady wydatków, powtarzających się przez szereg lat w tej samej wysokości (np. budowa linij kolejowych, gmachów publicznych, kanałów i t. p.), ale nie należą one do kategorji niezbędnych. Obok tego rozgrupowania wydatków należy w taki sam sposób postąpić z dochodami, przeznaczając na pokrycie sztywnego zapotrzebowania dochody stałe i zgóry dające się cyfrowo określić. Każda z grup wydatków musi mieć swoje środki pokrycia w odnośnej grupie dochodów, wówczas można będzie w budżetach publicznych, a mianowicie w zakresie środków na pokrycie ruchomego zapotrzebowania, prowadzić politykę konjunkturalną. Z niektórych grup wydatków i dochodów da się przytem wytworzyć osobne, samowystarczalne fundusze, jak angielski lub polski fundusz drogowy. Po takiem wyodrębnieniu odpowiednich części budżetu działalność władz skarbowych skupiłaby się na konjunkturalnych reakcjach ruchomej części zapotrzebowania publicznego, przyczem wydatki możnaby podzielić zgóry według stopnia niezbędności wzgl. zbędności i przy pogarszaniu się sytuacji gospodarczej zaczynać skreślenia od najbardziej zbędnych wydatków.

Do podobnego celu, jak paroletnie budżety, służy tworzenie funduszów, stanowiących rezerwę konjunkturalną gospodarstwa, powstrzymującą zbyt szybki wzrost i hamującą spadek konjunktury. Istnieją dwie formy tworzenia takich funduszów: w tej samej fazie konjunktury lub z przesunięciem fazy w stosunku do gospodarstwa narodowego. Albo w czasach pomyślnych minister finansów gromadzi rezerwy celem zużycia w czasach złych, albo też w okresie depresji zaciąga długi, żeby spłacić w okresie pomyślnym. Ten drugi sposób jest połączony z ryzykiem, że można nie dostać potrzebnej pożyczki, albo też że się obsługą długu zbytnio przeciąży budżet i wzmocni depresję.

Celem dostosowania gospodarki publicznej do konjunktury muszą być poszczególne pozycje po stronie biernej i czynnej odpowiednio przekształcone. Ponieważ dziś nie można pójść na zmniejszenie udziału państwa w gospodarstwie narodowem, więc musi się postępować małemi środkami. W pierwszym rzędzie muszą być pozycje wydatków, czułych na konjunkturę, wyeliminowane z budżetu, a więc naprzód opieka nad bezrobotnymi, a potem wszystkie inne rodzaje ubezpieczeń społecznych, i utworzone osobne fundusze. Obok tego muszą być wydatki osobowe ukształtowane bardziej elastycznie, tem bardziej, że ta pozycja w stosunku do dochodu społecznego niesłychanie po wojnie wzrosła, zaczem utrzymanie jej w stanie sztywnym, wobec wzrostu realnej wartości poborów i płac, niczem się nie da usprawiedliwić. Bardzo odpowiednią do tego celu jest angielska forma płac, składających się z basic salary + bonus, z czego pierwsza część jest nieruchoma, a druga się zmienia zależnie od kosztów utrzymania. Jest ona lepsza aniżeli płace czysto indeksowe, wywołujące znacznie większą niepewność u pracownika.

Wreszcie i zapotrzebowanie rzeczowe da się przystosować do konjunktury. Sztywność tego zapotrzebowania musi prowadzić do silniejszych wahań w innych dziedzinach gospodarstwa. Jeżeli czynniki publiczne zwiększają swoje zapotrzebowanie w tym zakresie podczas niepomyślnej konjunktury, to gałęzie, nieuwzględnione przez nie, muszą na tem dotkliwiej cierpieć. Dzisiejsza polityka konjunkturalna związków prawno-publicznych ma na celu bardziej równomierne zatrudnianie rąk do pracy w dziedzinach, objętych zapotrzebowaniem publicznem — tem silniej oddziaływa depresja na innych. Ten cel dałoby się osiągnąć, nie zwiększając ciężaru wydatków publicznych w czasie złej konjunktury, przez tworzenie funduszów w okresach pomyślnych, a wydawanie ich w niepomyślnych, łagodząc w ten sposób przebieg konjunktury — zamiast go zaostrzać.

Po stronie dochodów da się czułe na konjunkturę podatki usunąć, lub zmniejszyć stopień ich reakcji, np. przez silniejsze zryczałtowanie, sztywniejsze podstawy wymiaru i t. p. Równocześnie można pomyśleć o zwiększeniu roli podatków mało czułych, jak: majątkowy lub spadkowy. Także przesunięcie wagi na podatki konsumpcyjne może się przyczynić do wzmocnienia odporności budżetu przeciw złej konjunkturze. Natomiast zmniejszenie podatków, silniej reagujących, może przynieść tylko przejściową ulgę w czasie depresji, nie spełni ono roli organicznego dostosowania budżetu do konjunktury. Ale w gruncie rzeczy na depresję reaguje każdy podatek, a ciężaru jego ująć można tylko przez tworzenie funduszów.

Z. R. G.

ŻYCIE GOSPODARCZE

XI TARGI WSCHODNIE

Targi Wschodnie rozpoczęły w tym roku nowy dziesiątek lat swej działalności. Rozpoczęły go w momencie bardzo ciężkim, w momencie ostrej depresji gospodarczej, która ogarnęła wszystkie prawie kraje i nie pominęła również Polski. Mimo to Targi nie zostały odwołane, lecz — jak corocznie — odbywają się, i tem samem już, a także i swą treścią oraz swemi wynikami dowodzą wielkiej swej żywotności, potwierdzają to, co już stwierdzone było w roku ubiegłym przy bilansowaniu pierwszego dziesięciolecia Targów — że jest to instytucja, oparta na zdrowych podstawach, nie sztucznie stworzona, ale zrodzona z naturalnych

potrzeb i ściśle związana z żywotnemi gospodarczemi i politycznemi interesami nietylko tej części Rzplitej, w której sercu powstała i rozwija się, ale całej Polski. Ale prócz tego tegoroczna kampanja Targów pokazuje jeszcze, co może zdziałać rzutka inicjatywa, energja, a przedewszystkiem wiara — właśnie w dziedzinie gospodarczej i właśnie w chwili obecnej; dowodzi ona, że kryzys nie naruszył podstaw gospodarstwa polskiego, że istnieją warunki dla wejścia na drogę ku poprawie, tylko że trzeba przełamać związaną zawsze z okresami kryzysowemi depresję psychiczną i apatję, trzeba wzbudzić aktywność i twórczy optymizm.

Targi Wschodnie z racji swego położenia i historycznych tradycyj, do których nawiązują, mają zadania przedewszystkiem eksportowe i mają oblicze zwrócone przedewszystkiem na południe i wschód. Ale nie zaniedbując tych zadań i nie zbaczając z zasadniczej swej linji, Targi muszą też uwzględniać i drugą stroną wymiany międzynarodowej, t. j. import, starając się postawić go na płaszczyźnie racjonalizacji — zarówno pod względem rodzaju towarów jak i pochodzenia, i jednocześnie potrafią corocznie uchwycić pewien nowy moment przy organizowaniu kampanji, nadać każdej kampanji pewne specjalne w danej chwili szczególnie nasuwające się hasło.

Takiem hasłem obecnej kampanji jest propaganda spożycia krajowego, propaganda wzmożenia zbytu wewnętrznego, aktywizacji konsumpcji. Dlatego też szczególną uwagę zwrócono na towary bezpośredniej konsumpcji, starając się jednocześnie uwypuklić moment wysokiej jakości krajowej produkcji i przystosowania tejże do potrzeb rynku wewnętrznego, jak i moment dokonanego w ostatnich czasach potanienia towarów. Dlatego też w pracach przygotowawczych nie kładziono nacisku na akcję pozyskiwania wystawców zagranicznych, których też jest na obecnych Targach nieco mniej niż lat poprzednich.

Wystawców jest w r. b. nieco mniej niż w r. ub., ale głównie zniżka ta przypada na wspomniany wyżej — do pewnego stopnia celowy — ubytek wystawców zagranicznych; frekwencja zwiedzających i interesantów, zwłaszcza przyjezdnych, jest też w r. b. nieco mniejsza. Stopień tego zmniejszenia udziału przedsiębiorstw w Targach oraz zainteresowania Targami ze strony publiczności jest jednak niewspółmierny z pogłębieniem depresji gospodarczej, jaka w okresie ostatnim nastąpiła, jest też niewspółmiernie mały z tem fiaskiem, jakie spotkało targi w innych krajach, nawet targi o wielkiej tradycji i popularności. Stanowi to nietylko dowód żywotności Targów Wschodnich i wielkich zasobów twórczej energji i zdolności organizacyjnych społeczeństwa lwowskiego i całych południowo-wschodnich ziem Rzplitej — stanowi to jednocześnie potwierdzenie tezy, że kryzys obecny Polska przeżywa w słabszym stopniu niż inne kraje i że — mimo ciężkie ofiary, jakie on pociąga — sięgnął on u nas mniej głęboko niż w wielu innych krajach w życie gospodarcze.

Nie zaniedbano i w r. b. dać na Targach pewnych wystaw o charakterze niejako pionierskim: tak np., jak w zeszłym roku zorganizowano pierwszą w kraju wystawę jajczarską, mającą na celu propagandę racjonalnej produkcji i handlu w tej dziedzinie, tak w tym roku zorganizowano po raz pierwszy w Polsce wystawę mleczarską, mająca na celu podłożyć podwaliny pod systematyczną propagandę spożycia i higjeny mleka; tak zorganizowano w r. b. również pierwszy raz w kraju wystawę gazu ziemnego, która daje obraz zastosowania gazu oraz jego produktów, a także obejmuje urządzenia, aparaty i maszyny, używane przy opale względnie popędzie gazem ziemnym. Urządzono też szereg wystaw grupowych, szereg pokazów i targów specjalnych; związano z Targami szereg kongresów i zjazdów, z których niektóre posiadają organiczną łączność z Targami i akcją przez nich podejmowaną w obecnej kampanji, jak np. zjazd organizacyjny „Polskiej Ligi Mleka". Nie zaniedbano też i w r. b. ożywić Targów szeregiem efektownych urządzeń pawilonów i stoisk.

Oczywiście, możnaby poczynić i obecnym Targom pewne zarzuty, jak np. dopuszczenie w niektórych pawilonach charakteru kramikarskiego i in. Ale te braki, z których wiele wynika w dużej mierze z potrzeb finansowych Targów, względnie z konieczności przyciągnięcia szerszych mas publiczności, były i w poprzednich kampanjach i w obecnej kampanji nie zostały pogłębione, a nawet — w niektórych wypadkach — zmniejszone.

Jeśli się zważy, w jakich warunkach była organizowana obecna kampanja Targów Lwowskich, jeśli się zważy, z jakim pesymizmem mówiono o niej do ostatnich prawie chwil przed otwarciem Targów, jeśli się weźmie pod uwagę psychikę ogromnej masy naszych przedsiębiorców, którzy nie rozumieją potrzeby propagandy i potrzeby targów, psychikę, dziś szczególnie podrażnioną kryzysem — to rezultaty, osiągnięte przez XI Targi Wschodnie, można uznać — żeby nie użyć superlatywów — za wysoce dodatnie i wysoce pocieszające i pouczające.

W. Sz.

OTWARCIE XI TARGÓW WSCHODNICH. — W dn. 5 września r. b. odbyło się we Lwowie uroczyste otwarcie XI Targów Wschodnich. Po nabożeństwie w Bazylice Katedralnej odbyła się akademja w sali Teatru Wielkiego, w której wzięli udział: reprezentant Rządu P. Podsekretarz Stanu w Min. Przem. i Han. Dr. Franciszek Doleżal, delegat Min. Spraw Zagranicznych Dr. Bertoni, Dyrektor Dep. w Min. Rolnictwa Czekanowski, Dyrektor Dep. Zdrowia w Min. Spraw Wojsk. Gen. Rouppert, Zastępca Naczelnika Wydz. w Min. Przem. i Han. Sianożęcki, Wojewoda Lwowski Dr. Rożniecki, szereg przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, ciała dyplomatycznego i konsularnego, Prezydent m. Lwowa Inż. Brzozowski, członkowie Rady i Dyrekcji Targów, przedstawiciele życia gospodarczego, świata naukowego i organizacyj społecznych.

Pierwszy wygłosił przemówienie P. Prezydent Brzozowski, Prezes Rady Nadzorczej Targów, który podkreślił, że Targi Wschodnie, kierując się względami na dzisiejszą sytuację i konjunkturę, poświęciły tegoroczną kampanję specjalnie propagandzie spożycia i zorganizowały zbiorowe wystąpienia wszystkich branż i artykułów pod hasłem zdobycia konsumentów, zwiększenia obrotów i przełamania rosnącej stagnacji w handlu. „Jest więc — mówił P. Brzozowski — tegoroczna nasza kampanja mobilizacją i kampanją gospodarczego optymizmu". A jednocześnie Targi nie chcą i nie mogą zrezygnować z międzynarodowego swego charakteru, „jako pierwsza i zarazem jedyna tego rodzaju instytucja o charakterze międzynarodowym". Zwróciwszy się ze słowami powitania do reprezentantów Rządu, reprezentantów zaprzyjaźnionych narodów oraz ogółu wystawców, P. Prez. Brzozowski zakończył swoje przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Pierwszego Marszałka Polski.

Zkolei przemawiali: Prezes Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie Sen. Dr. Szarski, delegat Ministerstwa Spraw Zagranicznych Dr. Bertoni. Ostatni zabrał głos reprezentant Rządu P. Wiceminister Doleżal:

„Święcimy dziś uroczystość otwarcia XI Targów Wschodnich w momencie, z punktu widzenia ekonomji światowej oraz zadań naszego gospodarstwa narodowego, niesłychanie zawiłym i trudnym. Jesteśmy bowiem niewątpliwie świadkami jednego z najpotężniejszych kryzysów, jakie kiedykolwiek przeżywała ludzkość. Po raz pierwszy bezrobocie dotknęło zawrotnej liczby przeszło 20 miljonów ludzi, nigdy może spadek cen surowców nie odbył się z tak wielką szybkością i wreszcie może po raz pierwszy dotkliwy niesłychanie spadek cen produktów rolnych w równym stopniu obniżył zdolność nabywczą wielomiljonowych rzesz ludności rolnej.

Następstwem tego jest, że nietylko gospodarstwo narodowe państw o przeważającej strukturze rolnej uległo dotkliwym następstwom kryzysu obecnego, lecz nawet państwa par excellence przemysłowe, państwa o wielkich zasobach materjalnych, kraje o pierwszorzędnej organizacji gospodarczej i doświadczeniu ekonomicznem o tyle odczuły wpływ przesilenia obecnego, iż usunięcia trudności gospodarczych ogólnych oraz walutowych i bankowych szukają w zbiorowej współpracy oraz pomocy państw, które zachowały większą sprężystość ekonomiczną. Rezultatem tego jest wzmożenie prac instytucyj gospodarczych Ligi Narodów oraz liczne konferencje międzynarodowe o charakterze ogólnym oraz gospodarczym i finansowym poszczególnych grup państw. Jeżeli oceniać wyniki tej walki powszechnej z ogólną depresją światową gospodarczą specjalnie z punktu widzenia stałości waluty, płynności rynku pieniężnego, sprawności aparatu bankowego i t. d., specjalnie na terenie gospodarstwa narodowego polskiego, to okaże się, iż Polska należy do państw, które stosunkowo może najlepiej znoszą przesilenie obecne.

I kiedy przed paru tygodniami fala paniki światowej zachwiała najpewniejszemi rynkami pieniężnemi oraz wzruszyła mocno ufundowanemi systemami pieniężnemi, wywołując konieczność salwowania ich drogą akcji międzynarodowej, to Polska własnemi siłami zachowała niewzruszony własny system pieniężny i niewzruszoną własną aparaturę bankowo-kredytową. Rezultaty te Polska zawdzięcza obok spokojnej trzeźwej codziennej pracy ogółu swych obywateli przedewszystkiem niezłomnej polityce gospodarczej Rządu, mającej na celu zachowanie równowagi budżetowej, stałości walutowej, zlikwidowanie bezrobocia, upłynnienie rynku wewnętrznego, wzmożenie chłonności mas i ich siły nabywczej i wreszcie wzmożenie ekspansji handlowej zewnętrznej. Niewątpliwie to nastawienie polityki ekonomicznej, opartej na zbiorowym wysiłku ogółu obywateli, jest najlepszym środkiem do pokonania kryzysu. Dodać należy, iż kryzys jest nietylko zjawiskiem materjalnem, lecz przedewszystkiem psychologicznem i, jako taki, zwalcza się przedewszystkiem przez masową i odważną inicjatywę oraz spokój i wzajemne zaufanie. Z tego punktu widzenia również pamiętać należy, iż jakkolwiek ludzkość przeżywa przewlekłe przesilenie gospodarcze, to nie stanowi ono jak dotąd kryzysu stałego, i że ludzkość rozporządza dziś lepszemi niż dawniej narzędziami do szybkiej likwidacji depresji w postaci połączonych międzynarodowych organów polityki ogólnej oraz handlowej i finansowej, a jeszcze wielkich międzynarodowych porozumień producentów i wreszcie międzynarodowych targów. Na uroczystości dzisiejszej święcimy na terenie prastarego polskiego miasta znowu po raz jedenasty zastosowanie tego trzeciego środka walki z kryzysem oraz depresją gospodarczą. Jest to niewątpliwie wielki dowód sprawności organizatorów oraz żywotności miasta Lwowa i naszego gospodarstwa narodowego, iż Targi Wschodnie pomimo wielkiego przesilenia udało się utrzymać w dotychczasowych ramach. Świadczy to, iż inicjatywa Lwowa, która była zawsze pierwsza, kiedy chodziło o obronę naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, jej kultury i dobrobytu, trwa dalej niezłomna.

W nadziei, iż Targi obecne przyczynią się do ożywienia naszej wymiany wewnętrznej i spotęgowania stosunków gospodarczych z krajami zagranicznemi, w zastępstwie Pana Ministra Przemysłu i Handlu, który z powodu rekonwalescencji nie mógł przybyć dziś do Lwowa, mam zaszczyt złożyć Targom Wschodnim życzenia najowocniejszych rezultatów dla chwały miasta Lwowa, dobrobytu i świetności Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Szczęść Boże!".

Po akademji zebrani udali się na plac Targów, gdzie u wejścia do pałacu sztuki P. Wiceminister Doleżal dokonał przecięcia wstęgi, ogłaszając w imieniu Rządu i Ministra Przemysłu i Handlu XI Targi Wschodnie za otwarte.

NACZELNY KOMITET DO SPRAW BEZROBOCIA. — Wstępne prace Prezydjum Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia, w którego skład wchodzą: Prezes Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Inż. Czesław Klarner, b. Minister Dr. Stanisław Jurkiewicz i b. Minister Inż. Jerzy Iwanowski— dobiegają już końca. Prezydjum ustaliło organizację całej akcji, sprecyzowało swe zadania, w oparciu o uchwały Rady Ministrów z dn. 26/VIII r. b., oraz metody swej pracy.

Jak wiadomo, Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia powołany jest do prowadzenia prac, zmierzających do łagodzenia skutków bezrobocia w okresie zimowym 1931/32 r. Celem wykonania powyższego zadania przeprowadzi on akcję jak najracjonalniejszego rozłożenia istniejącej obecnie sumy pracy i zatrudnienia jak największej liczby żywicieli rodzin oraz zorganizuje pomoc doraźną dla bezrobotnych. Do zakresu kompetencyj Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia należeć będą: przedstawianie Prezesowi Rady Ministrów i właściwym Ministrom wniosków, dotyczących wprowadzenia, zmiany lub zastosowania przepisów, mających ułatwić Komitetowi wypełnienie jego zadań, względnie udzielanie opinji w tych sprawach; ustalanie zasad prowadzenia pomocy doraźnej dla bezrobotnych; gromadzenie i rozdział funduszów i przedmiotów w naturze na tę pomoc; koordynacja akcji pomocy dla bezrobotnych i utrzymywanie kontaktu z organizacjami i instytucjami, prowadzącemi podobne prace; przeprowadzanie operacyj finansowych i handlowych, związanych z akcją pomocy doraźnej; podejmowanie inicjatywy w sprawie tworzenia wojewódzkich komitetów do spraw bezrobocia oraz sprawowanie nadzoru nad ich działalnością.

Środki materjalne na pomoc dla bezrobotnych Naczelny Komitet, zgodnie z uchwałami Rady Ministrów, czerpać będzie z dotacyj państwowych, względnie z danin i opłat, na jego rzecz ustanowionych, ze środków, ściągniętych w naturze od podatników, z dobrowolnych ofiar i darowizn, wreszcie z ewentualnych zbiórek, imprez i t. p. źródeł.

Zgodnie z projektem, przygotowanym przez Prezydjum, Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia składać się ma z Prezydjum, wyznaczonego przez Prezesa Rady Ministrów, z członków, również powołanych przez Prezesa Rady Ministrów, z przedstawicieli Rządu, oraz z przedstawicieli wojewódzkich komitetów do spraw bezrobocia. Jako organy N. K. przewidywane są: Prezydjum, jako organ reprezentacyjny i sprawujący ogólne kierownictwo; Zebranie Plenarne, ustalające ogólne wytyczne prac, Wydział Wykonawczy, który opracowywałby szczegółowe plany akcji, przedstawiał wnioski Prezesowi Rady Ministrów, ustalał plan rozdziału funduszów, zasady prowadzenia pomocy doraźnej i t. d., wreszcie Komisja Rewizyjna.

Dla wykonywania zleceń N. K. powołane zostanie Biuro Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia, które składać się będzie z personelu, przydzielonego przez zainteresowane władze oraz instytucje samorządowe i społeczne, wobec czego koszty administracyjne wynosić będą kwoty minimalne.

Wszystkie te zadania oraz organizacja Naczelnego

Komitetu do Spraw Bezrobocia znajdą wyraz w regulaminie, który został już opracowany na podstawie powyższych wytycznych i przedłożony do aprobaty Prezesowi Rady Ministrów. Ustalona również została lista osób, które mają być, oprócz funkcjonującego już Prezydjum, powołane przez Pana Premjera do Naczelnego Komitetu.

Oprócz powyższych prac, Prezydjum Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia odbyło w dn. 10 b. m. konferencję z wojewodami okręgów przemysłowych, poświęconą ustaleniu zasad współpracy wojewódzkich komitetów do spraw bezrobocia z Komitetem Naczelnym oraz koordynacji pracy w zakresie pomocy dla bezrobotnych między temi komitetami i podobną działalnością innych organizacyj i instytucyj.

* * *

Do Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia Pan Minister Przemysłu i Handlu delegował P. Czesława Pechego, Dyrektora Biura Inspekcji Przedsiębiorstw oraz Redaktora Naczelnego tyg. *„Polska Gospodarcza"*.

UCHWAŁY KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW. — Na ostatniem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów, które odbyło się w dn. 9 b. m., rozpatrywana była sprawa podniesienia krajowej produkcji wełny przez zapewnienie jej zbytu na rynku wewnętrznym. Na wniosek Pana Ministra Rolnictwa Komitet Ekonomiczny uchwalił, aby przy wszystkich dostawach dla Państwa wyrobów wełnianych instytucje państwowe, udzielające zamówień na te wyroby, żądały od dostawców stosowania domieszki wełny krajowej, w procencie, który ustalany będzie corocznie przez P. Ministra Rolnictwa. Firmom, które zobowiążą się do użycia przy wykonywaniu zamówień państwowych wełny krajowej w wyższym stosunku, będzie przyznawane, przy równych warunkach, pierwszeństwo przy dostawach. Uchwała Komitetu Ekonomicznego przewiduje również możność stosowania pewnych ułatwień finansowych dla dostawców, celem umożliwienia im, w razie potrzeby, nabycia wełny krajowej, wymaganej jako minimum przy dostawach.

Niezależnie od tego środka, o charakterze doraźnym, Ministrowi Rolnictwa zostało zlecone powołanie specjalnej komisji międzyministerjalnej, z udziałem rzeczoznawców, dla opracowania całokształtu organizacji obrotu wełną i sprawy owczarstwa w Polsce.

Komitet Ekonomiczny Ministrów przyjął następnie do wiadomości rezolucje Komitetu Konferencji Krajów - Eksporterów Pszenicy, zawarte w protokule londyńskim z dn. 10/VII 1931 r., wyrażając zgodę na utworzenie i udział Polski w Biurze Studjów Pszenicy, które składa się z Komitetu Konferencji Krajów-Eksporterów Pszenicy oraz Sekretarjatu z siedzibą w Londynie.

Z innych spraw — Komitet Ekonomiczny wyraził zgodę na przyjęcie przez Administrację Lasów Państwowych udziału w mającej powstać firmie pod nazwą „Polska Agencja Eksportu Drewna, Sp. z ogr. poręką" w Gdyni, która będzie miała na celu ułatwienie eksportu drewna. W rękach tej spółki mają być skoncentrowane wszystkie czynności, związane z przeładunkiem i ekspedycją drewna z lasów państwowych. Obok „Lasów Państwowych" w „Polskiej Agencji Eksportu Drewna" weźmie również udział „Polska Agencja Morska" w Gdyni, w której większość udziałów posiada przedsiębiorstwo „Żegluga Polska". Komitet Ekonomiczny Ministrów wyraził również zgodę na przystąpienie Administracji Lasów Państwowych w charakterze udziałowca do firmy „Polska Agencja Morska".

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

POLSKI PRZEMYSŁ WĘGLOWY W 1930 R. — Po Po roku 1929, roku wyjątkowo pomyślnej konjunktury dla światowego, a szczególnie europejskiego przemysłu węglowego, która przyniosła pewne odprężenie trwającego od dłuższego czasu kryzysu węglowego — nastąpiło w 1930 r. ponowne zaostrzenie się tego kryzysu. Przyczyniło się do tego ogólne światowe przesilenie gospodarcze, powstałe na tle zachwiania się równowagi pomiędzy produkcją a konsumpcją, co specjalnie w europejskim przemyśle węglowym zostało spotęgowane znacznemi zapasami, poczynionemi przez odbiorców w końcu 1929 r. pod wrażeniem silnych mrozów w początku tegoż roku, a także łagodnym przebiegiem zimy w 1930 r.

Powyższy stan spowodował spadek światowego wydobycia węgla w 1930 r. w porównaniu z rokiem poprzednim, jak to uwidacznia poniższe zestawienie (w tys. tonn):

	1929	*1930*	*1929 = 100*
Stany Zjednocz. Am.	552.306	448.110	87·29
Anglja	262.026	247.701	94·53
Niemcy	163.437	142.698	87·31
Francja	53.755	53.884	100·28
Polska	46.236	37.506	81·12
Belgja	26.931	27.406	101·76
Czechosłowacja	16.751	14.572	86·99
Holandja	11.613	12.211	105·15

Z europejskich krajów węglowych największy procentowo spadek wydobycia węgla wykazuje Polska, gdzie pogłębiająca się depresja konjunkturalna i związane z nią kurczenie się rozmiarów produkcji przemysłowej—odbiły się ujemnie na górnictwie węglowem w stopniu znacznie silniejszym niż w innych krajach europejskich.

W związku z tem wydobycie węgla kamiennego w Polsce obniżyło się w 1930 r. do 37.505.649 t, czyli o 8.730.388 t, t. j. o 18·88%, spadając poniżej wydobycia przedwojennego z 1913 r. o 8·46%; jednak tylko w rej. śląskim wydobycie węgla kamiennego było niższe od wydobycia z 1913 r., a mianowicie o 11·8%, w rejonach bowiem: dąbrowskim i krakowskim wydobycie i w 1930 r. pozostało, jak i w latach poprzednich, wyższe od przedwojennego, a mianowicie: w rej. dąbrowskim o 1·53%, w rej. krakowskim o 11·46%.

Ogólny zbyt węgla z kopalń (bez zużycia na cele własne i deputaty), w związku z ogólnem pogorszeniem się konjunktury, zmniejszył się w porównaniu z 1929 r. o 8,390.840 t, t. j. o 20·22%. Ze zbytu ogólnego, wynoszącego 33.102.690 t, 20.291.884 t zostało umieszczone na rynku krajowym, a 12.810.806 t wywieziono zagranicę. W porównaniu z 1929 r. zbyt w kraju

zmniejszył się o 6,830.800 t. czyli o 25·18%, eksport zaś zmniejszył się o 1,560.040 t, t. j. o 10·86%. Stosunek zbytu węgla w kraju do ogólnego zbytu wynosił w 1930 r. 61·30% wobec 65·37% w 1929 r., eksport zaś stanowił w 1930 r. 38·70% ogólnego zbytu wobec 34·63% w 1929 r.

Spadek zbytu węgla na rynku krajowym zaznaczył się przedewszystkiem w zmniejszeniu się zużycia węgla na cele opału domowego (o 32·43%) oraz instytucyj miejskich i państwowych (o 31·50%) wskutek względnie łagodnej zimy i poczynionych przez odbiorców znacznych zapasów w roku poprzednim. Te same przyczyny oraz zmniejszenie się przewozów kolejowych, w wyniku złej konjunktury gospodarczej, spowodowały, że dostawy dla kolei żelaznych znacznie spadły (o 27·20%). W związku ze spadkiem produkcji przemysłowej zmniejszyło się (o 20·47%) zużycie węgla przez przemysł, przyczem szczególnie spadło zużycie węgla w przemyśle hutniczym, koksiarskim oraz w przemysłach, związanych z ruchem budowlanym. Zapotrzebowanie przemysłu w 1930 r. wynosiło jednak 56·32% całego zbytu wewnętrznego wobec 53·16% w 1929 r., co świadczy jedynie o mniejszych zapasach przemysłu, czynionych w 1929 r. na 1930 r.

Zużycie węgla w Polsce na głowę ludności, bez zużycia własnego kopalń i deputatów, wynosiło w 1930 r. 662 kg wobec 907 kg w 1929 r.

W mniejszym stopniu niż zbyt wewnątrz kraju zmniejszył się w 1930 r. eksport węgla, który wynosił 12,810.806 t. t. j. o 1,560.040 t, czyli o 10·86% mniej niż w 1929 r. Zaznaczyć należy, że wykazał spadek jedynie eksport na rynki konwencyjne, t. j. do Austrji, Czechosłowacji, Węgier, Gdańska i Jugosławji, natomiast zwiększył się — pomimo zaostrzonej konkurencji węgla brytyjskiego i niemieckiego oraz pomimo ogólnoświatowego kryzysu węglowego — eksport na rynki północne, a zwłaszcza do Szwecji, Finlandji, Łotwy, Litwy, Estonji, Z. S. R. R. i Islandji (przy spadku nieznacznym eksportu do Norwegji, Danji i Kłajpedy). Wywóz węgla na inne rynki europejskie wogóle zmniejszył się, z wyjątkiem eksportu do Francji i Belgji, dokąd wzrósł dość poważnie. Jako nowy rynek zbytu wymienić należy Hiszpanję.

Wzrosły w stosunku do 1929 r. wysyłki węgla okrętowego, przyczem udział jego w całym eksporcie wynosił w 1930 r. 7·41% wobec 5·01% w 1929 r.

W związku ze spadkiem wydobycia w 1930 r. zmniejszyła się załoga w kopalniach węgla kamiennego. Liczba przeciętnie zatrudnionych robotników w grudniu 1930 r. stanowiła 117.336 wobec 135.289 w grudniu 1929 r., czyli zmniejszyła się o 13·27%. Z tego widać, że liczba przeciętnie zatrudnionych robotników zmniejszyła się w mniejszym stopniu niż wydobycie.

W wyniku znaczniejszego spadku wydobycia niż zatrudnienia robotników przeciętne wydobycie na jedną robotnikodniówkę dla całego 1930 r. obniżyło się do 1.253 kg, t. j. w stosunku do 1929 r. o 0·87%. Zaznaczyć jednak należy, że w związku z selekcją robotników przy ich redukcji, a poniekąd i normalniejszem ustosunkowaniem się robót przygotowawczych do odbudowy — przeciętne wydobycie na jedną robotnikodniówkę kształtowało się w II półroczu 1930 r. zwyżkowo i wynosiło dla kopalń węgla kamiennego całego Państwa w grudniu 1930 r. 1.340 kg wobec odpowiednio 1.265 kg w 1929 r.

Pogorszenie się sytuacji przemysłu węglowego spowodowało odpowiednie zmiany w stanie zatrudnienia. Znacznie zwiększyła się liczba t. zw. świętówek, t. j. dniówek, opuszczonych wskutek przymusowego wstrzymania wydobycia; liczba ich w stosunku do liczby dniówek odrobionych normalnych wynosiła w 1930 r. 15·48% wobec 0·94% w 1929 r. Jednocześnie zmniejszyła się w 1930 r. ilość pracy nadliczbowej, tak, że w przeliczeniu na dniówki stosunek jej do dniówek odrobionych normalnych wynosił 5·76% wobec 9·29% w 1929 r.

Na jednego przeciętnie zatrudnionego robotnika w 1930 r. przypadało dniówek odrobionych zwykłych 238·68, nadliczbowych 13·74, wszystkich opuszczonych 61·32, w tem świętówek 36·95 — wobec odpowiednich liczb za 1929 r.: 267·97, 24·89, 32·03, 2·77.

Płace robotnicze w kopalniach węgla kamiennego w ciągu 1930 r. zmianom nie uległy. Wzrósł natomiast przeciętny roczny całkowity zarobek na dniówkę opłaconą dla całej załogi, a mianowicie: w rej. śląskim do ℳ 10·47 wobec ℳ 9·87 w 1929 r., czyli o 6·08%, w rej. dąbrowskim do ℳ 9·02 wobec ℳ 8·59, t. j. o 5·01%, i w rej. krakowskim do ℳ 8·21 wobec ℳ 7·66, czyli o 7·18%. Jednocześnie, wskutek zniżki kosztów żywności, realne zarobki wzrosły nieco więcej. Wzrost przeciętnych rocznych zarobków na dniówkę opłacaną w 1930 r. w porównaniu z 1929 r. tłumaczy się dwukrotną podwyżką płac w ciągu 1929 r., która w ten sposób nie objęła wszystkich miesięcy tego roku, obejmując natomiast wszyskie miesiące 1930 r.

W przeciwieństwie do tego przeciętny dla całej załogi roczny dochód robotnika w kopalniach węgla kamiennego dość znacznie obniżył się, a mianowicie z powodu zmniejszenia się pracy nadliczbowej oraz poważnego zwiększenia się t. zw. świętówek; dochód ten wynosił: w rej. śląskim ℳ 2.717·03 wobec ℳ 2.954·74 w 1929 r., w rej. dąbrowskim ℳ 2.409·96 wobec ℳ 2.641·64, w rej. krakowskim ℳ 2.090·02 wobec ℳ 2.235·65.

W związku ze spadkiem zapotrzebowania koksiarnie polskie ograniczyły w 1930 r. produkcję koksu do 1,581.974 t wobec 1.858.052 t w 1929 r., t. j. o 14·86%. Ograniczenia w ruchu były dla koksiarń tem więcej dotkliwie, że właśnie w latach poprzednich prawie wszystkie one rozbudowały i zmodernizowały swe urządzenia wytwórcze nakładem znacznych kapitałów. Zbyt z koksiarń na rynek krajowy zmniejszył się o 27·39% do 1,190.634 t, eksport zaś koksu w 1930 r. zwiększył się poważnie, bo o 23·06% do 234.619 t, co stanowi 16·46% w stosunku do ogólnego jego zbytu.

Odpowiednio do spadku produkcji koksu zmniejszyła się w porównaniu z 1929 r. produkcja niektórych ubocznych produktów przy koksowaniu, a mianowicie: smoły surowej do 80.444 t (o 8·47%), paku do 10.731 t (o 9·78%), siarczanu amonu do 33.549 t (o 7·18%). Wzrosła natomiast produkcja benzolu surowego i jego pochodnych do 25.086 t (o 8·74%), olejów smołowych do 6.560 t (o 2·13%) — poniekąd wskutek zredukowania pracy starych pieców i względnie większego wykorzystywania nowych pieców, w których wydajność benzolu jest znacznie wyższa.

Liczba zatrudnionych w koksiarniach robotników spadła, w związku z ograniczeniem produkcji, do 2.118, t. j. o 11·01% w stosunku do roku poprzedniego.

Wskutek zmniejszenia zapotrzebowania wytwórczość brykietów z węgla kamiennego uległa w 1930 r. w porównaniu z 1929 r. dość poważnemu spadkowi, mianowicie do 234.123 t, t. j. o 34·01%. Zbyt brykietów (w 94% dla kolei żelaznych), wynoszący 234.973 t, przekroczył nieco ich produkcję, co wpłynęło na zmniejszenie się zapasów.

Liczba robotników, zatrudnionych w brykieciarniach, wynosiła w 1930 r. 207 wobec 251 w r. ub., t. j. spadła o 17·53%.

Wydobycie węgla brunatnego w 1930 r. zmniejszyło się znacznie w porównaniu z 1929 r. Zbyt węgla w kraju wynosił 48.549 t, t. j. w porównaniu z 1929 r. zmniejszył się o 31·69%.

Załoga robotnicza w kopalniach węgla brunatnego w 1930 r. wynosiła 265 osób wobec 316 w 1929 r.

Nominalne konwencyjne ceny węgla kamiennego loco kopalnia wewnątrz kraju pozostały w ciągu 1930 r. bez zmiany,

aczkolwiek pod wpływem kryzysu rzeczywiście pobierane ceny kształtowały się częstokroć, wskutek specjalnie udzielanych rabatów, poniżej cen oficjalnych, co miało miejsce przedewszystkiem w okresie letnim w celu zachęty odbiorców do czynienia w tym okresie zapasów zimowych. Pod presją kurczącego się zapotrzebowania węgla na rynku krajowym coraz szerzej stosowany system udzielania potajemnych rabatów, w związku ze zbliżającym się z dniem 1 października terminem wygaśnięcia Ogólnopolskiej Konwencji Węglowej, zaczął zagrażać nawrotem do chaotycznego stanu z czasów przedkonwencyjnych 1924 r. Chcąc uniknąć tego niebezpieczeństwa, Rząd wywierał pewien nacisk na przemysłowców w kierunku zawarcia nowej konwencji, opartej przytem na warunkach bardziej rygorystycznych.

Ta okoliczność, w związku z innemi zagadnieniami polityki węglowej, spowodowała wydanie, z ważnością na przeciąg 3 lat, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3 grudnia 1930 r. w sprawie regulowania obrotu węgla wewnątrz kraju i na eksport[1]).

Powyższe rozporządzenie zwiększa też wpływy Rządu względnie wzmacnia jego stanowisko w ewentualnych rokowaniach o międzynarodowe porozumienie węglowe, które staje się zagadnieniem coraz bardziej aktualnem dla wszystkich europejskich państw węglowych, cierpiących wskutek ostrej konkurencji na rynkach zbytu, a przedewszystkiem dla Anglji, Niemiec i Polski, jako 3 głównych państw, eksportujących węgiel. Dążenie do przynajmniej częściowego uregulowania powyższej sprawy spowodowało w styczniu 1930 r. konferencję przedstawicieli angielskiego i polskiego przemysłów węglowych w Londynie, na której były kontynuowane narady, prowadzone na jesieni 1929 r. w Berlinie, dotyczące polsko-angielskiego porozumienia węglowego przy zbycie węgla na rynki północne. W wyniku tej konferencji były powzięte uchwały, dotyczące wzajemnego uregulowania cen na konkurencyjnych rynkach północnych, niezależnie od kwestji ewentualnego podziału tego rynku. Zrealizowanie jednak parafowanych na tej konferencji uchwał nie nastąpiło. Należy przypuszczać, że do pewnego stopnia wpłynęła na to wszczęta z inicjatywy Anglji na terenie Ligi Narodów, a zwłaszcza na terenie Międzynarodowego Biura Pracy, akcja w kierunku międzynarodowego uregulowania warunków pracy w górnictwie węglowem, zmierzająca jednak jednocześnie do wzmożenia zdolności konkurencyjnej węgla angielskiego na rynkach światowych.

W dn. 1 listopada 1930 r., pod wpływem pogłębiającego się kryzysu i wzrastającej konkurencji oraz spadku, w związku z nią, cen na węgiel na rynkach: austrjackim i węgierskim — została zawarta umowa pomiędzy Ogólnopolską Konwencją Węglową a Górnośląskim Syndykatem Węglowym w Gliwicach w sprawie zbytu węgla i brykietów do Austrji i Węgier. Na mocy tej umowy udział polskiego przemysłu węglowego w ogólnym eksporcie na omawiane rynki wynosi 86·52%, a niemieckiej części Górnego Śląska 13·48%, przyczem po ewentualnem wejściu w życie umowy gospodarczej z Niemcami udział ten ma być odpowiednio zmieniony na 81·74% dla Polski i 18·26% dla niemieckiej części Górnego Śląska. Przytem ustalanie cen minimalnych, regulowanie licencyj wysyłkowych, warunków płatności, dostaw i rabatów należy wyłącznie do Ogólnopolskiej Konwencji Węglowej.

Eksport polski drogą morską ilustruje przeładunek węgla kamiennego w portach polskich, który wzrósł w 1930 r. do 8.561.055 tonn wobec 7.777.307 t w 1929 r., t. j. o 10·08%, przytem przeładowano w 1930 r. w Gdańsku 5,580.488 t, czyli 65·18% (68·53% w 1929 r.), a w Gdyni — 2,980.567 t. czyli 34·82% (w 1929 r. 31·47%).

Taryfy wewnętrzne na przewóz węgla w ciągu 1930 r. uległy nieznacznym zmianom, jak np. wprowadzenie przejściowych ulg na przewóz miału do łódzkiego węzła kolejowego dla potrzeb przemysłu włókienniczego, zmian, dotyczących czasu wolnego od opłat za postój wagonów i t. p. Z ważnością od 1 czerwca 1930 r. wprowadzono nową taryfę dla portów rzecznych: Kapuścisko Małe, Międzychód, Poznań - Tama Garbarska i Tczew dla wywozu węgla przez Gdańsk i Gdynię lub do Niemiec i Prus Wschodnich względnie tranzytem przez Prusy Wschodnie, przyczem stawka taryfowa wynosi do Kapuściska Małego ℳ 6·20, a do innych stacyj ℳ 7·20 od tonny.

W dziedzinie taryf związkowych na przewóz węgla w ciągu 1930 r. wprowadzona została nowa taryfa polsko-rumuńska, której stawki są znacznie niższe od dotychczasowej taryfy łamanej. Taryfy związkowe: polsko-austrjacka, polsko-węgierska i polsko-czeskosłowacka uległy dalszej rozbudowie przez włączenie całego szeregu nowych stacyj odbiorczych. Przedłużono również międzynarodową taryfę związkową na przewóz do niektórych portów włoskich. Stawki taryf związkowych pozostały prawie na poprzednim poziomie.

Inż. Aleksander Stein

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

O REGLAMENTACJĘ EKSPORTU KONFEKCJI. — Omawiając na łamach tyg. *„Polska Gospodarcza"* pomyślnie rozwijający się eksport gotowej odzieży do Anglji oraz na szereg rynków zamorskich, zwróciliśmy uwagę na potrzebę otoczenia tego wywozu szczególną opieką, ze względu na konieczność przystosowania go do wymagań i zwyczajów, panujących na rynkach odbiorczych.

Opieka taka wydaje się potrzebną z tego również powodu iż eksport ten łatwo może się znaleźć w rękach elementów nieodpowiednich, które na rynki zagraniczne w razie braku kontroli dostarczać będą wytwory, pod względem jakościowym pozostawiające wiele do życzenia. Musi to, oczywista, pociągnąć za sobą psucie cen i dyskwalifikację pomyślnie rozwijającego się wywozu włókienniczego.

Wychodząc z tych założeń i opierając się na materjale, uzyskanym w czasie konferencji z zainteresowanymi czynnikami, wystąpiła ostatnio Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi do Ministerstwa Przem. i Handlu z wnioskiem ujęcia wywozu gotowej odzieży w ramy reglamentacji. Miałaby ona być oparta — według projektu Izby — na zasadzie kwalifikowania przez izby przemysłowo-handlowe eksporterów, uprawnionych do korzystania ze zwrotów cła przy wywozie gotowej odzieży.

Memorjał Izby omawia obszernie doniosłe znaczenie tej nowej pozycji w bilansie handlowym Państwa oraz zwraca uwagę na konieczność bacznego nad nią czuwania. Zważyć bowiem należy, że konfekcja jest produktem o dużej zawartości robocizny, gromadzonej w toku kilku kolejnych faz przetwórczych. Z drugiej strony eksport ten obejmuje odzież, produkowaną z towarów niższych gatunków, wytwarzanych w lwiej części z surowców regenerowanych, t. zn. szmat, które traktowane być winny również jako swego rodzaju surowiec krajowy. Eksport ten oparty więc jest na polskim produkcie, w którym surowiec zagraniczny zawarty jest w minimalnej ilości.

W tych warunkach eksport musi być realizowany tylko przez elementy fachowe, gdyż stanowi to jedyną gwarancję usunięcia nielojalnej konkurencji i środek przeciwdziałania jej destrukcyjnemu wpływowi na zagraniczne rynki odbiorcze.

K.

[1]) *P. tyg. „Polska Gospodarcza" zesz. 1 1931, str. 7.*

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

KONFERENCJA W SPRAWIE WYTYCZNYCH POLITYKI ZBOŻOWEJ. — W celu wyjaśnienia nieporozumień na tle interpretacji uchwał konferencji, odbytej w Ministerstwie Rolnictwa w dn. 16—18 czerwca 1931 r., w sprawie wytycznych polityki zbożowej w roku gospodarczym 1931/32, Ministerstwo Rolnictwo zorganizowało w dn. 3 września 1931 r. konferencję przy współudziale reprezentantów sfer rolniczych z całej Polski.

Na konferencji przestudjowano szczegółowo problem interwencji państwowej w celu podtrzymania cen zbóż w kraju i zbliżenia ich do poziomu, gospodarczo usprawiedliwionego, i uchwalono rezolucję następującą:

„Konferencja potwierdza uchwały, powzięte w czerwcu r. b. w sprawie wytycznych polityki rolnej w roku gospodarczym 1931/32, i stwierdza, że celem państwowej polityki zbożowej powinno być trzymanie ceny wewnętrznej na poziomie nie niższym niż cena eksportowa plus premja przy wywożeniu bieżących nadwyżek, dopóki na rynku wewnętrznym podaż nie zrównoważy się z popytem. Ponieważ nadwyżki wywozowe będą w tym roku (według wszelkiego prawdopodobieństwa) niewielkie i tem samem ogólna suma wydatków na premje wahać się będzie w ciaśniejszych niż dawniej rozmiarach, konferencja zwraca uwagę na konieczność objęcia systemem premij wywozowych wszystkich 4 zbóż i podniesienia obecnych stawek premij zbożowych, w szczególności za wywożoną pszenicę. Środek ten zbliżyłby już teraz poziom cen zboża w kraju do kosztów produkcji i walnie przyczyniłby się do złagodzenia kryzysu rolniczego, który stanowi w Polsce, niewątpliwie, jeden z głównych powodów trudności gospodarczych i finansowych doby obecnej".

Następnie konferencja zwróciła uwagę na konieczność szybkiego przeprowadzenia studjów, mających na celu wyjaśnienie sprawy handlu terminowego zbożem w Polsce, oraz na konieczność jak najszybszego uproszczenia formalności przy korzystaniu z kredytu zaliczkowego i zastawowego.

Powyższe rezolucje zostały przyjęte przez zebranych jednomyślnie, co świadczy o zwartości poglądów zrzeszonego rolnictwa na podstawowe zagadnienia z dziedziny polityki zbożowej.

ORGANIZACJA EKSPORTU KWALIFIKOWANYCH ZIEMNIAKÓW-SADZENIAKÓW POLSKICH. — Na łamach tyg. *„Polska Gospodarcza"* podawane były parokrotnie informacje o pracach przygotowawczych do zorganizowania eksportu kwalifikowanych ziemniaków-sadzeniaków zagranicę. Obecnie prace te zostały już zakończone. Przedewszystkiem Wydział Chorób Roślin Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy wraz z Sekcją Centralną do Spraw Nasiennictwa ustalił normy kwalifikacji ziemniaków-sadzeniaków, przeznaczonych na eksport. Normy te rozważyła następnie specjalnie w tym celu zwołana narada w dn. 18 kwietnia r. b. Uzyskały one wreszcie aprobatę Ministerstwa Rolnictwa.

Zadaniem tych norm jest danie odbiorcy zagranicznemu maksymum gwarancyj co do czystości odmianowej i zdrowotności ziemniaków. Przewidują one czterokrotne inspekcje pól ziemniaczanych: 1) w okresie gdy ziemniaki sięgają 15 — 20 cm, t. j. mniej więcej w początku czerwca, 2) w okresie kwitnienia ziemniaków, 3) w 2—3 tygodni po zakończeniu kwitnienia, 4) przy otwieraniu kopców względnie przy ładowaniu ziemniaków bezpośrednio przed eksportem.

Podczas trzeciej inspekcji dopuszczalny jest najwyższy stopień opanowania przez chorobę: dla liściozwoju 1%, dla kędzierzawki 1%, dla mozaiki 5%, dla zgorzeli naczyniowej, czarnej nóżki 0·5%, dla krzów niedorozwiniętych 0·5%, dla wszystkich chorób razem z wyjątkiem mozaiki 1%. Obowiązuje poza tem zupełny brak obcych odmian w ziemniakach oryginalnych i maksymum 0·01% w odsiewach. Pojawienie się w silniejszym stopniu fitoftory (Phytophthora infestans), cerkosporiozy, jako też owadów szkodliwych dyskwalifikuje plantację ziemniaczaną.

Podczas czwartej inspekcji dopuszczalne są: uszkodzeń mechanicznych 3%, suchej zgnilizny kłębów 1%, zgnilizny bakterjalnej i baktorjozy pierścieniowej 0·5%, żelazistej lub szarej plamistości miąższu 3%, parcha zwyczajnego 5%, wszystkich chorób razem, uszkodzeń i odskoków od ustalonego typu i wielkości najwyżej 6%.

Nad stosowaniem powyższych norm kwalifikacyjnych czuwać mają: na terenie województw zachodnich — wydziały nasienne i stacje ochrony roślin izb rolniczych, na terenie woj. warszawskiego — Stacja Ochrony Roślin przy Warszawskiem Towarzystwie Ogrodniczem i Centralna Sekcja do Spraw Nasiennictwa przy Związku Organizacyj Rolniczych R. P.

Ziemniaki, pochodzące z pól, poddanych z wynikiem dodatnim powyżej wyszczególnionej kontroli, mają uzyskiwać zaświadczenia na wywóz, jako kwalifikowane ziemniaki-sadzeniaki. Zaświadczenia te, w językach: francuskim i polskim — według wzoru, ustalonego na konferencji w lipcu r. b. i aprobowanego przez Ministerstwo Rolnictwa—dołączane być mają do każdego worka eksportowanych ziemniaków-sadzeniaków pod kontrolą izb rolniczych.

Niezależnie od tej standaryzacji odmianowo-zdrowotnej ziemniaki, przeznaczone na eksport jako ziemniaki-sadzeniaki, muszą być starannie przebrane stosownie do rozmiarów, wymaganych przez dany rynek odbiorczy. Dla Francji np. obowiązywać muszą normy od 3½ do 5½ cm długości, względnie od 60 do 80 g wagi kłębu.

Drugim ważnym etapem prac przygotowawczych było zorganizowanie w końcu zeszłego miesiąca, w myśl wskazań konferencji w Ministerstwie Rolnictwa z dn. 11 sierpnia, rejonowych związków producentów ziemniaków-sadzeniaków: na terenie Wielkopolski przy Związku Zawodowym Hodowców i Wytwórni Nasion i Ziemniaków Siewnych „Cerelita" oraz na terenie Pomorza pod skróconą nazwą „Pomeksport". Zadaniem tych związków ma być współpraca wytwórców w sprawach produkcji i zbytu ziemniaków-sadzeniaków. Dla skupienia swych wysiłków w dziedzinie handlu związki te w najbliższej przyszłości mają utworzyć wspólną organizację eksportowo-handlową dla jednolitej reprezentacji nazewnątrz zarówno obu powstałych dotychczas związków regjonalnych zachodnio-polskich, jak i przyszłych zrzeszeń regjonalnych innych dzielnic Polski.

Za pierwszy krok ku zapoczątkowaniu tej organizacji naczelnej uznać należy solidarne powierzenie swej reprezentacji na terenie francuskim jednej osobie na warunkach identycznych. Osobą tą jest znany polskim sferom rolniczym z uprzedniej swej bytności w Polsce stale zamieszkały w Paryżu Inż. agr. Marek Chojecki, który przejął to przedstawicielstwo na zasadach komisowych z ramienia Société Auxiliaire d'Industries Agricoles.

Rozwinięcie tego eksportu na szerszą skalę przewidywane jest dopiero na sezon jesienny roku przyszłego. Wywóz w sezonie bieżącym ograniczyć się musi z konieczności do ilości, nie przekraczającej 100 — 150 wagonów, odpowiadającej skromnemu areałowi zakwalifikowanych ziemniaków w r. b.

Francja dla eksportu kwalifikowanych ziemniaków-sadzeniaków przedstawia niewątpliwie najpojemniejszy i najbardziej pożądany rynek odbiorczy. Opanowanie tego rynku powinno być podstawą i pierwszym krokiem ku skierowaniu naszych sadzonek ziemniaczanych do innych krajów zachodnio-europejskich i południowo-amerykańskich, w których ziemniaki szybko się wyradzają, i które zmuszone są do częstego odnawiania swego materjału siewnego.

A. I.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

O REGLAMENTACJĘ EKSPORTU KONFEKCJI — p. str. 1.329.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE[1])

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 23 do 31 sierpnia r. b. kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

	23 — 31/VIII		1 — 8 IX		+ wzrost — zmniejszenie
	zł	$	zł	$	%
Pszenica					
Warszawa	23·62½	2·65½	24·30	2·73	+ 2·8
Poznań	21·42	2·40½	21·45	2·41	+ 0·1
Lwów	22·92	2·57½	21·97	2·47	— 4·1
Przeciętna	**22·65½**	**2·53½**	**22·57**	**2·53½**	**— 0·3**
Żyto					
Warszawa	22·47	2·52	21·62	2·43	— 3·7
Poznań	21·29	2·39	21·89	2·46	+ 2·8
Lwów	21·69	2·43½	21·15	2·37½	— 2·4
Przeciętna	**21·81½**	**2·45**	**21·55**	**2·42**	**— 1·2**
Owies					
Warszawa	20·85	2·27½	20·52½	2·30½	— 1·5
Poznań	16·15	1·83	17·64	1·98	+ 6·9
Lwów	19·75	2·22	—	—	—
Przeciętna	**18·83**	**2·11½**	—	—	—
Jęczmień browarowy					
Warszawa	22·00	2·47	22·00	2·47	—
Poznań	22·17	2·49	22·00	2·47	— 0·7
Lwów	—	—	—	—	—
Przeciętna	—	—	—	—	—
Jęczmień zwykły					
Warszawa	20·00	2·24½	19·87	2·23	— 0·6
Poznań	18·46	2·07	18·48	2·07½	+ 0·1
Lwów	15·80	1·77	16·50	1·83	+ 4·4
Przeciętna	**18·08½**	**2·03**	**18·28**	**2·05**	**+ 1·7**

— Dla zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym (od 31 sierpnia do 5 września) tendencja niejednolita, której wzmocnienie lub osłabienie uzależnione były w znacznej mierze od stopnia podaży, która ostatnio naogół wzrosła. W rezultacie tygodniowym ceny nie wykazują poważniejszych różnic w porównaniu z notowaniami końcowemi okresu poprzedniego; z pośród zbóż jedynie żyto na giełdzie warszawskiej oraz owies na giełdzie poznańskiej miały nieco znaczniejsze odchylenia, pierwsze tracąc zł 1·50 na 100 kg, ostatni zyskując zł 1·00, pozostałe zaś zboża utrzymały się — z minimalnemi różnicami — na dotychczasowym poziomie. Z przetworów zwyżkowała maka pszenna (o zł 2·00 na giełdzie warszawskiej), natomiast otręby pszenne i żytnie zniżkowały tak na giełdzie warszawskiej, jak i poznańskiej. Notowania giełdy gdańskiej nadal pozostały bez zmiany, pozostałych zaś giełd prowincionalnych kształtowały się przeważnie nieco słabiej — w związku z większą podażą.

Na rynku kasz i grochów tendencja słabsza — w związku z przewidywanemi lepszemi zbiorami tak jakościowo, jak i ilościowo.

Warszawa. — Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 23·50 — 24·50 (23·00 — 24·00), żyto 21·00 — 21·50 (22·50 — 23·00), jęczmień brow. 21·00 — 23·00 (21·00 — 23·00), — przemiałowy 19·50 — 20·00 (20·00 — 20·50), owies jednolity 21·00 — 22·00 (21·00 — 22·00), — zbierany 19·00 — 20·00 (19·00 — 20·00), mąka pszenna luksusowa 47·00 — 57·00 (45·00 — 55·00), — pszenna 4/0 42·00 — 47·00 (40·00 — 45·00), — żytnia (typ przepisowy) 38·00 — 40·00 (38·00 — 40·00), otręby pszenne szale 14·75 — 15·25 (16·00 — 17·00), — pszenne średnie 14·50 — 15·00 (15·00 — 16·00), — żytnie 12·00 — 12·50 (13·50 — 14·00).

Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg loco stacja załadowcza: kasza jęczmienna I gat. 34·00, — II gat. 27·00, — kasza perłowa *A* 54·00, — gryczana palona cała 52·00, — łamana 50·00, gryczana biała cała 54·00, — łamana 52·00, kasza krakowska „0" i „I" 90·00, — „00" 85·00, — „000" 80·00, — „0000" 75·00, kasza jaglana I gat. 60·00, — II gat. 50·00, groch Wiktoria I gat. 42·00, — II gat. 38·00, — polny I gat. 38·00, fasola biała 45·00, — cukrowa 45·00.

Poznań. — Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica nowa, zdrowa, sucha 20·75 — 21·75 (21·00 — 22·00), żyto nowe, zdrowe, suche 22·25 — 22·60 (21·75 — 22·00), jęczmień brow. 21·00 — 23·00 (21·50 — 23·50), — przemiałowy 17·75 — 19·00 (18·00 — 19·25), owies 17·25 — 18·25 (16·25 — 17·25), mąka pszenna 65%-owa wraz z workiem 33·50 — 35·50 (33·75 — 35·75), — żytnia 65%-owa wraz z workiem stand. 34·00 — 35·00 (34·00 — 35·00), otręby pszenne grube 13·00 — 14·00 (13·75 — 14·75), — pszenne średnie 12·00 — 13·00 (13·00 — 14·00), — żytnie 12·25 — 13·00 (13·25 — 14·00).

Gdańsk. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica (zależnie od gatunku) 12·00 — 13·00 (12·00 — 13·00), żyto 13·25 — 13·50 (13·00), jęczmień brow. 14·00 — 15·00 (14·00 — 15·00), — pastewny 12·00 — 12·50 (12·00 — 12·50), owies 11·75, otręby pszenne 9·00 (9·00), — żytnie 8·75 — 9·00 (8·75 — 9·00).

PASZA

— Rynek paszy nie wykazuje ostatnio poważniejszych wahań, ceny kształtują się w zależności od podaży, która nie przekracza zapotrzebowania.

Poznań. — Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (w nawiasach podane są ostatnie notowania): siano zwykłe luzem 5·50 — 6·00 (5·50 — 6·00), — prasowane 7·35 — 8·10 (6·00 — 7·00), siano nadnoteckie 7·00 — 7·50 (6·50 — 7·50), słoma prasowana 3·75 — 4·00 (3·50 — 4·50), otręby pszene grube 13·00 — 14·00 (13·75 — 14·75), — pszenne średnie 12·00 — 13·00 (13·00 — 14·00), — żytnie 12·25 — 13·00 (13·00 — 13·75).

BYDŁO I MIĘSO

— W II połowie sierpnia na rynku bydła przeważała tendencja zwyżkowa. Tylko w końcu miesiąca zaznaczyło się osłabienie tendencji przy pewnych wahaniach cen. Ostatnie np. notowania poznańskie wykazały pokaźną zniżkę cen cieląt przy częściowej i nieznacznej redukcji cen bydła rogatego. Na rynku trzody chlewnej podaż dobrego towaru nie była duża. Tendencja panowała niejednolita, ceny jednak poważniejszym zmianom nie uległy. Na rynku mięsa (w Warszawie) podniosła się cena cielęciny, a częściowo i wołowiny.

Warszawa. — Notowania świń na targu żywca według Kasy Ubezpieczeniowej — w zł za 1 kg: w II połowie sierpnia 1·60 — 2·00, 1·60 — 2·05, 1·60 — 2·00. W tygodniu 16 — 22/VIII na hali hurtu w rzeźni płacono — w zł za 1 kg bitej wagi: wołowina w ćwiartkach warszawska zadnia I gat. 2·10, — II gat 2·00, cielęcina w ćwiartkach warszawska zadnia I gat. 2·70, trzoda chlewna z uboju warszawskiego słoninowa 2·30, — mięsna 2·10.

Poznań. — Płacono dn. 25/VIII — w zł za 100 kg żywej wagi (ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi): woły pełnom. wytucz. nieoprzęgane 102—116, — mięs. tucz. młodsze do 3 lat 84 — 96, buhaje wytucz. pełnom. 100 — 104, — tucz. mięs. 86 — 96, — nietucz. dobrze odżyw. starsze 76 — 84, — miernie odżyw. 60 — 66, krowy wytucz. pełnom. 104 — 116, — tucz. mięs. 92 — 100, — nietucz. dobrze odżyw. 66 — 70, — miernie odżyw. 40 — 50, jałowice wytucz. pełnom. 106—116, — tucz. mięs. 90 — 100, — nietucz. dobrze odżyw. 70 — 80, — miernie odżyw. 66—70, młodzież dobrze odżyw. 60 — 70, — miernie odżyw. 52 — 60, cielęta najprzed. wytucz. 120 — 130, — tuczone 110 — 116, — dobrze odżyw. 100 — 106, — miernie odżyw. 84 — 96, — owce tuczone pełnom. jagnięta i młodsze skopy 132, tucz. starsze skopy i maciorki 96 — 106, świnie pełnom. 120 — 150 kg żyw. wagi 156 — 160, — pełnom. 100 — 120 kg 146 — 152, — pełnom. 80 — 100 kg 134 — 142, — mięs. ponad 80 kg 120 — 128, maciory i późne kastraty 130 — 144, świnie bekonowe 120 — 130. Przebieg targu spokojny.

[1]) *Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacyj gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. oraz Agencji Wschodniej i t. d.*

Mysłowice. — Płacono w dn. 28/VIII — w zł za 1 kg żywej wagi loco targowica: buhaje 0·70 — 1·10, woły 0·74 — 1·15, krowy 0·70—1·12, jałówki 0·74—1·15, cielęta 0·70—1·15, nierogacizna *a* 1·95 — 2·20, — *b* 1·76 — 1·94, — *c* 1·61 — 1·75, — *d* 1·22 — 1·60.

MASŁO

Koniec okresu sprawozdawczego (II połowa sierpnia) na rynku krajowym zaznaczył się osłabieniem tendencji i spadkiem cen. Przypisać to należy temu, że zwykle w tym okresie — wobec ukończenia pasz zielonych — produkcja spada, kupcy więc czynią zapasy w okresie poprzedzającym, jednakże w związku z dużemi opadami w okresie sprawozdawczym, wpływającemi na obfitość pastwisk, produkcja utrzymała się poprzednim poziomie. Zapotrzebowanie na masło ze strony konsumentów jest małe, a to wobec obfitości na rynku tanich owoców i jarzyn.

Na osłabienie tendencji w kraju wpłynęło również osłabienie tendencji i spadek cen na rynkach zagranicznych, który się zaznaczył w okresie sprawozdawczym. W związku z rozpoczęciem roku szkolnego należy przewidywać zwiększenie zapotrzebowania i poprawienie tendencji w początku września.

Notowano w zł za 1 kg:

Warszawa. — Notowania Komisji Nabiałowej: I gat. 4·00 — 3·60, II gat. 3·30 — 3·00, mleczarskie 3·30 — 3·00, osełkowe 2·80 — 2·60.

Poznań. — I gat. 4·40, II gat. 4·00, osełkowe 3·20.

Łódź. — I gat. 4·10 — 4·20, II gat. 3·90 — 4·00, solone 3·90 — 3·80, osełkowe 3·20.

Katowice. — I gat. 4·40 — 4·60, II gat. 4·10 — 4·30, wiejskie, 3·70 — 4·00.

Lwów. — Notowania Giełdy Nabiałowej: I gat. 3·80 — 3·40 — 3·20, II gat. 3·40 — 3·00, kuchenne 2·60 — 2·40. Ceny rynkowe: I gat. 3·80 — 4·00, II gat. 3·80 — 3·60, kuchenne 3·00.

Lublin. — I gat. 3·60, II gat. 3·20, wiejskie 2·80, solone 3·40.

Wilno. — I gat. 3·80—3·40, II gat. 3·40—3·20—3·50, sol. 3·00—3·20.

W lipcu r. b. wywieziono z Polski 22.114 q za sumę zł 9.619 tys., z tego do Niemiec 10.867 q za sumę zł 4.554 tys., do Anglji 4.997 q za sumę zł 2.159 tys., do Belgji 1.329 q za zł 727 tys., do Szwajcarji 3.048 q za sumę zł 1.350 tys. oraz drobne ilości do innych krajów.

JAJA

— W II połowie sierpnia, a właściwie w końcu miesiąca nastrój na rynku wzmocnił się, a ceny dość szybko podniosły się. Podłożem dla zmiany sytuacji rynku krajowego było zwiększenie popytu ze strony rynków odbiorczych, obsyłanych towarem mniej intensywnie — ze względu na malejącą produkcję. Dowozy w kraju w okresie sprawozdawczym w dalszym ciągu nie były duże, jednak, jak zwykle w sierpniu, cokolwiek się zwiększyły. Sytuacja w poszczególnych ośrodkach handlu jajczarskiego w końcu miesiąca przedstawiała się następująco (ceny za 1.440 sztuk):

Bochnia. — Dowozy towaru ograniczone, ceny zaś pod wpływem wyższego zapotrzebowania ze strony rynków odbiorczych podniosły się dla towaru oryginalnego do zł 115 — 120. Świeży towar eksportowy franco granica $ 15 — 15½.

Jarosław. — Zapotrzebowanie ze strony odbiorców zagranicznych, a zwłaszcza ze strouy rynku niemieckiego wzrosło, w związku z czem ceny zwyżkowały. W końcu miesiąca cena wynosiła dla towaru oryginalnego zł 130, dla towaru eksportowego franco granica $ 18.

Kraków. — Na rynku jaj tendencja zwyżkowa. Cena towaru świeżego nieprześwietlanego podniosła się do zł 145.

Katowice. — Dowozy — wystarczające. Ceny w końcu m-ca: I gat. jaja duże, świeże czyste zł 165, — sortowane zł 155, — oryginalne zł 140, — drobne zł 125.

Tarnopol. — Usposobienie na rynku jaj żywsze, popyt ze strony odbiorców zagranicznych dobry, cena towaru eksportowego franco granica $ 18½.

Tarnów. — Nastrój mocniejszy, cena towaru oryginalnego podniosła się do zł 130, eksportowego zaś do $ 18.

Warszawa. — Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notuje w hurcie za 1 kg zł 1·50.

SKÓRY

— Słaba tendencja cechuje nadal rynek skór surowych. Również na rynku skór gotowych sytuacja przedstawia się nieświetnie, gdyż nadzieje na sezonowe ożywienie realizują się w mininimalnym stopniu.

Kraków. — Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg (w nawiasach podane są ostatnie notowania): skóry wołowe 1·00 (1·00), — krowie 0·90 (1·00), — z jałówek 0·80 (1·00); za 1 sztukę: skóry cielęce 3·50 — 4·50 (5·00 — 6·00).

Bydgoszcz. — Ceny orjentacyjne skór gotowych — w zł za 1 kg: skóry podeszwowe krajowe 7·50 — 8·50, — zagraniczne 5·25 — 7·90, krupony podeszwowe krajowe 9·50 — 10·50, — zagraniczne 8·00 — 11·50, faledry 9·00 — 11·00, boki podeszwowe 3·30 — 6·75, karki podeszwowe 5·25 — 8·00.

TŁUSZCZE I OLEJE

— Na rynku wileńskim dla większości notowanych artykułów panowała tendencja słaba, ceny zniżkowały.

Wilno. — Ceny orjentacyjne — w zł za 1 kg netto (w tranzakcjach wagonowych — w nawiasach podane są ostatnie notowania): olej lniany 1·15 (1·28), — słonecznikowy 1·40 (1·40), pokost 1·30 (1·45); za 100 kg: siemię lniane o czystości 90% 35·00 — 40·00 (42·00 — 43·00).

CHEMIKALJA

— Notowania Związku Przemysłu Chemicznego Rzplitej Polskiej na dz. 1 września wykazują dość liczne różnice w porównaniu z notowaniami na dz. 1 sierpnia; mianowicie podniesione zostały ceny azotniaku mielonego i granulowanego oraz siarczanu amonu, zniżone zaś azotanu amonu, kwasu azotowego, oleju lnianego. Poza tem pewne zwyżki wykazują na rynku ceny bieli, glejty oraz minji ołowianej.

Notowania Związku — w zł za 100 kg loco fabryka bez opakowania: aceton 450·00, alkohol metylowy techniczny 90% 170·00, — czysty 99% 300·00, amoniak skroplony za 1 kg HN_3 (wraz z opakowaniem) 1·80, azotniak mielony za 1 kg% N_2 (wraz z opakowaniem) 1·73, — granulowany za 1 kg% N_2 (wraz z opakowaniem) 1·88, azotan amonu (wraz z opakowaniem) 100·00, benzol handlowy 90% 85·00, — czysty 100·00, bisulfat (kw. siarczan sodu) 13·50, boraks (wraz z opakowaniem) 110·00—125·00, chlorek cynku 50° Bé 45·00, chlorek wapna bielący 36·00, chlorek wapnia ($CaCl_2$) 20·00 — 22·00, chloroform czysty 800·00, — „pro narcosi" 1.800·00, eter siarkowy 390·00, fenol czysty 300·00, formalina 40% 270·00, gliceryna farmaceutyczna 30° Bé (wraz z opakowaniem) 305·00, — techniczna 85/88% (wraz z opakowaniem) 175·00, karbid granulowany (wraz z opakowaniem) 75·00, karbolineum 39·75, klej kostny 265·00, klej skórny 300·00, krezol 140·00, kwas azotowy 30° Bé w przeliczeniu na 100% HNO_3 (wraz z opakowaniem) 100·00, kwas mrówkowy 85% 241·00, kwas siarkowy 60° Bé 7·37, kwas solny 19/21° Bé 14·25, kwas octowy techniczny 30% 120·00, mączka kostna odklejona 30% P_2O_5 16·00, naftalina surowa prasowana 34·50, — czysta w łuskach 57·50, octan sodu 140·00, — ołowiu 215·00, oleina zwierzęca destylat 200·00, — saponificat 190·00, oleum 20% 19·94, olej lniany 120·00, potaż kalcynowany 90/95% (wraz z opakowaniem) 120·00, potaż żrący topiony 88/92% (wraz z opakowaniem) 140·00, pirydyna czysta za 1 kg 9·75, smoła preparowana 18·75, siarczan amonu 36·16, siarczan miedzi (wraz z opakowaniem) 110·00 — 125·00, siarczek sodu 60/62% (wraz z opakowaniem) 65·00, soda amonjakalna 25·00, — kaustyczna 60·00, sól glauberska kalcynowana niemielona 14·25, stearyna 200·00, superfosfat 16% 11·52 — 12·16, toluol czysty 120·00, żelatyna techniczna 380·00.

Warszawa. — Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg loco skład Warszawa: biel ołowiana chemicznie czysta 210·00, glejta ołowiana w proszku 170·00, w łuskach 150·00, minja ołowiana chemicznie czysta 165·00, biel cynkowa chemicznie czysta I gat. 110·00, — II gat. 100·00, siarczan miedzi techniczny 98 — 100% (na beczki 100 kg — przy dostawie wagonowej) 115·00, — rolniczy 115·00, licopodium za 1 kg 14·00.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 31 sierpnia do 5 września 1931 r.

Na giełdzie warszawskiej przyniósł okres sprawozdawczy pewien wzrost zainteresowania, co jednak nieznacznie tylko wpłynęło — mimo większej ilości notowanych akcyj — na zwiększenie obrotów, gdyż nadal rozpiętość cen podaży i popytu była dość znaczna, aby uniemożliwić zawieranie poważniejszych tranzakcyj.

W grupie akcyj bankowych niewielką poprawę uzyskały akcje Banku Polskiego, natomiast od długiego czasu nienotowane akcje Banku Zachodniego cenione były niewspółmiernie nisko (o ok. 33% niżej w porównaniu z notowaniami z końca maja r. b.). Z akcyj przedsiębiorstw cukrowniczych obracano akcjami Chodorowa — po kursie nieco wyższym od notowań z pierwszych dni lipca. Zaniedbane ostatnio akcje Warsz. T-wa Kopalń Węgla cenione były o zł 2·00 niżej notowań z przed miesiąca. W grupie akcyj przedsiębiorstw metalurgicznych notowano nadal jedynie akcje Lilpopa oraz Parowozów, przyczem pierwsze z nich wykazują minimalną zwyżkę.

Na giełdach prowincjonalnych minął okres sprawozdawczy przy tendencji naogół utrzymanej; przy nieco mniejszych obrotach kursy nie wykazują poważniejszych odchyleń.

GIEŁDA WARSZAWSKA

		Wartość nominalna	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Kurs w dn. 5/IX*
			w zł		
Bank Polski	zł	100	113·00	112·00	113·00
„ Zachodni	zł	100	41·00	41·00	—
Chodorów	zł	100	116·50	116·50	116·50
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	zł	100	18·00	18·00	—
Lilpop	zł	25	14·50	14·50	—
Parowozy I — II em.	zł	25	10·50	10·50	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksymum i minimum — w zł: w nawiasach podane są notowania z okresu poprzedniego): Bank Polski—113·50 (113·50), Chodorów — 117·00, Zieleniewski — 12·00 (11·75—11·00).

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (jak wyżej): Gazy Wschodnie 7·50 — 7·00 (8·00 — 7·00), Gazolina — 102·00 — 101·00, Tesp — 88·00 (88·00).

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Bank Polski — 112·00 — 111·00 (111·00—110·75).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

ORGANIZACJA ZARZĄDU EKSPLOATACJI KOLEI W POLSCE. — W jednym z poprzednich artykułów [1]) podaliśmy wiadomość o powstaniu z inicjatywy Związku Inżynierów Kolejowych i za zgodą Pana Ministra Komunikacji—Komisji do Usprawnienia Kolejnictwa. Obecnie wrześniowy zeszyt *„Inżyniera Kolejowego"* rozpoczyna drukowanie materjałów do prac tej Komisji, zamieszczając na początek 2 prace: Inż. S. Sztolcmana: „Organizacja zarządu eksploatacji kolei w Polsce" i Inż. Wł. Krzyżanowskiego „Czy i jak należy premjować kierownicze stanowiska na kolejach". Ze względu zarówno na temat, jak i na autora, uchodzącego słusznie za jednego z najlepszych znawców naszego kolejnictwa, przytaczamy poniżej streszczenie głównych postulatów pracy Inż. Sztolcmana.

Polskie Koleje Państwowe były do czasów ostatnich przedsiębiorstwem prawie monopolowem, gdyż szlaków wodnych o większem znaczeniu w Polsce nie posiadamy, a lotnictwo pod względem przewozów znajduje się dopiero w początkowem stadjum swego rozwoju. Szybki rozwój ruchu samochodowego w ostatniem 10-leciu odebrał odrazu kolejom pewną część dotychczasowych przewozów i zmusił je do obrony zagrożonego stanu posiadania. Utrata mono olowego stanowiska stawia dziś P. K. P. wobec konieczności poddania rewizji dotychczasowego swego ustroju, gdyż nowe warunki pracy wymagają nowych form organizacyjnych.

Ze względów ogólnopaństwowych nie może być mowy o tłumieniu ruchu samochodowego, będącego wyrazem celowej ewolucji środków transportowych. Jedynie słuszne jest postawienie go w jednakowe warunki pracy z kolejami w zakresie praw i obowiązków w stosunku do Państwa i do klienteli i popieranie następnie tego środka przewozowego, który w danych warunkach czasu i przestrzeni okaże się najodpowiedniejszym. Przy takiem zaś postawieniu sprawy na miejsce naczelne wysuwa się zagadnienie sprawności organizacji zarządu.

P. K. P. są przedsiębiorst em, którego budżet w 1929/30 r. przekroczył sumę zł 1.370 miljn. Wysokość dochodów uzależniona jest od wysokości taryf, te zaś związane są z ogólną sytuacją krajową i wymagają ciągłego badania życia gospodarczego. Po stronie rozchodów 40·5% wszystkich wydatków, mianowicie zł 554·5 miljn., zużyto na wydatki, związane bezpośrednio z wykonaniem przewozów (służby: stacyjna, handlowa, konduktorska, trakcyjna, parowozowa i wagonowa), 42·5% (zł 584 miljn.) użyto na utrzymanie urządzeń stałych i środków przewozowych w stanie należytej sprawności (służby: drogowa, warsztatowa i elektrotechniczna) i 17% (zł 233 miljn.) użyto na wydatki ogólne (administracja dyrekcyjna, służba sanitarna, wydziały prawne, rachunkowe i t. d.).

Ta wielkość a zarazem wielostronność gospodarki kolejowej wymaga fachowego kierownictwa w każdej dziedzinie specjalnej, wspólność zaś interesów wszystkich dziedzin nakazuje postawienie na ich czele jednej władzy, która kierowałaby wysiłki wszystkich do osiągnięcia najlepszego wyniku ogólnego. A o korzyści takich wysiłków świadczy fakt, że zaoszczędzenie 1% wydatków czyni w budżecie P. K. P. kwotę zł 13 miljn.

Pozornie zdawałoby się, iż temu życzeniu czyni zadość dzisiejszą organizacja zarządu P. K. P. Zarząd ten spoczywa w rękach Ministerstwa Komunikacji, składającego się z szeregu departamentów, kierujących poszczególnemi dziedzinami fachowemi, oraz z podległych Ministerstwu kolejowych dyrekcyj okręgowych, praca zaś koordynacyjna znajduje się w rękach Ministra.

W rzeczywistości jednak dzieje się inaczej. W zakresie dziedzin fachowych władze wyższe dążą do ograniczenia kompetencyj organów im podległych — czy to z powodu żądzy władzy, czy też z braku zaufania do tych organów — ci zaś ostatni nie wykorzystują przyznanych im praw z obawy przed odpowiedzialnością, podsycanej nadmierną kontrolą i grozą kar, mających źródło znowu w braku zaufania władz wyższych do organów podwładnych. Możność usunięcia tych wadliwości widzi Inż. Sztolcman w przełożeniu odpowiedzialności na bezpośrednich kierowników fachowych w każdej dziedzinie przy równoczesnem zwiększeniu ich kompetencyj i uprawnieniu do awansowania względnie usuwania pracowników nieodpowiednich bez dzisiejszej formalistyki urzędniczej, a ponadto w zainteresowaniu wszystkich pracowników w wynikach finansowych przedsiębiorstwa bądź w postaci premij za dokonane oszczędności w wydatkach, bądź też tantjem dla osób na stanowiskach kierowniczych w zależności od zamknięcia rocznego.

Co się tyczy koordynacji pracy wszystkich wydziałów zarządu, to, zdaniem autora, Minister, będący w dzisiejszych warunkach przedewszystkiem politykiem, a więc zależnym od zmiennych prądów czy konjunktur politycznych, nie może uczynić zadość głównemu wymaganiu, stawianemu dobremu administratorowi kolei państwowych, mianowicie ciągłości kierownictwa. Poza tem zarząd faktyczny przedsiębiorstwem nie może być łączony z nadzorem zwierzchnim, właściwym Ministerstwu. To też Inż. Sztolcman uważa za konieczne, aby zarząd eksploatacji P. K. P. oddany był osobnej jednostce, np. Generalnemu Dyrektorowi czy oddzielnemu Podsekretarzowi Stanu, który otrzymałby z dzisiejszego składu Ministerstwa agendy następujące:

1) Sekcja Eksploatacji (cały Departament Ruchu oraz część Dep. Handlowo Taryfowego),
2) Sekcja Mechaniczna i Zasobów (Departament Mechaniczny i Zasobów),
3) Sekcja Utrzymania Kolei (część Dep. Budowy i Utrzymania),
4) Kancelarja (część Dep. Ogólnego i część Biura Personalnego),
5) Wydział Rachunkowy (część Dep. Finansowego),
6) Wydział Prawny (część Dep. Ogólnego),
7) Wydział Wojskowy (cały),
8) Wydział Sanitarny (cały),
9) Biuro Statystyczne (całe).

Natomiast przy Ministrze pozostałby zwierzchni nadzór nad P. K. P. wraz z następującemi organami:

[1]) *P. „Polska Gospodarcza" zesz. 32/1931 str. 1206.*

1) Departament Ekonomiczny (taryfy i finanse),
2) Dep. Budowy (nowe linje kolejowe i ogólne kierownictwo większemi inwestycjami i odbudową),
3) Kancelarja,
4) Inspekcja Główna (nadzór nad eksploatacją kolei).

Powyższy projekt organizacji będzie przedmiotem dyskusji w Komisji do Usprawnienia Kolejnictwa. Nie przesądzając, w jakim kierunku pójdzie dyskusja, przyznać należy, iż poruszona przez Inż. Sztolcmana sprawa nabierze tem większej wagi, skoro aktualną się stanie sprawa przekazania Ministerstwu Komunikacji agend M-wa Robót Publicznych. Wówczas istotnie jedynem wyjściem będzie stworzenie osobnych generalnych dyrekcyj dla każdego z poszczególnych rodzajów komunikacji: kolei, dróg kołowych, dróg wodnych i lotnictwa, a ześrodkowanie w rękach Ministra tylko nadzoru zwierzchniego nad całokształtem środków komunikacyjnych i umożliwienie mu prowadzenia skoordynowanej i celowej polityki komunikacyjnej dla dobra ogólnego.

J. G.

POLSKO-RUMUŃSKO-LEWANTYŃSKA KOMUNIKACJA TOWAROWA. — W I połowie r. b. odbyła się w Gdańsku konferencja w sprawie polsko-rumuńsko-lewantyńskiej komunikacji towarowej przez port Constanza.

W 1930 r. przewieziono w kierunku do Lewantu 776.829 kg towarów, a w kierunku do Polski 126.950 kg. Poza przesyłkami wagonowemi deszczułek do opakowania, nasienia sezamu i melonów (razem około 36 wag.) przewożono w tej komunikacji przeważnie przesyłki drobnicowe (do 5.000 kg włącznie), co świadczy o rozwijaniu się tej drogi przewozu mimo ciężkiego kryzysu światowego.

Z komunikacji tej osiągnięto w 1930 r. łączny dochód $ 12.219·50, rozdzielający się prawie równomiernie na 3 biorące udział w przewozie zarządy kolejowe i okrętowe.

W związku ze zmianami taryf wewnętrznych zarządów, uczestniczących w tej komunikacji, konferencja postanowiła opracować najpóźniej do dn. 1/I 1933 r. nowe wydanie taryfy część II, zawierające przepisy taryfowe i stawki opłat przewozowych, w którem zmiany powyższe znajdą uwzględnienie. Nadto postanowiono wziąć pod uwagę konkurencję z innemi portami zagranicznemi, co w związku z obniżeniem udziałów rumuńskich tak na przebiegu kolejowym, jak i morskim umożliwi ściągnięcie na tę drogę transportów, które dotychczas z powodu zbyt wysokich opłat ją omijały.

NOWY GMACH MINISTERSTWA KOMUNIKACJI. — Przyszły gmach głównego Zarządu Polskich Kolei Państwowych według projektu Prof. Z. Mączeńskiego — posiadać będzie 4 piętra i wysoki parter i stanie na miejscu starego gmachu Ministerstwa Komunikacji u zbiegu ul. Nowy-Świat i al. 3 Maja. Od strony al. 3 Maja gmach będzie 5-piętrowy. Początkowo budowa prowadzona będzie na placu od strony Muzeum Narodowego po zburzeniu znajdujących się tam obecnie baraków. Z chwilą wykończenia pierwszej serji robót biura Ministerstwa Komunikacji przeniesione zostaną do nowej części gmachu, stary zaś gmach Ministerstwa ulegnie rozbiórce. W ten sposób w drugiej serji robót budowana będzie główna część gmachu Zarządu P. K. P. Prace rozłożone zostały w ten sposób, by z wiosną 1932 r. można było przystąpić do robót, o ile konjunktura gospodarcza na to pozwoli.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W I PÓŁROCZU 1931 R. — Porównanie ogólnych liczb ruchu portowego w Gdańsku w I półroczu r. b. z analogicznym okresem r. ub. nie wykazuje istotnych zmian, i dopiero przy szczegółowem rozpatrywaniu obrotów towarowych portu znajdziemy dosyć poważne różnice pomiędzy obydwoma temi okresami.

Ruch okrętowy utrzymywał się w r. b. naogół na poziomie kilku lat ostatnich. Pojemność okrętów, które do portu zawinęły i port opuściły w I półroczu r. b., wyniosła 3,846.752 nrt, gdy w I półroczu 1930 r. 3,932.651 nrt, w I półr. 1929 r. 3,424.695 nrt i w I półr. 1928 r. 3,915.598 nrt. Różnica na niekorzyść r. b. przy porównaniu z r. ub. wynosi 2·2%.

Udział poszczególnych bander w ruchu okrętowym uległ dosyć poważnym zmianom. Bandera niemiecka zajmuje, jak i w latach poprzednich, pierwsze miejsce, lecz udział jej zmniejszył się z 24·79% na 20·85%. Na drugiem miejscu stoi bandera duńska, której udział wyniósł 19·26%, utrzymując się na poziomie r. ub., nieznaczny wzrost wykazuje dalej bandera szwedzka (18·14%), czwarte miejsce zajmuje, tak jak i w r. ub., Łotwa (7%), a piąte, również jak w r. ub., bandera polska, krocząca tuż za łotewską z 6·8%, w porównaniu z 6·65% w r. ub. Dalej idą bandery: norweska, angielska, grecka, która wykazuje poważny wzrost, finlandzka, francuska, której udział wzrósł z 0·72% do 2·26%, estońska (z 0·6 do 2·18%), holenderska, włoska i gdańska. Wszystkie pozostałe miały udział mniej niż jednoprocentowy. Razem w ruchu portowym brało udział 26 bander, w porównaniu z 20 w analogicznym okresie r. ub. Tonnaż przeciętny wzrósł z 696 nrt do 699 nrt.

Suma obrotów towarowych w I półroczu r. b. różni się nieznacznie od obrotów w analogicznym okresie lat: 1930 i 1929, a mianowicie: 1931 r. — 3,886.171 t, 1930 r. — 3,862.249 t i 1929 r. — 3,842.818 t. Różnica na rzecz r. b. przy porównaniu z r. ub. wynosi 23.922 t (na 1/VIII różnica na korzyść r. b. wzrosła do 166.373 t).

Przechodząc jednak do oddzielnego rozpatrywania przywozu i wywozu, stwierdzamy rozwój mniej pomyślny. Jak wiadomo już od lat wywóz jest w porcie gdańskim znacznie większy od przywozu, co jest zjawiskiem zupełnie normalnem, jeżeli się przyjmie pod uwagę, że eksportujemy przez porty masowo węgiel, dla którego trudno jest oczywiście znaleźć ekwiwalent w kierunku odwrotnym. Jednakże wysiłki Rady Portu doprowadziły do znacznego zwiększenia importu przez Gdańsk w latach 1928 — 1929, tak, że stosunek wzajemny przywozu do wywozu przedstawiał się jak 1:3·6. W 1930 r. import zmniejszył się wydatnie przy jednoczesnym wzroście eksportu, tak, że stosunek ten wyniósł 1:6·5. W I półroczu r. b. nastąpiło dalsze pogorszenie stosunku wzajemnego ruchu w obydwóch kierunkach, przyczem przywóz miał się do wywozu jak 1:10·1. Zmniejszenie przywozu przypisać należy w pierwszym rzędzie zmniejszonej pojemności rynku zaplecza portu gdańskiego. Ponieważ jednak jest to ze względów eksploatacyjnych tak portu jak i kolei zjawisko niekorzystne, należy dołożyć wszelkich starań, nie cofając się nawet przed znacznemi ofiarami, ażeby import przez port gdański zwiększyć. Możliwości pod tym względem leżą zarówno na terenie Polski, jak i poza jej granicami, przedewszystkiem przez dalszą rozbudowę ruchu pomiędzy portami a Czechosłowacją.

Rozwój ruchu towarowego w I półroczu ilustruje poniższa tabela (w tonnach):

	Przywóz		*Wywóz*	
	1930	*1931*	*1930*	*1931*
Artykuły spożywcze . .	47.442	46.654	370.759	224.111
Produkty zwierzęce, nawozy sztuczne	98.030	50.183	21.804	16.126
Drzewo i wyroby . . .	11.049	11.045	372.859	475.421
Materjały budowlane . .	5.660	1.733	30.819	14.563
Węgiel, nafta, smoła i t. d.	17.409	12.794	2,526.983	2,751.733
Artykuły chemiczne . .	49.576	23.592	11.780	8.840
Rudy, metale i wyroby metalowe	277.289	196.061	6.743	38.970
Papier i wyroby	3.780	3.488	4.970	6.166
Surowce i wyroby włókiennicze	4.661	4.346	586	262
Inne	29	9	21	10
Razem:	514.295	349.905	3,347.324	3.536.302

Jak z zestawienia powyższego widzimy, przywóz zmniejszył się w I półroczu r. b. w porównaniu z I półr. r. ub. o 31%, gdy eksport wzrósł jednocześnie o 5·6%.

Największy spadek w przywozie wykazuje najpoważniejsza jego grupa, a mianowicie rud i metali. W grupie tej główne miejsce zajmuje ruda żelazna z liczbą 178.154 t. Pozostałe 18.000 t dzieli się między żelazo, półfabrykaty i wyroby gotowe. Przywóz złomu wyniósł wszystkiego 4.623 t, tak, że można mówić o zupełnem wygaśnięciu tego importu przez Gdańsk; przeniósł się on całkowicie do Gdyni. Import nawozów sztucznych i chemikalij (zawarty w 2 pozycjach powyższej tabelki) procentowo skurczył się bardziej jeszcze aniżeli przywóz grupy poprzedniej (z 147.606 t na 73.775 t). Spowodowane to zostało z jednej strony kryzysem rolniczym w gdańskim obszarze ciążenia, z drugiej zaś dążeniem do wzmożenia konsumpcji krajowych nawozów sztucznych. Z poszczególnych artykułów, wchodzących w skład tej grupy, import fosforytów zmniejszył się z 63.966 t na 39.733 t, import saletry przestał odgrywać wogóle jakąkolwiek rolę, na wymienienie zasługują: oleje roślinne, tłuszcze zwierzęce, skóry, garbniki.

Trzecią poważniejszą grupę importową stanowią artykuły spożywcze i kolonjalne. Przywóz ich zmniejszył się tylko o 788 t. Przywóz śledzi osiągnął 19.893 t, a więc prawie o 2.000 t więcej aniżeli w I półr. r. ub. Import kawy i kakao zwiększył się nieco. Nieznacz ie obniżył się import herbaty, przeszło trzykrotnie — import tytoniu, a spadek prawie do zera wykazuje przywóz szmalcu.

W eksporcie jak zwykle na pierwszem miejscu stoi węgiel, którego wywieziono w r. b. (2,722.297 t) o 215.589 t więcej niż w r. ub. Węgiel eksportowany był do 17 różnych państw, przyczem na pierwszem miejscu stoi Danja, dalej Szwecja, Francja, Włochy i t. d. (w czerwcu Francja stała na pierwszem miejscu). Obok węgla wymienić należy jeszcze produkty naftowe, których wywieziono w I półr. r. b. 9.822 t.

Drugie miejsce w eksporcie zajmuje drzewo, którego wywóz również wzrósł poważnie. Jednym z czynników, które ożywiająco wpłynęły na rozwój wywozu drzewa przez Gdańsk w r. b., było niewątpliwie wygaśnięcie prowizorjum drzewnego z Niemcami. Przez port gdański zaczyna iść również drzewo pochodzenia czeskosłowackiego.

Trzecia najpoważniejsza grupa eksportowa, a mianowicie artykuły spożywcze, wykazuje w r. b. poważny spadek. Największy spadek przypada tutaj na wszystkie gatunki zbóż, oprócz pszenicy, której eksport wzrósł poważnie, oraz na cukier, który się cofnął z 94.488 t do 65.392 t. Wzrósł natomiast wywóz soli prawie trzykrotnie — do 10.585 t, mąki do 17.706 t i paszy do 11.056 t. Spadł eksport bekonów, spirytusu i melasy.

Z pozostałych artykułów eksportowych wymienić należy cement, którego wywieziono 13.986 t w porównaniu z 30.450 t w I półr. r. ub., dalej artykuły chemiczne — 8.840 t, papier i wyroby papierowe — 6.166 t. Na szczególne podkreślenie zasługuje wzrost wywozu grupy metali i wyrobów metalowych z 6.743 t na 38.970 t. Wzrost ten zawdzięcza się w pierwszej mierze wywozowi półfabrykatów żelaznych pochodzenia czeskosłowackiego, jak również wywozowi cynku.

Przyjechało do portu gdańskiego w I półroczu r. b. 7.465 pasażerów, wyjechało 12.014 osób, analogiczne liczby dla I półr. r. ub. wynoszą: 6.380 i 28.667.

A. Rudzki

RYNEK FRACHTOWY. — Pomimo że ilość zafrachtowanego tonnażu w tygodniu od 31 sierpnia do 5 września wynosiła prawie tyle, co w poprzednich 3 tygodniach, jednakże nastrój rynku frachtowego był mniej aktywny, gdyż frachtujący wstrzymywali się od zawierania dalszych tranzakcyj wobec powściągliwej tendencji rynku. Poza tem transporty eksportowe rosyjskiej pszenicy są w pełnym biegu; eksport ubiegłego tygodnia wynosił 755.000 q w porównaniu do 559.000 q w tygodniu poprzednim.

Co się tyczy wymiany amerykańskiej pszenicy na brazylijską kawę, to okazuje się, iż transporty te nie będą przewożone „trampami" w zwykłem znaczeniu tego słowa. Zafrachtowany ma być pod te ładunki amerykański lub brazylijski tonnaż. Ilość amerykańskiej pszenicy, która ma być wymieniona na brazylijską kawę, ma ogółem wynieść 400.000 t — przy przewozach miesięcznych 25.000 t, poczynając od września 1931 r. aż do grudnia 1932 r., przyczem 2 statki miesięcznie mają odchodzić do Rio Janeiro, a 1 statek do Santos. Brazylja wydała zakaz importu pszenicy ze wszystkich państw za wyjątkiem Stanów Zjednoczonych Am. na okres 18 miesięcy. Rząd zaś Argentyny wniósł formalny protest przeciwko zamierzonej wymianie zboża przez amerykański Farm Board z Brazylją, wychodząc z założenia, że byłoby to opanowaniem naturalnego rynku argentyńskiego.

Tymczasem na powrotnym rynku La Platy zafrachtowano 38 statków o ogólnym tonnażu 249.850 t przy stawkach, które wynosiły do sh 19/- za tonnę za statki średniego typu; za duży tonnaż płacono 18/- z portów górnego biegu rzeki do Anglji i Kontynentu, a 16/6 do Antwerpji i Rotterdamu.

W portach Dunaju zawarto cały szereg kontraktów przy pewnej poprawie stawek na bliskie załadunki. Stawki wynosiły 14/9 — 15/- do rejonu Antwerpji — Hamburga, a 15/4½ do Bordeaux — Hamburg; z portów Constanza — Varna — Burgas płacono 11/9 — 12/- za ładunki wrześniowe do Antwerpji — Hamburga, a 11/3 — 11/6 do Antwerpji i Rotterdamu.

Z portów morza Czarnego zafrachtowano w tygodniu sprawozdawczym 13 statków o ogólnym tonnażu 92.700 przy stawkach 10/9 — 11/- zależnie od wielkości. Tonnaż pod rudę z Poti zakontraktowano na bieżący miesiąc po 11/9 — 12/- do portów Kontynentu. Zakontraktowano również 3 duże statki 7.000 — 7.500 t z portów Azow — morze Czarne do Japonji po 17/6.

Na śródziemnomorskim rynku rudy zastój zupełny. W Aleksandrji poszukiwany jest tonnaż na koniec września po 9/- per 60 cft. do Hull.

Na rynku bałtyckim lekkie wzmożenie transportów węgla do Szwecji wyraziło się większem zapotrzebowaniem tonnażu. Za Sztokholm płacono 4/1½ (3.000 t), Danja — bez zmian. Na transporty do Norwegji pewne osłabienie. Natomiast panuje ożywienie na transporty do Francji. Należy przypuszczać, że w bieżącym miesiącu, jak i w poprzednim, Francja będzie na jednem z pierwszych miejsc pod względem ilości odebranego węgla. Stawki do Rouen pozostały na poziomie 5/1 — 5/3. Stawki do Włoch utrzymały się na poziomie poprzedniego tygodnia, t. j. na zasadzie stawki G. S. S. L. wahają się od 7/- do 7/6.

Drzewo ładowało parę statków do Francji i osiągały frachty za materjały tarte po ok. 28/- za standard do Rouen. Poza tem nieznaczną ilość mieszanych sortymentów drzewa załadowano do Holandji. Uzyskiwano przeciętny fracht ok. 24/- — 25/- za std lub 9/3 za load podkładów kolejowych. Zafrachtowano kilka statków do Anglji i płacono ok. 34— za std do Londynu.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

WPŁYWY I ROZCHODY PRZEDS. „POLSKA POCZTA, TELEGRAF, TELEFON I RADJOTELEGRAF" W LIPCU 1931 R. (przedstawiają się, jak następuje (w zł):

	Wpływy	*Rozchody*
Dyrekcje Poczt i Telegrafów	4.139	447.553
Urzędy poczt., telegr. i telef.	16,859.398	14,055.442
Radjotelegraf	466.352	929.049
Główny Skład Materjałów Poczt. . .	131	12.580
Główny Skład Materjałów Telegr. i Tel.	222	10.470
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T. .	57	105.521
Emerytury	305.935	4.610
Razem:	17,636.233	15,565 225

Nadwyżka wpływów nad rozchodami z państw. przeds. „Polska Poczta, Telegraf, Telefon i Radjotelegraf" w lipcu 1931 r. wynosiła zł 2,071.008. Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów, stanowiły zł 183 w dochodach i zł 183.952 w wydatkach.

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W LIPCU 1931 R. w niektórych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek, wzgl. zł):

Nazwa miejscowości	Listy zwykłe i polecone	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i telegr. (wpłac. wzgl. wypłac. na kwotę	Wpłaty wzgl. wypł. P. K. O. (na kwotę)	Czasopisma	Telegramy	Rozmowy telef. międzymiastowe i z zagranicą
					Nadano w urzędach					
Warszawa	12.061·0	16·2	135·1	57·0	36·4	15.596·0	26.459·6	3.320·6	53·6	159·8
Łódź	2.100·0	3·0	36·9	11·3	78·8	3.725·9	19.076·9	275·8	14·2	46·7
Lwów	5.096·6	5·3	40·2	30·4	29·1	5.052·1	13.709·8	3.574·1	21·8	38·5
Poznań	10.849·8	2·0	39·3	17·1	1·8	4.074·6	11.965·5	1.744·0	14·6	43·6
Kraków	4.460·8	4·5	45·8	19·5	9·2	4.051·0	9.263·3	1.891·8	14·7	46·9
Wilno	971·6	1·5	10·1	3·5	4·0	1.913·9	3.685·8	528·0	7·0	10·9
Katowice	1.460·9	1·4	17·2	7·6	5·1	2.510·7	6.387·3	615·0	9·1	74·1
Bydgoszcz	2.002·6	0·7	14·0	3·7	1·3	1.606·0	4.734·4	512·4	5·3	21·9
Białystok	1.119·8	0·3	2·7	0·5	1·6	653·6	2.257·1	18·9	2·2	11·0
Gdynia	592·9	0·2	1·7	0·4	0·1	1.078·7	3.656·4	7·3	5·8	24·5
					Nadeszło do urzędów					
Warszawa	11.907·3	13·4	41·6	6·9	14·4	14.568·6	3.861·3	258·6	76·0	192·9
Łódź	2.059·8	2·5	21·5	4·3	10·7	9.086·5	1.263·0	165·6	15·4	48·7
Lwów	6.565·2	7·1	35·8	5·5	4·6	5.653·9	3.796·0	358·1	22·9	39·5
Poznań	2.158·5	1·2	19·9	9·7	1·1	4.058·7	1.580·2	126·6	16·2	54·8
Kraków	3.365·5	5·0	27·7	4·3	4·9	3.836·8	2.303·1	115·8	14·4	54·5
Wilno	993·9	3·8	14·5	4·0	1·7	2.387·0	732·8	72·3	8·3	14·0
Katowice	1.472·0	1·1	12·5	3·6	3·4	1.778·8	697·4	104·6	14·9	62·1
Bydgoszcz	952·2	0·9	12·5	4·1	0·7	1.793·4	1.021·2	501·9	4·7	21·9
Białystok	460·3	2·1	5·5	1·3	1·0	943·8	258·6	52·4	2·7	11·7
Gdynia	552·6	0·1	6·0	2·3	0·6	725·2	466·2	72·9	4·5	18·4

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono: w Warszawie 18,352.011, w Łodzi 4,695.096, we Lwowie 4,063.861, w Krakowie 2,816.228, w Wilnie 1,849.242, w Poznaniu 1,359.577, w Katowicach 1,204.985, w Toruniu 1,019.341, w Bydgoszczy 729.951, w Białymstoku 707.650, w Gdyni 567.621.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZEM

ORZECZNICTWO SĄDOWE

WYJAŚNIENIA PŁATNIKA PODATKOWEGO. — Najwyższy Trybunał Administracyjny pierwotnie stał na stanowisku, że przepis ustawy o podatku przemysłowym, który uprawnia płatnika do wyrażenia życzenia złożenia ustnych wyjaśnień komisji odwoławczej, przyczem życzeniu temu musi stać się zadość — nie ma zastosowania do spraw administracyjno-karnych, czyli w sprawach karnych o przekroczenie przepisów ustawy o podatku przemysłowym.

W następstwie jednak Trybunał poddał rewizji to stanowisko i doszedł do przekonania, że prawo płatnika do złożenia ustnych wyjaśnień wobec komisji odwoławczej ma zastosowanie także w postępowaniu administracyjno-karnem, a to z następujących względów:

Skoro wedle ogólnie uświęconej zasady prawnej oskarżony ma prawo składać ustne wyjaśnienia we wszystkich instancjach sądowych i administracyjnych, to niema żadnej racji pozbawiać go tego prawa w sprawach, dotyczących przekroczenia przepisów ustawy o podatku przemysłowym. Wprawdzie ustawa ta wyraźnie przyznaje rzeczone prawo oskarżonemu płatnikowi tylko w sprawach, dotyczących samego obliczania i uiszczania podatku, jednakże w braku odpowiedniego przepisu w stosunku do spraw karnych o naruszenie przepisów ustawy należy przyjść przez analogję do wniosku, że i w postępowaniu karno-administracyjnem, toczącem się na podstawie ustawy o podatku przemysłowym, płatnik ma prawo żądać, by komisja odwoławcza wysłuchała jego wyjaśnień.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

KONWENCJE:

Konwencja konsularna polsko-belgijska z dn. 12/VI 1928 r. — „*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 81, poz. 637/8.

Protokół dodatkowy z dn. 27/III 1930 r. do konwencji handlowej polsko-węgierskiej z 1925 r. — „*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 81, poz. 639/40.

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

Drugi powszechny spis ludności — rozp. z dn. 2/IX 1931 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 80, poz. 629).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Cła wywozowe od drewna — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Han. oraz Roln. z dn. 30/VII 1931 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 79, poz. 623).

OBWIESZCZENIA:

Uregulowanie wywozu kurzych jaj zagranicę — obwieszczenie z dn. 25/VII 1931 r. o sprostowaniu błędu w załączniku do rozporządzenia z dn. 16/VI 1931 r. („*Dz. Ust R. P.*" Nr. 79, poz. 628).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

15 września:

— **Towarzystwo Ubezpieczeń „Vita"**, S. A. — o godz. 16½ w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Jasna 6.

17 września:

— **Cukrownia „Mełno"**, S. A. — o godz. 11 w lokalu „Pod Lwem" w Grudziądzu.

18 września:

— **Młyny i Tartaki „Dębienko"**, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Dębienku.

22 września:

— **Fabryka Lodowni i Wyrobów Blaszanych „W. Braunstein"**, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Karolkowa 26.

— **„Warszawsko-Łódzkie Towarzystwo Handlowe"**. S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Targowa 65,

23 września:

— **„C. Hartwig"**, S. A. — o godz. 12 w lokalu Banku Zw. Sp. Zarobkowych w Poznaniu, pl. Wolności 15.

25 września:

— **Towarzystwo Przemysłowo-Górnicze „Saturn"**, S. A. — o godz. 10 w lokalu S-ki w Czeladzi.

26 września:

— **„Zachodnie Towarzystwo Handlu Produktami Spożywczemi"**, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Zgoda 9.

28 września:

— **Towarzystwo Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego, dawniej „Mag. Klawe"**, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Karolkowa 22/24.

— **Zakłady Hohenlohego „Hohenlohe-Werke"**, S. A. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Wełnowcu.

— **Przemysł i Handel Elektrotechniczny „Woltar"**, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 27.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

OPODATKOWANIE DRUKARŃ, NALEŻĄCYCH DO WYDAWNICTW PISM PERJODYCZNYCH. — W związku z wyrokiem Najwyższego Trybunału Administracyjnego L. Rej. 3.653/25 i opierając się na postanowieniach art. 8 p. 4 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 20/VII 1931 r. L. DPO I 7.342/31 wyjaśniło, że w myśl powyższych postanowień wolne są od obowiązku opłacania podatku przemysłowego w postaci podatku od obrotu jedynie przedsiębiorstwa, prowadzące wydawnictwa dzienników i innych pism perjodycznych, natomiast należące do tych wydawnictw drukarnie, chociażby nawet stanowiły z wydawnictwem jedną całość, należy uważać za przedsiębiorstwa, podlegające podatkowi przemysłowemu, zarówno w formie świadectw przemysłowych, jak i w postaci podatku od obrotu, przyczem obrót powyższych drukarń stanowi wartość robót drukarskich (t. j. kosztów robocizny i materjałów drukarskich), wykonanych dla wydawnictwa.

W drukarniach, wykonywających oprócz druków własnych pism perjodycznych również inne druki na zamówienia osób trzecich, niezależnie od powyższego podlegają nadto opodatkowaniu obroty, osiągnięte z wykonania druków dla zamawiających.

Przytoczone wyżej zasady mają być stosowane do obrotów, osiągniętych poczynając od dn. 1/VIII 1931 r.

O ile chodzi jednak o obroty drukarń, osiągnięte do dn. 1/VIII 1931 r. upoważniono izby skarbowe oraz Śląski Urząd Wojewódzki do umarzania na zasadzie art. 94 ustawy, na indywidualne podania zainteresowanych płatników, podatku, przypadającego w myśl niniejszego zarządzenia od obrotów drukarń, o ile odnośne przedsiębiorstwa udowodnią, że w kalkulacji nie uwzględniały obciążenia z tytułu podatku przemysłowego od obrotu.

Wyjaśnienia, udzielone okólnikami z dn. 20/XII 1924 L. DPO 8.161/III i z dn. 15/VII 1927 r. L. DPO 1.140/III, tracą w związku z powyższem swą moc obowiązującą.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA
za okres od 31 sierpnia do 5 września 1931 r.

Rynek walut był w okresie sprawozdawczym nadal mało ożywiony; szeregiem popularniejszych walut, jak państw skandynawskich i t. d., nie obracano zupełnie. Tendencja była naogół mocniejsza, jakkolwiek kursy nie wykazują poważniejszych różnic w porównaniu z notowaniami końcowemi okresu poprzedniego. Zwyżkowały kursy: dolarów, funtów szterlingów, franków francuskich, franków szwajcarskich oraz szylingów austrjackich, bez zmiany pozostał kurs koron czeskosłowackich, niżej zaś cenione były: belgi, liry włoskie oraz floreny holenderskie.

Obroty dolarami gotówkowemi były nadal ograniczone; kurs ich utrzymał się bez zmiany na poziomie zł 8·925 za $ 1. Na rynku prywatnym, po nieznacznych wahaniach, kurs pozostał bez zmiany — zł 8·925 za $ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut ulegała nieznacznym wahaniom, nie osiągając naogół średnich rozmiarów ostatnich tygodni.

		Kurs najwyższy	*Kurs najniższy*	*Kurs w dn. 5/IX*
			w zł	
Dolary St. Zjedn. . . .	$ 1	8·924	8·921	8·924
„ „ „ telegr. .	$ 1	8·928	8·925	8·928
Funty szterlingów . . .	£ 1	43·40	43·38½	43·38½
Franki francuskie . . .	100 fr.	35·01	35·00	35·01
Franki szwajcarskie . . .	100 fr.	174·10	173·72	174·10
Belgi	100 blg.	124·50	124·35	124·35
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26·44	26·43½	26·43½
Szylingi austrjackie . . .	100 szyl.	125·50	125·48	125·50
Liry włoskie	100 lir.	46·71	46·70	46·70
Floreny holenderskie . .	100 fl.	360·00	359·70	359·80

Zainteresowanie papierami lokacyjnemi państwowemi, a szczególnie pożyczkami premjowemi, było w okresie sprawozdawczym niezbyt wielkie przy tendencji niejednolitej. Będąca w dużem zaofiarowaniu 3% Pożyczka Budowlana zniżkowała o zł 2·00, mocna tendencja dla 10% Pożyczki Kolejowej uległa załamaniu i kurs jej obniżył się o 1½%. Zwyżkowo kształtowały się kursy 4% Pożyczki Inwestycyjnej: sztuki zyskały zł 1·00, serje zaś, nienotowane od 2 tygodni, zł 4·00; 5% Pożyczka Konwersyjna poprawiła się o ¼%, 6% Pożyczka Dolarowa o ½% oraz 7% Pożyczka Stabilizacyjna o 3% (wobec znacznej różnicy kursu odcinków większych i mniejszych różnica ta w rzeczywistości jest mniejsza). Listami zastawnemi i obligacjami banków państwowych obracano po kursach dotychczasowych.

Również dział listów zastawnych był w okresie sprawozdawczym stosunkowo mało ożywiony. Dla większości papierów tej grupy panowała tendencja słaba i nieliczne tylko wyjątki utrzymały się na dotychczasowym poziomie, natomiast 4% L. Z. Twa Kred. Ziemsk., 5% L. Z. T-wa Kred. m. Warszawy, 8% L. Z. T-wa Kred. Częstochowy, takież Łodzi, 10% L. Z. T-wa Kred. Radomia i takież Siedlec wykazują zniżki w granicach 1¼ — 1¾%. Listami zastawnemi w walucie obcej obracano również niewiele; notowano jedynie 8% L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego, których kurs podniósł się o ½%.

W dziale obligacyj papiery miejskie były zupełnie zaniedbane; nieliczne tranzakcje zawierano 8% obligacjami Polskiego Banku Komunalnego II, III i IV em. — po kursach dotychczasowych.

		Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Kurs w dn. 5/IX*
				w zł	
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	31·25	31·00	—
4%	„ Inwestycyjna	zł w zł. 100	85·00	83·00	84·50
4%	„ „ (serje)	zł w zł. 100	90·00	90·00	90·00
				w %% nominału	
5%	Pożyczka Konwersyjna	zł	44·50	44·50	44·50
6%	„ Dolarowa	$	72·00	66·50	66·50
					-69·00
7%	„ Stabilizacyjna[1])	$	71·50	66·50	66·50
					-71·50
10%	„ Kolejowa	fr. w zł.	107·00	105·00	—
7%	L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „	zł w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00

[1]) *Z wyłączeniem transzy francuskiej*

7%	Obl. Kom.„ Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „ „	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8%	Obl. Bud. „ „ „	zł w zł. 1927	93·00	93·00	—
8%	Obl. Polskiego Banku Komunalnego II em.	zł	81·50	81·50	—
8%	Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	zł w zł. 1924	93·00	93·00	—
8%	Obl. Polskiego Banku Komunalnego IV em.	zł w zł. 1927	93·00	93·00	—
8%	L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego [1])	£	72·00	71·50	—
4%	L. Z. T-wa Kred. Ziemsk.	zł	37·00	36·50	—
4½%	„ „ „ „ „	zł	50·00	49·25	—
4½%	L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	49·75	49·75	—
5%	„ „ „ „ „	zł	52·50	51·25	51·25
8%	„ „ „ „ „	zł	69·50	68·75	69·25 -68·75 -69·25
8%	„ „ „ „ Częstochowy	zł	59·50	58·00	58·50 -58·00 -58·50
8%	„ „ „ „ Kielc	zł	59·50	59·50	—
10%	„ „ „ „ Lublina	zł	77·00	77·00	—
8%	„ „ „ „ Łodzi	zł	64·50	64·00	64·00
8%	„ „ „ „ Piotrkowa	zł	60·50	60·50	—
10%	„ „ „ „ Radomia	zł	70·75	69·00	69·00
10%	„ „ „ „ Siedlec	zł	70·75	69·50	—

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1931	*Gdańsk* [2])	*Berlin* [2])	*Wiedeń* [2])	*Paryż* [2])	*Zurych* [2])
31/VIII	57·55—57·66	47·15 — 47·35	79·43 —79·71	—	57·55
1/IX	57·56—57·68	„ „	79·45 —79·73	—	57·50
2/ „	„ „	47·10 — 47·30	79·47 —79·75	—	57·65
3/ „	57·58—57·69	47·175—47·375	79·43 —79·71	—	57·50
4/ „	„ „	47·125—47·325	„ „	—	„
5/ „	—	—	„ „	—	57·45

1931	*Londyn* [3])	*Praga* [2])	*New-York* [2])	*Amsterdam* [3])
31/VIII	43·37	377·00	11·22	—
1/IX	„	„	„	—
2/ „	„	„	„	—
3/ „	„	„	„	—
4/ „	„	377·50	„	—
5/ „	„	—	„	—

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH [1])

	17—23/VIII	*24—29/VIII*	*31/VIII—5/IX*
	(maksymum—minimum—ultimo; w nawiasie obroty)		
New-York			
6% dolarowa 1920	64½—65½—64½	64—63½—64 (43.000)	62¾—60¾—60¾ (22.000)
8% Dillon 1925	73⅞—71½—73⅞	74—73½—74 (63.000)	73⅞—70—70 (28.000)
7% stabilizac. 1927	65 — 65 — 65	65—64—64 (214.000)	64—59⅞—59⅞ (120.000)
7% Warszawy 1928	51 — 45 — 45	50¼—45½—49¾ (65.000)	49—48—48 (4.000)
7% śląska 1928	48¼—44—44½	46—44—44½ (28.000)	48½—47—48½ (37.000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	68·48—67·19	70·93—66·93	67·40—65·90—66·90
Zurich			
7% stabilizac. 1927	65·00—63·25	61·00—59·00	61·00- 47·00
Sztokholm			
7% stabilizac. 1927		lipiec 1931	76½—68½ (15.000)
		sierpień „	73—64¼ (4.000)
Paryż			
7% stabilizac. 1927	94·86 — 94·46	94·86—94·46	87·20—81·70
Mediolan			
7% włoska 1924	98·60—98·00—98·40 (150)	—	—

[1]) *Kursy — w%% acb nominału; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju*

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

STANY ZJEDNOCZONE WOBEC AMERYKI ŁACIŃSKIEJ. — Spadek cen surowców dał się odczuć z wielką siłą państwom Ameryki Łacińskiej. Organizmy gospadarcze tych państ maja z reguły charakter wybitnie monokulturalny, oparty na jednym lub niewielu produktach surowcowych, rzucanych na rynek światowy i decydujących o ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju. Rolę taką odgrywa saletra dla Chile, kawa dla Brazylji, wełna i zboża dla Argentyny, srebro i nafta dla Meksyku, nafta dla Wenezueli i t. p. Zachwianie się więc cen surowców przy jednoczesnem zmniejszeniu się zapotrzebowania na nie uderzyło w podstawy istnienia republik południowo- i środkowo-amerykańskich, stwarzając tam stan depresji gospodarczej, równie bodaj głębokiej jak w Europie. Na tem tle powstały niedawne zaburzenia polityczne w szeregu republik, obecnie zaś tworzą się szerokie koncepcje gospodarcze, mogące mieć wpływ na gospodarkę światową, a specjalnie interesujące dla Stanów Zjednoczonych Am. Najważniejszą jest propozycja, rzucona przez Rząd chilijski, aby znieść względnie znacznie zredukować mury celne w obrocie towarowym miedzy państwami Ameryki Łacińskiej, jednocześnie zaostrzając protekcyjną politykę celną wobec innych kontynentów, ze Stanami Zjednoczonemi łącznie. Jako uzupełnienie tego planu wysunięto projekt energicznego rozbudowania sieci komunikacyjnej; prace odnośne przeciwdziałałyby kryzysowi, zatrudniając bezrobotnych i powodując wzrost zamówień, z drugiej strony byłyby zaś urealnieniem posunięć z dziedziny polityki celnej, obecnie bowiem wymiana towarowa pomiędzy republikami spotyka się z trudnościami komunikacyjnemi tak znacznemi, że żadne ulgi celne nie zdołają ich wyrównać. Co więcej — społeczeństwa południowo-amerykańskie, aczkolwiek posiłkujące się tym samym lub podobnym językiem i wyznające tę samą religję, różnią się jednak znacznie wskutek odmiennych warunków geograficznych, struktury gospodarczej oraz tradycji politycznej i ekonomicznej; ułatwienie w ruchu ludności i dóbr byłoby ważnym czynnikiem, niwelującym te różnice. Propozycje chilijskie spotkały się z przychylnem przyjęciem w Brazylji, która zaproponowała utworzenie specjalnej komisji rzeczoznawców dla zbadania zagadnienia z punktu widzenia gospodarczego i finansowego. Prace w tym kierunku już rozpoczęto.

Powyższe koncepcje, pojawiające się wśród państw Ameryki Łacińskiej, rozważać należy na tle stałych nieomal tarć na terenie idei panamerykańskiej, tak ściśle związanej z doktryną Monroego. W latach ostatnich na różnych terenach, nie wyłączając Genewy i konferencji panamerykańskiej w Hawanie, bardzo ostro wypowiadano się przeciw hegemonji Stanów Zjednoczonych nad resztą konty-

[1]) *Gwarantowane przez Skarb Państwa.*
[2]) *Za zł 100.*
[3]) *Za £ 1.*

nentu amerykańskiego. Jednocześnie pojawiać się poczęły hasła pan-łacińsko-amerykańskie i pan-iberyjskie, z drugiej zaś strony zaznaczyło się żywe zainteresowanie Ameryką Łacińską ze strony państw europejskich, głównie W. Brytanji, która zainteresowanie to podkreśliła przez wysłanie misji lorda d'Abernon, urządzenie wystawy gospodarczej w Buenos i wreszcie przez wizytę Księcia Walji. Wszystkie te okoliczności, razem wzięte, okazują się niepokojącemi dla Stanów Zjednoczonych — i są też pilnie brane pod uwagę w ich polityce gospodarczej. Projekty południowo-amerykańskie są nierealne, niema bowiem pieniędzy na ich realizowanie; gdyby pieniądze się znalazły, sytuacja byłaby groźna. Za najlepszy zaś sposób usunięcia niebezpieczeństwa uznano w Stanach dostarczenie republikom łacińsko-amerykańskim brakujących im kredytów, oczywiście w takiej formie, by osłabić przytem ich związki z Europą, a wzmocnić związki ze Stanami. Na tem tle powstał projekt, bardzo konkretny, a zwany już niekiedy „planem Hoovera dla Ameryki Południowej". Projekt ten przewiduje cały system pożyczek, udzielanych przez Rząd Stanów Zjedn. rządom poszczególnych republik, a działających w pewnym stopniu jako konwersja różnych pożyczek dawniejszych (m. in. europejskich), w pewnym zaś jako gwarancja dla regularnej obsługi pożyczek prywatnych, udzielanych przez przemysł i finanse Stanów. W tej drodze miałaby być utrzymana preponderencja Stanów na południowej części ich kontynentu, zdezaktualizowana potrzeba koncentracji pan-łacińsko-amerykańskiej, wreszcie zwalczanie kryzysu w tej części świata.

BUDOWA OKRĘTÓW W I KWARTALE 1931 R. — Kryzys żeglugi morskiej w dalszym ciągu spowodował spadek ilości tonnażu morskiego na stoczniach. Szczególnie silny spadek zamówień dał się zauważyć w Anglji i Niemczech. Statystyka statków, których budowę rozpoczęto w I kwartale r. b., wykazuje Anglję dopiero na czwartem, Niemcy zaś dopiero na jedenastem miejscu (z 10 statkami o łącznej pojemności 2.741 t rej. brutto!). Tak nieznacznej ilości budowanego tonnażu, jak w I kwartale r. b., nie notowano w Anglji od 1896 r. — stanowi ona zaledwie 35% tonnażu, budowanego w r. ub. Natomiast Francja, dzięki pomocy, udzielanej przez Rząd stoczniom i armatorom, zajmuje pierwsze miejsce wśród krajów, których budownictwo okrętowe w porównaniu z r. ub. nietylko nie zmalało, lecz nawet wzrosło.

Na stoczniach poszczególnych krajów w końcu marca r. b. znajdowały się następujące ilości statków i tonnażu:

Kraj	Parowce		Motorowce		Razem z żaglow.		Różnice w stos. do I kw. 1930	
	ilość	brt	ilość	brt	ilość	brt	ilość	brt
Dania	4	6.045	23	108.666	27	114.711	— 6	+ 5.300
Dominja Brytyjskie	5	4.640	10	5.915	18	12.541	— 10	— 14.100
Francja	12	186.120	4	44.290	17	232.115	— 5	+ 49.200
Gdańsk	11	10.240	—	—	11	10.240	— 2	— 2.300
Hiszpanja	1	200	8	47.674	9	47.874	— 5	— 24.400
Holandja	4	5.565	41	115.065	45	120.630	+ 5	— 58.000
Japonja	—	—	11	57.200	11	57.200	— 17	— 109.900
Niemcy	23	15.090	31	120.161	56	135.951	— 21	— 95.200
Norwegja	13	10.770	6	13.795	19	24.565	— 10	— 14.800
Stany Zjedn. Am.	20	191.025	17	34.887	44	231.003	— 21	+ 8.000
Szwecja	7	7.855	19	133.450	26	141.305	— 1	+ 20.800
W. Brytanja i Irlandja	78	395.352	44	295.042	132	693.814	—230	— 921.200
Włochy	21	105.989	15	67.663	37	174.452	+ 4	+ 30.100
Inne kraje	1	125	6	3.340	7	3.465	— 8	— 17.900
Razem:	200	939.016	235	1,047.146	459	1,999.866	—327	—1,143.500

FRANCJA

ROZWÓJ AUTOMOBILIZMU. — W dn. 31 grudnia 1930 r. liczba pojazdów automobilowych (turystycznych i dla celów przemysłowych) w ruchu wynosiła we Francji 1.520.501 wobec 1.296.167 z końcem 1929 r. (nie włączając Korsyki i Afryki Północnej.) Wzrost w ciągu roku wynosi więc 224.344 wozów. W ciągu 1929 r. wzrost ten wynosił 207.816 wozów, a w 1928 r. 111.705.

Liczba 1.520.501 samochodów rozpadała się w sposób następujący: z pośród samochodów, transportujących osoby, mniej niż 9 lat miało 1.026.842 wozów, ponad 9 lat 82.164 wozów. Z transportujących towary mniej niż 9 lat miało 294.621 wozów, ponad 9 lat—115.995 wozów. Ażeby uzyskać całkowitą sumę motorowych pojazdów należy do 1.520.501 samochodów dodać 23.556 motocykli z przyczepkami, 441.503 motocykli i 4.083 statków turystycznych. Ogólna liczba pojazdów motorowych wynosi 1,989.643.

W ten sposób konstatujemy wzrost z roku na rok pojazdów, służących do transportu osób, o 178.846, towarów o 45.488, motocykli o 122.210, natomiast nieznaczny spadek ilości motocykli z przyczepkami i statków turystycznych. Powyższe liczby świadczą niezwykle dodatnio zarówno o rozwoju automobilizmu francuskiego, jak i o możliwościach rozwoju przemysłu automobilowego w latach najbliższych. Są one tem bardziej zachęcające, że już w 1929 r. zapowiadano przesycenie rynku wewnętrznego zbytu automobilowego. Wymownem tego zaprzeczeniem są wyżej przedstawione statystyki. Wzrost liczby samochodów w 1930 r. był bowiem najpoważniejszym wśród wszystkich zaobserwowanych dotychczas we Francji.

Rm. B.

ANGLJA

POŻYCZKA ZAGRANICZNA.— Wypadki niemieckie oddziałały na sytuację gospodarczą Anglji niezmiernie silnie, powodując m. in. odpływ kapitałów za granicę w rozmiarach, zagrażających stałości funta szterlingów. Dla podtrzymania waluty angielskiej koniecznem się okazało zaciągnięcie w początku ub. m. pożyczki we Francji i Stanach Zjedn. na sumę łączną £ 50 miljn. Tranzakcję tę i jej tło gospodarcze omówiono obszernie w jednym z poprzednich zeszytów tygodnika[1]), pozostaje więc przypomnieć, że był to kredyt redyskontowy, udzielony Bankowi Angielskiemu. Pożyczka ówczesna osiągnęła — aczkolwiek nie wnet — zamierzony skutek, gdyż zapasy złota, posiadane przez Bank Angielski, przestały emigrować za granicę, a nawet w ub. m. wzrosły, niemniej jednak był to rezultat silnej pomocy zewnętrznej, nie mówiący bynajmniej o wewnętrznem wzmocnieniu gospodarstwa angielskiego. Nastroje społeczeństwa pozostały wyraźnie pesymistyczne.

W tych warunkach opublikowany został raport Komitetu Wydatków Narodowych (George May'a), stwierdzający, że bieżący budżet angielski grozi deficytem w wysokości £ 120 miljn., a wliczając straty z racji zastosowania planu Hoovera do sum, należnych Anglji od jej posiadłości zamorskich — nawet £ 131 miljn.[2]). Wpływ raportu tego na nastroje społeczeństwa był tem silniejszy, że w początku r. b. Minister Skarbu oświadczył, że niebezpieczeństwo deficytu budżetowego nie grozi; z drugiej strony raport komisji G. May'a znalazł tło w raporcie od dłuższego czasu pracującej komisji Mac Millana, oceniającym ogólną sytuację finansową Anglji, a nie tylko perspektywy bieżącego budżetu, a zamykającym się równie pesymistycznemi wnioskami. Tak więc funt szterlingów, zachwiany przez ruch kapitałów, wywołany przyczynami bądź co bądź zewnętrznemi, a uratowany pomocą zzewnątrz—otrzymał cios nowy, silniejszy i niebezpieczniejszy, bo płynący z niepomyślnego stanu finansów publicznych, mającego zkolei swe źródło w trudnościach gospodarczych natury zupełnie zasadniczej, o charakterze strukturalnym.

Sytuacja, zobrazowana w raporcie G. May'a, wymagała zastosowania natychmiastowych środków zaradczych, dotyczących bieżącego budżetu, niezależnie od kwestji polityki budżetowej lat przyszłych oraz od spraw, omawianych przez raport Mac Millana. G. May wskazał na konieczność zastosowania szeregu oszczędności natychmiastowych, proponując redukcję budżetu ogółem o £ 96·5 milin., z czego £ 66·5 milin. przypada na zmniejszenie zasiłków dla bezrobotnych. Plan ten został przyjęty przychylnie, zwłaszcza przez City, oddawna już z niepokojem obserwującą stale rosnące ciężary socjalne w budżecie Państwa, zyskał on też poparcie w Rządzie, a mianowicie u Kanclerza Skarbu Snowdena i Premjera Mac Donalda. Natomiast zgromadzenie nadzwyczajne trade union'ów zaprotestowało przeciw redukcji świadczeń dla bezrobotnych, powodując ustąpienie 9 członków gabinetu socjalistycznego, a w dalszej konsekwencji dymisję całego gabinetu i powołanie nowego Rządu, w skład którego obok 4 członków Labour Party wchodzą również konserwatyści i liberałowie. Naczelnem zadaniem planu rządowego jest przeprowadzenie oszczędności budżetowych, przytem przewiduje on zredukowanie świadczeń dla bezrobotnych o 10%.

Jak zaznaczyliśmy powyżej, redukcja budżetu socjalnego była postulatem sfer

[1]) *P. zesz. 32/1931, str. 1213.*

[2]) *Por. „Polska Gospodarcza" zeszyt 33/1931, str. 1238.*

finansowych, a dały się słyszeć głosy, że również finansiści zagraniczni traktowali ją jako warunek udzielenia Anglji poważniejszej pożyczki. Nie wchodząc w kulisy tej sprawy, stwierdzić wypada, że jednocześnie z kryzysem gabinetowym pojawiły się wiadomości o pomyślnym przebiegu pertraktacyj pożyczkowych, toczonych jednocześnie w Paryżu i New-Yorku, a w 3 dni po utworzeniu nowego gabinetu, t. j. w dn. 27 ub. m., Anglja otrzymała na obu tych rynkach pożyczkę w kwocie £ 80 miljn.

Nowa pożyczka, wchodząca w życie z dn. 29 ub. m., udzielona zostaje w równych kwotach przez Paryż i New-York, podobnie jak kredyty redyskontowe z początku ub. m., z tą jednak różnicą, że kredytobiorca jest nie Bank Angielski, a bezpośrednio Rząd. Sposób zużytkowania pożyczki nie został jeszcze podany do wiadomości publicznej, z natury rzeczy jednak jej rezultatem naczelnym jest wzmocnienie funta szterlingów, poza tem zaś rozszerza ona w bardzo znacznym stopniu swobodę ruchów nowego Rządu. Transza amerykańska opiewa na $ 200 miljn. w bonach skarbowych w walucie dolarowej, na termin jednego roku, przy oprocentowaniu 4½%, do czego dochodzą koszty emisji i prowizja, oceniane na 1½%. Pożyczka realizowana jest przez grupę bankową, składającą się ze 115 banków, pod przewodnictwem Morgana. Nie jest przewidziane odstąpienie bonów w ręce prywatne. Transza francuska opiewa na fr. fr. 5 miljd., w walucie frankowej, termin jej wynosi również rok, oprocentowanie 4½%, do czego dochodzą koszty prowizji 1½%, podatek 0·8%, oraz koszty stemplowe w wysokości 1% lub 0·15%, — tak, że koszt łączny transzy francuskiej wyniesie 7 — 7½%. Pożyczka mieć będzie częściowo charakter kredytu bankowego, a częściowo zrealizowana będzie przez emisję publiczną frankowych bonów Skarbu Angielskiego; bierze w niej udział zarówno Bank Francji, jak i banki prywatne.

Wedle opinij prasy angielskiej liczyć się należy z ewentualnością częściowego tylko wykorzystania obu pożyczek, za czem przemawia ustępliwość strony angielskiej (m. in. ustalenie pożyczki w walucie obcej) oraz bliżej nieznane plany co do związania jej z projektowaną konwersją długów angielskich.

NIEMCY

ZAMIERZENIA PRZEMYSŁU RAFINERYJNEGO. — Poważny wzrost wydobycia ropy w Niemczech w 1930 r. oraz perspektywy rozwoju kopalnictwa naftowego w 1931 r. skłoniły przemysł rafineryjny do pewnych inwestycyj. Przemysł rafineryjny w Niemczech jest dotychczas bardzo słabo rozwinięty i znajduje się przeważnie w ręku zagranicznego kapitału; nastawiony on jest głównie na wytwórczość olejów smarowych. Firma Deutsche Petroleum A. G. posiada obecnie rafinerie w Wilhelmsburg; koncern Standard Oil C-o., działający w Hamburgu pod firmą Vacuum Oil Co., posiada tamże 2 rafinerje, trzecia rafineria hamburska należy do firmy „Deutsche Gasolin A. G.", stanowiącej placówkę sprzedażną Standard'u, Shell'a i I. G. Farbenindustrie; firma Nordöl posiada małą rafinerję w Salzbergen; tow. „AEG" również posiada rafinerję, gdzie właściwie przerabia się węgiel brunatny, tak samo I. G. ma urządzenia rafineryjne przy zakładzie uwodornienia. Wszystkie niemieckie urządzenia rafineryjne nie są jednak niemi w ścisłem znaczeniu tego słowa, dlatego też prawidłowa przeróbka ropy jest bardzo ciężka. To też cena ropy niemieckiej wynosi tylko RM 60 za tonnę.

Właśnie te przyczyny spowodowały, że koncern „Preussag" i Gwarectwo „Elwerath" zamierzyły budowę nowej rafinerji w Minburg koło Hanoweru. Udziały w kapitale spółki rafineryjnej wynoszą dla Preussagu 25%, a dla Elwerath 75%, t. zn. odpowiednio do produkcji ropy tych towarzystw. Zdolność przeróbcza rafinerji ma wynosić rocznie 75.000—80.000 t ropy, z tem, że wytwórczość benzyny oblicza się na 40 — 50%. Przewiduje się również możność dalszego rozwoju zdolności przeróbczej. Rafinerja ta położona jest w nadzwyczaj dogodnych warunkach, gdyż obsługa może się odbywać drogą wodną oraz koleją. Budowę rafinerji otrzymała firma amerykańska Arthur G. Mekee z Cleveland. Rafinerja będzie pod względem technicznym ostatnim wyrazem techniki rafineryjnej.

Zbyt produktów rafinerji jest już zgóry zabezpieczony. Odbiorcami będą w dużych ilościach koleje państwowe i poczta. Ponadto rafinerja jest położona w centrum uprzemysłowionem oraz w kraju wysoko postawionym rolniczo, tak że i tutaj ma poważne możliwości zbytu. Już w 1932 r. przewidziana jest rozbudowa tej rafinerji do 160.000 t zdolności przeróbczej; rozbudowa stoi w związku z prawdopodobnym wzrostem wydobycia ropy, które obliczają w r. b. na przeszło 200 tys. t.

W. Ł.

AUSTRJA

EKSPORT DRZEWA W RAMACH NOWEGO TRAKTATU HANDLOWEGO Z WĘGRAMI. — Dnia 19 lipca r. b. wszedł w życie nowy traktat handlowy austrjacko-węgierski, w którym austrjaccy eksporterzy drzewa pokładają nadzieje polepszenia warunków zbytu na rynku węgierskim. Traktatem tym Węgry przyznały Austrji m. in. kontyngent przywozu drzewa, obejmujący 10 tys. wagonów drzewa tartego i 5 tys. wagonów budulca ociosanego. Równocześnie traktat przewiduje udogodnienia kredytowe dla ożywienia wymiany towarowej między dwoma układającemi się państwami.

Kredytów dla austrjackich eksporterów drzewa udziela „Österreichisches Credit-Institut für öffentliche Unternehmungen und Arbeiten" w Wiedniu, w którym specjalna komisja, przyjmująca podania petentów o kredyty, stwierdza, czy odpowiadają one wymaganym przez traktat warunkom, t. zn.: czy traktat istotnie przyznał kontyngent na wymieniony w podaniu gatunek drzewa, czy kontyngent dla danego gatunku nie został już wyczerpany i czy towar jest pochodzenia austrjackiego.

Traktat rozróżnia 2 rodzaje kontyngentów towarowych w zależności od tego, czy eksporterem jest związek, czy też indywidualnie występująca firma, przyczem dla firm, zrzeszonych w związkach, starania o kredyty przeprowadza odnośny związek wprost w Credit-Institut, natomiast firmy, eksportujące na własną rękę, wnoszą podanie o kredyty za pośrednictwem Wydziału Handlu Zagranicznego Austrjackiej Izby Handlowej w Wiedniu. To samo dotyczy również tych firm, należących do związku, które dla jakichkolwiek powodów mają zamiar eksportować samodzielnie.

Credit-Institut, po stwierdzeniu, że podanie odpowiada wymaganym warunkom, zawiadamia petenta o przyznaniu mu kredytu, a wówczas ten ostatni winien w przeciągu około 30 dni nadesłać do Credit-Institutu dowód wysłania towaru do Węgier, potwierdzony przez węgierski urząd celny. Po otrzymaniu odpowiednich dowodów Credit-Institut wydaje eksporterowi czek na Centrale Instytutu Pieniężnego na Węgrzech (Ungarische Geldinstitutszentrale), pobierając za tę manipulację 2‰ tytułem prowizji.

Importer węgierski wyrównuje swój dług za otrzymane drzewo w ten sposób, że wpłaca, na podstawie pełnomocnictwa, udzielonego mu przez eksportera, sumę faktury do Credit-Institutu, prosząc o zapisanie jej na dobro eksportera na rachunku, oprocentowanym w stosunku 12%. Jeżeli importer węgierski nie ma możności uregulowania rachunku w gotówce, wówczas może otrzymać w Credit-Institut kredyt w wysokości sumy faktury na importowane drzewo, przyczem kredyt księgowany jest także na rachunku eksportera. Różnicę między 12%, płaconemi z sum, lokowanych na rachunku eksportera, a odsetkami, uiszczonemi przez importera, pokrywa Biuro Popierania Wymiany Towarowej Austrjacko-Węgierskiej (Büro zur Förderung des Warenverkehrs zwischen Österreich und Ungarn).

W związku z ułatwieniami kredytowemi sfery austrjackie, zainteresowane w eksporcie drzewa, wystąpiły z żądaniami porozumienia się krajowych producentów i ustalenia minimalnej granicy cen drzewa, aby wskutek konkurencji, jaka wyłoni się w wywozie drzewa na Węgry, nie dopuścić do zbyt niskich ofert ze strony współzawodniczących eksporterów, gdyż w tym wypadku wprowadzone udogodnienia kredytowe odbiłyby się ujemnie na firmach krajowych, a korzyść przyniosłyby jedynie nabywcom węgierskim.

Powodzenie eksportu austrjackiego zależeć będzie (niezależnie od szkodliwej konkurencji) również od tego, czy produkcja krajowa zdolna będzie dostarczyć odpowiednich ilości i gatunków drzewa i usunąć brak materiału, jaki cechuje rynek drzewny Austrji w chwili obecnej. Rozwiązanie tej trudności byłoby możliwe jedynie w tym wypadku gdyby Austrja ograniczyła się głównie (przynajmniej narazie) do wywozu taniego materjału drzewnego (budulec, deski na skrzynie etc.), poszukiwanego na rynku węgierskim. Jak się rozwinie w najbliższej przyszłości eksport do Węgier — w tej chwili trudno przewidzieć, ponieważ i rynek węgierski jest obecnie mało chłonny z powodu ogólnego zastoju.

ŁOTWA

KRYTYCZNA SYTUACJA PRZEDSIĘBIORSTW ŻEGLUGOWYCH — Pomimo ulg podatkowych, niskiego poziomu płac i innych kosztów, nie licząc już zniżki opłat portowych, prawie wszyscy armatorzy łotewscy rok 1930 zakończyli deficytem.

Flota państwowa, złożona z 6 niewielkich jednostek, nie była w stanie dokonać nawet odpisu na amortyzację.

Jedno z towarzystw żeglugowych, które istniało już przed wojną, wypłaciło dywidendę w wysokości zaledwie 2%.

Różne statki przechodzą z rąk do rąk, a to naskutek konieczności regulowania pilnych zobowiązań.

Dwaj dyrektorzy, PP. Janson i Salzmann, opuścili przedsiębiorstwo P. Dannenberga i utworzyli własne z 3 statkami: „Regent", „Laimdota" i „Dundega", pod nazwą „Latvian Steamship Co.". Przedsiębiorstwo to utrzymuje połączenie z portami holenderskiemi, belgijskiemi i francuskiemi z zawijaniem po drodze do Gdyni.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 23 sierpnia do dn. 8 września r. b. kształtowały się następująco (w $ za kwintal):

	23—31/VIII	1—8/IX	+ wzrost — zmniejszenie w %
Pszenica:			
Berlin . . .	5·10	5·00½	— 1·7
Praga . . .	3·82½	3·85	+ 0·7
Chicago . .	1·80	1·80	—
Buenos Aires	2·20	2·18	— 0·9
Liverpool .	2·45½	2·45	—
Wiedeń . .	3·83	3·81	— 0·6
Hamburg . .	2·65	2·55	— 3·8
Żyto:			
Berlin . . .	4·01	4·10½	+ 2·4
Praga . . .	4·25½	4·35	+ 2·2
Chicago . .	1·48	1·48	—
Wiedeń . .	3·94	3·98	+ 1·0
Hamburg . .	1·92	—	—
Owies:			
Berlin . . .	3·42	3·26	— 4·6
Praga . . .	3·29	3·50	+ 6·3
Chicago . .	1·58½	1·65	+ 4·1
Buenos Aires	1·86	1·92	+ 3·2
Liverpool .	2·30½	2·26	— 1·9
Wiedeń . .	3·51	3·54½	+ 1·0
Hamburg . .	1·77	1·74	— 1·6
Jęczmień browarowy:			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	3·59	3·93	+ 9·5
Chicago . .	2·22	2·28	+ 2·7
Wiedeń . .	4·58	4·69	+ 2·2
Hamburg . .	—	1·79	—
Jęczmień zwykły:			
Berlin . . .	4·76	3·72	— 0·9

BYDŁO I MIĘSO

— Na rynku bekonów w Anglii w II połowie sierpnia przy dużych dowozach i dobrem zapotrzebowaniu, zwłaszcza na bekon duński, ceny utrzymywały się prawie na niezmienionym poziomie, osiągniętym po ostatniej zwyżce, która miała miejsce w początku miesiąca. W ostatnim tygodniu sierpnia nastąpiła wyraźna zniżka cen dla wszystkich gatunków, przyczem zniżka ta została zapoczątkowana o tydzień wcześniej przez zniżkę cen towaru holenderskiego oraz polskiego. Mimo spadku poziom cen w końcu sierpnia był wyższy od poziomu lipcowego. Dowozy ostatnio były duże, szczególnie z Holandji i krajów bałtyckich. Popytem cieszył się bekon duński. Polski bekon miał popyt ograniczony, przy cenach słabych. Na rynku trzody chlewnej w Wiedniu panowała tendencja niejednolita. Ceny towaru mięsnego kształtowały się zniżkowo, ulegając kilkakrotnej zniżce. Ceny towaru słoninowego w początku okresu sprawozdawczego zwyżkowały, a następnie utrzymały się bez większych zmian. W Gdańsku dla nierogacizny, z wyjątkiem towaru bekonowego, tendencja mocniejsza. Również lekkiej zwyżce uległy i ceny bydła rogatego. W Berlinie mocniejsza tendencja cechowała rynek cieląt, bydło rogate natomiast potaniało. Na rynku nierogacizny położenie bez większych zmian.

Londyn. — Na rynku bekonów notowano oficjalnie — w sh za 1 cwt: duńskie Nr. 1 sizeable 70, — Nr. 2 69, — Nr. 3 67, — Nr. 1 ciężkie 70, — Nr. 2 ciężkie 69, — szóstki Nr. 1 66 — 68, — szóstki Nr. 2 67, szwedzkie Nr. 1 sizeable 63—66, — Nr. 2 62—65, — Nr. 1 ciężkie 63 — 66, — Nr. 2 ciężkie 61 — 65, holenderskie Nr. 1 sizeable 57 — 61, — Nr. 2 ciężkie 56 — 60, — Nr. 3 54 — 59, — ciężkie Nr. 1 56 — 61, — Nr. 2 55 — 59, — szóstki Nr. 1 52 — 56, — Nr. 2 52 — 55, polskie sizeable Nr. 1 54 — 56, — Nr. 2 53 — 55, — Nr. 3 54, — ciężkie Nr. 1 53 — 55, — Nr. 2 52 — 54, — szóstki Nr. 1 45 — 48, — Nr. 2 48.

Wiedeń. — Notowano w dn. 26/VIII — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: świnie słoninowe prima 1·48 — 1·50, angielskie krzyżówki 1·70 — 1·95, stare 1·40 — 1·45, chłonskie 1·45 — 1·65, mięsne lekkie z Polski 1·40 — 1·65.

MASŁO

— W II połowie sierpnia na rynkach zagranicznych wobec znacznych zapasów, nagromadzonych przez hurtowników w okresie niskich cen (latem), oraz zwiększonej produkcji i dostaw masła na rynki zarówno z krajów europejskich jak i zamorskich, do czego przyczyniły się znaczne opady, podnosząc jakość pastwisk zielonych — sytuacja masła uległa pogorszeniu przy osłabieniu tendencji i spadku cen.

Na rynku niemieckim przy końcu okresu sprawozdawczego dostawy zarówno produkcji krajowej, wobec ukończenia żniw, jak i dowozy z krajów bałtyckich wzrosły znacznie, powodując zniżkę cen.

Londyn. — Notowano — w sh za 1 cwt: nowozelandzkie najlepsze 114—116, 110—114, — niesolone najlepsze 112 — 116, australijskie 110 — 112, 106—109, — niesolone 109 — 112, 108 — 112, duńskie 130 — 134, 123 — 124, holenderskie niesolone 120 — 126, 118 — 120, łotewskie 110 — 113, 108 — 110, litewskie 106—112, 106—110, polskie 94 — 96, 90 — 94, — niesolone 96 — 100, 92 — 96.

Berlin — Notowano — w RM za 50 kg: I gat. 138 — 130, II gat. 128 — 120, III gat. 114 — 106.

JAJA

— Międzynarodowy rynek jaiczarski w II połowie sierpnia cechowała tendencja mocniejsza przy cenach rosnących, przyczem zwyżka dotknęła przedewszystkiem gatunki droższe, niemniej jednak i cena dobrego towaru normalnego również się podniosła. Produkcja we wszystkich krajach nie była zbyt duża. Ze względu na to, iż zapotrzebowanie konsumpcyjne nie odpowiada obecnym cenom, z dalszą zwyżką cen w bliższej przyszłości liczyć się nie należy, przeciwnie nawet — nie jest wykluczona nawet częściowa redukcja cen na niektórych rynkach, która wszakże będzie miała charakter przejściowy ze względu na sezon jesienny.

Na rynku niemieckim po większem ożywieniu w końcu miesiąca nastąpiło uspokojenie. Dowozy były dość duże. Na rynku angielskim nastrój mocniejszy przy zwyżce cen. Dowozy ostatnio zwiększyły się. Na rynku austriackim przy ograniczonych dowozach ceny zwyżkowały. Rynek szwajcarski oraz włoski również wykazały żywsze usposobienie przy tendencji mocniejszej. W Holandii i Belgji dowozy były mniejsze, zapotrzebowanie ze strony rynków odbiorczych żywsze, ceny wykazywały tendencję zwyżkową.

Berlin. — Notowano w dn. 27/VIII — w fen. za 1 sztukę franco wagon Berlin: niemieckie do picia ponad 65 g 11, ponad 48 g 8½, wysortowane 6¼, duńskie 18 lbs 11¼ — 15¼, — 16 lbs 10, holenderskie 68 g 11¼, 60 — 62 g 10½—10¾, poznańskie duże 9—9¼, — normalne 7, węgierskie i jugosłowiańskie 7¼ — 7½, rosyjskie normalne 7, polskie normalne 6¾ — 7¼, zagraniczne drobne 5½ — 6.

Londyn. — Notowano w dn. 25/VIII — w sh za 120 sztuk: angielskie „Specials" 17/0, belgijskie 18 lbs. 12/6, duńskie 18 lbs 13/0 — 13/6, holenderskie bronzowe 18 lbs 13/3 — 14/0, polskie 54/57 kg 7/3 — 8/0, — 51/54 kg 6/6 — 6/9, — 48/51 kg 6/0 — 6/3, — 41/48 kg 5/6 — 6/0, — czerwone 4/6 — 5/3.

Wiedeń. — Notowano w dn. 25/VIII — w gr. austr. za 1 sztukę: prima jugosłow. i węgierskie przerobione 12¼—12¾, — oryginalne 11¾—12, prima polskie 51/54 kg 9¾—10¼, — 48/51 kg 8¼—8¾.

Paryż. — Notowano w dn. 25/VIII — w fr. fr. za 100 szt.: polskie 57/62 kg 500, — 54/57 kg 450, — 51/54 kg 400, — 48/51 kg 320, — 45/48 kg 300, — małe 270.

METALE

ŻELAZO. — Położenie na rynku żelaznym nie uległo w tygodniu od 27 sierpnia do 4 września poważniejszym zmianom. Widoków na jesienne ożywienie interesów niema prawie żadnych, a to głównie z powodu ciągle niewyjaśnionej ogólnej sytuacji finansowej w Europie.

W Niemczech po chwilowem polepszeniu ponownie nastąpił silny zastój we wszystkich interesach. Pojawiające się pogłoski o zamierzonej obniżce ceny żelaza wpłynęły jeszcze silniej na powstrzymywanie się konsumentów od zakupów. Stosunkowo największy ruch był w dziale surówki, która poszukiwały odlewnie w cokolwiek większym stopniu, lecz ilość zawartych interesów była ciągle bardzo nie wystarczająca. Cena zasadnicza wynosiła RM 78 loco Oberhausen. W dziale żelaza walcowanego ruch był niezmiernie nikły; nawet gatunki żelaza budowlanego zbytu nie miały. To samo również było w blasze; cały szereg walcowni, z braku zatrudnienia, musiał być zatrzymany. Jedynym wyjątkiem był dział bednarki, gdzie zapotrzebowanie było względnie niezłe dla fabryk bednarskich w związku ze zbliżającym się sezonem zbioru owoców.

Na rynku francuskim koniec letniego sezonu miał przebieg spokojniejszy niż zwykle. Rynek wewnętrzny wykazywał zmniejszającą się działalność. W dziale surówki ceny wrześniowe mają być obniżone o 15 fr. na tonnie, co przemysłowcy mogli uczynić dzięki obniżeniu ceny na koks do 110·75 fr. oraz niskiej cenie starego żelastwa. Interesy wywozowe były słabe przy cenie sh 49 za

tonnę. W dziale żelaza walcowanego ciągle dają się jeszcze odczuwać skutki podniesienia ceny do 500 fr. przez biuro sprzedaży: popyt był bardzo mały; jednakże huty nie opuszczały ceny pomimo konkurencji walcowni, stojących poza porozumieniem. Nieźle przedstawiał się rynek blachy, gdzie było duże zapotrzebowanie ze strony marynarki oraz dla budowy rezerwoarów olejowych.

Na rynku starego żelastwa panował silny zastój.

W Belgji poprawy nie widać żadnej; zapotrzebowanie niezmiernie małe i huty uważają sobie za sukces, o ile uda im się otrzymać zamówienie po cenach giełdowych bez dalszych ustępstw. Żelazo sztabowe notowane było po £ 3.5.0, jednakże ustępstwa dochodziły do sh 1½. Za żelazo fasonowe żądano £ 3.4.0—3.5.0, za żelazo betonowe — £ 3.4.0, za belki — £ 3.2.0. W dziale blach nastąpiło dalsze osłabienie, szczególniej słabo przedstawiał się rynek blachy grubej.

Zapotrzebowanie na stare żelastwo było bardzo słabe. Ogłoszony został przetarg na dużą ilość żelastwa kolejowego w dobrym gatunku.

W Anglji coraz większy brak obstalunków — zarówno krajowych jak i zagranicznych. Przemysł przedsiębierze poważne środki w celu zażegnania katastrofy, m. in. na wielką skalę przeprowadzana jest koncentracja hut, mająca na celu zmniejszenie nieproduktywnych kosztów. Również reorganizowana jest strona handlowa zbytu produktów hutniczych. Notowano następujące ceny, które jednak w wielu wypadkach nie są utrzymywane: żelazo sztabowe £ 6.7.6, żelazo kształtowe £ 8.15.0, blacha konstrukcyjna £ 8.15.0 — 8.17.6, bednarka £ 9.5.0, drut £ 7.5.0.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglji, Belgji wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 3/IX 1931 r., jak następuje

	Wielka Brytanja za 1.016 kg	*Belgja i Luksemburg* za 1 000 kg	*Francja*
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2·5-3·0% Si)	2.18.6	2. 8.0	2. 8.0
tomasowska	—	2. 5.6	—
hematytowa	3. 2.6	—	—
ferromangan	8. 0.0	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	2.18.0	2.18.0
platyny	—	3. 0.0	3. 0.0
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	6. 2.6	3. 5.0	3. 4.6
belki	7. 5.0	3. 4.0	3. 4.0
kątowniki	7.10.0	3. 5.0	3. 5.0
blacha okrętowa rezerwoarowa i t. p.	7.10.0	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	4. 4.0	4. 4.0
drut-walówka	7.10.0	5. 2.6	5. 2.6
blacha tomasowska	8.15.0	4. 3.0	4. 3.0
blacha czarna (24 gage)	8. 0.0	—	—
drut ocynkow.	13. 0.0	6. 5.0	6. 5.0
gwoździe druc.	10. 0.0	4.18.6	4.18.6

METALE NIEŻELAZNE. — Ogólne położenie na rynku londyńskim w tygodniu od 29 sierpnia do 4 września nosiło charakter niezdecydowany. Popyt na wszystkie metale stosunkowo był bardzo słaby wobec powstrzymywania się konsumentów od poważniejszych zakupów. Ceny naogół miały tendencję zniżkową.

Na rynku miedzi nastrój panował słaby. Cena kartelowa wynosiła 8 cts za 1 lb, podczas gdy cena hut, stojących poza kartelem, 7·90 cts. W lipcu produkcja światowa spadła do 121.260 t, t. j. w porównaniu do czerwca o ok. 5.500 t. Przyczyną jest tu deficytowość produkcji.

Na rynku cynowym w silnym stopniu widoczna była działalność spekulacji, która rzuciła obecnie na rynek duże ilości metalu, powodując tem znaczną zniżkę ceny. Niedawna konferencja komitetu cynowego, wbrew oczekiwaniom spekulacji, nie uchwaliła dalszego obniżenia produkcji o 10%. Znane zapasy światowe cyny zmniejszyły się w sierpniu o 1.314 t do 56.741 t. Na wrzesień przewidują dalszą zniżkę.

Rynek ołowiu pozostawał bez poważniejszych zmian, chociaż ogólna depresja i tu wykazała swój wpływ, powodując dalszą zniżkę ceny. Zapotrzebowanie ze strony konsumentów jest nieznaczne, ale pomimo to — o ile tylko dowóz metalu nie zwiększy się — ogólnie przewidują poprawę rynku.

Na rynku cynkowym, po lekkiem ożywieniu naskutek ratyfikacji kartelu, nastąpiła znów depresja i spadek ceny. Według prowizorycznych obliczeń, naskutek silnego zmniejszenia produkcji przez kartel, wytwórczość jest już obecnie niższa niż zapotrzebowanie. O ileby się to rzeczywiście sprawdziło, to w niedługim czasie możnaby oczekiwać pewnej poprawy sytuacji rynkowej. W każdym razie kompetentni nie prorokują szybkiego osiągnięcia postawionej przez kartel ceny £ 16.

Ruch cen poszczególnych metali w tygodniu sprawozdawczym przedstawiał się następująco: miedź standard straciła w ciągu tygodnia £ ½ przy obu rodzajach tranzakcyj; miedź elektrolityczna wykazała również stratę £ ½, rafinowana zaś £ ¼. Cyna straciła przy operacjach kasowych £ $4^5/_8$, przy terminowych zaś £ $4^9/_{16}$. Ołów wykazał stratę przy sprzedaży gotówkowej £ $1^3/_{16}$, a przy operacjach terminowych £ $^{15}/_{16}$. Cynk stracił £ $^{13}/_{16}$ przy sprzedaży kasowej i £ $^5/_8$ przy tranzakcjach na termin. Glin i nikiel pozostawały bez zmiany — zarówno w sprzedaży krajowej jak i zagranicznej. Blacha biała straciła £ $^1/_{16}$ na skrzynce. Platyna pozostawała bez zmiany. Srebro straciło $^1/_{16}$ d na uncji przy obu rodzajach tranzakcyj. Złoto straciło $1^3/_8$ d na uncji.

Metal	*Poprzed. tydz. ultimo*	*Tydz. sprawozdawczy: maksymum*	*minimum*	*ultimo*
Miedź:				
standard:				
kasa	$32^{11}/_{16}$-¾	33	$32^3/_{16}$	$32^3/_{16}$-¼
term.	$33^5/_{16}$-⅝	$33^7/_8$	33	33-$^1/_8$
elektrol.	35½-36½	37	35	35-36
rafinow.	33¾-34½	$34^3/_4$	33	33-34¼
Cyna:				
kasa	120-$^1/_8$	$120^1/_8$	$115^3/_8$	$115^3/_8$-½
term.	$122^1/_2$-$^5/_8$	$122^5/_8$	$117^7/_8$	$117^7/_8$-$118^1/_8$
Ołów:				
kasa	$12^1/_8$	$11^5/_{16}$	$10^{15}/_{16}$	$10^{15}/_{16}$
term.	$11^7/_8$	$11^1/_2$	$11^1/_{16}$	$11^1/_{16}$
Cynk:				
kasa	$11^{13}/_{16}$	$11^1/_2$	11	11
term.	$12^3/_{16}$	$12^1/_{16}$	$11^9/_{16}$	$11^9/_{16}$
Glin:				
dla kraju	85	85	85	85
„ zagr.	85	85	85	85
Blacha biała	$13^1/_8$	$13^1/_8$	$13^1/_8$	$13^1/_8$
Nikiel:				
dla kraju	175	175	175	175
„ zagr.	175	175	175	175
Platyna „Spong"	8	8	8	8
Srebro:				
kasa	$12^{15}/_{16}$	$12^7/_8$	$12^{13}/_{16}$	$12^7/_8$
term.	$12^{15}/_{16}$	$12^{15}/_{16}$	$12^{13}/_{16}$	$12^7/_8$
Złoto	$84.11^1/_8$	$84.10^3/_8$	84.9¾	84.9¾

Na rynku starych metali panowała również silna depresja przy bardzo małem zapotrzebowaniu i zniżkowej tendencji cen. Notowano za 100 kg w handlu hurtowym — w Niemczech loco Berlin i we Francji loco Paryż:

	Niemcy *4/IX* RM	*Francja* *28/VIII* Fr. fr.
Miedź—odp. grube	57/62	odp. miesz. 320
Bronz „ „	48 52	„ 290
Mosiądz „ „	38/42	„ 200
Cynk—odp. miesz.	13/15	„ 80
Ołów „ „	20/22	„ 135

SUROWCE WŁÓKIENINCZE

SUROWCE WŁÓKIENNICZE. — Światowe rynki surowca bawełnianego w II połowie sierpnia znajdowały się pod wpływem katastrofalnej deruty cen, której przyczyny zanalizowane zostały obszernie w zesz. 34 i 35 tyg. *„Polska Gospodarcza"*. Okres ostatnich 2 tygodni nie przyniósł żadnych zmian. Bawełna w niektórych ośrodkach zniżkowała w dalszym ciągu, i to pomimo ciągłego pojawiania się niezliczonej ilości projektów sanacyjnych. Świadczy to, iż depresja psychiczna nie została bynajmniej opanowana i nie można z całem przekonaniem twierdzić, że najniższy poziom cen został już osiągnięty. Bawełna amerykańska w New-Yorku w dn. 8/VIII, t. j. w przededniu ogłoszenia oficjalnego komunikatu o wynikach tegorocznych zbiorów bawełny, notowana była 8·20 centów, w dn. 10/VIII — po ogłoszeniu tych wyników — spadła na 6·70 i, stale zniżkując, notowana była w ostatnich dniach sierpnia 6·59. Pod wpływem krachu bawełnianego tranzakcje we wszystkich ośrodkach handlu zamarły. Jednym z ostatnich projektów uzdrowienia światowego rynku bawełnianego jest zakaz uprawy bawełny w 1932 r. przy jednoczesnej realizacji zakupu 8 miljn. bel przez Urząd Rolniczy — jako wynagrodzenia dla tych plantatorów, którzy zobowiążą się nie obsiewać swych pól bawełnianych. W Egipcie postanowtono w razie realizacji tych uchwał pójść za przykładem Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie Rząd zamierza znieść dotychczasowy podatek od handlu bawełną. Komitet giełdy bawełnianej w Aleksandrji postanowił żądać gwarancji dla ewentualnych różnic kursu przy tranzakcjach bawełnianych.

Na rynku wełnianym w Bradfordzie panował naogół zastój przy słabej tendencji cen. Lepsze gatunki krzyżowców zniżkowały o ½ d w stosunku do I połowy sierpnia. Również i inne gatunki lekko zwyżkowały. Na rynku francuskim nie nastąpiło oczekiwane ożywienie. Tendencja cen była wybitnie zniżkowa. Nieliczne tranzakcje obracały się w granicach bieżącego zapotrzebowania. Rynek niemiecki, pomimo istniejącego zapotrzebowania przemysłu zgrzebnego, notował nieliczne tranzakcje z powodu

niepewnej sytuacji, nakazującej daleko idącą ostrożność. Wahania cen były dość poważne. Na sytuację rynku niemieckiego wpływał również deprymująco zniżkowy ruch cen w Antwerpji i przekonanie, że r. b. przyniesie bardzo duże transporty wełny z krajów zamorskich. Projektowane na sierpień niemieckie aukcje wełniane przesunięte zostały na drugą połowę września. W dn. 31 sierpnia rozpoczęła się nowa kampanja wełniana w Australji aukcjami w Sydney. Tendencja oczekiwana jest naogół słaba z powodu niepewnej sytuacji politycznej i związanej z tem wstrzemięźliwości odbiorców przy zakupach.

Rynek lniany kształtował się w II połowie sierpnia dość niejednolicie. W Belgji panowały nastroje depresji i tranzakcje dochodziły do skutku w nielicznych wypadkach. Ceny lnu łotewskiego naogół się utrzymały, len rosyjski wykazywał wzmocnienie tendencji.

Rynek konopi we Włoszech znajdował się w okresie nowych zbiorów, które przedstawiają się naogół zadowalające. Obroty starym surowcem były minimalne. Ceny konopi z nowych zbiorów kształtują się zwyżkowo. Na rynku holenderskim panowały nastroje depresji przy zniżkującej tendencji cen.

Rynki surowego jedwabiu trwały naogół w sierpniu bez tranzakcyj. Poza Ameryką obroty były minimalne i nie przekraczały bieżącego zapotrzebowania. Ceny były naogół utrzymane z wyjątkiem Japonji, gdzie przejawiała się lekka zniżka. Amerykanie zakupili większe transporty w Medjolanie. W Lyonie tranzakcje obejmowały tylko średnie gatunki. W Szanghaju naskutek spadku kursu srebra rynek kształtował się słabiej. W Kantonie uskuteczniono szereg zakupów dla Ameryki. Tendencja cen w Yokohamie była wzmocniona.

Notowania cen surowców włókienniczych w dn. 29 sierpnia r. b. były następujące:

Bawełna	
Liverpool — bawełna amerykańska Middling za 1 kg	3·68 d
Liverpool — bawełna egipska Sakkelaridis za 1 kg	5·56 d
Wełna	
Południ.-afryk. Native greasy za 1 lb	1 d
Konopie	
Włoskie surowe BBN	285 lir.
Jugosławja I a chłopskie za 1 kg	5·25 din.
Rosyjskie czyste — za 1 t	£ 38
Juta	
Londyn Firsts (na sierpień-wrzesień) za 1 t	£ 16·25
Jedwab	
Włoski w Lyonie extra 13/15	130 fr.
Chiński w Lyonie petit extra 9/11	65—70 fr.

BIBLJOGRAFJA

STATYSTYKA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W PAŃSTWIE POLSKIEM ZA ROK 1930. *INŻ. AL. STEIN.* — Tradycją doroczną w stosunkowo bardzo szybkim czasie Wydział Górnictwa Węglowego Min. Przemysłu i Handlu wydał rocznik statystyki węglowej za rok 1930, opracowany pod kierunkiem Radcy Inż. Al. Steina. Rocznik za 1930 r., zawierający w stosunku do roczników poprzednich szereg nowych zestawień, stanowi niezwykle szczegółowy, a zarazem przejrzyście ujęty obraz sytuacji przemysłu węglowego i rynku węglowego w Polsce na tle odpowiednich danych zagranicznych. Rocznik powyższy świadczy, że statystyka polska w tej dziedzinie stoi na bardzo wysokim poziomie.

„ZIEMNIAKI". *K. ŚWIDERSKI* — Polska pod względem powierzchni uprawy ziemniaków oraz ich produkcji zajmuje drugie miejsce (bez Z. S. R. R.). Również drugie miejsce zajmuje Polska pod względem procentowego stosunku powierzchni uprawy ziemniaków do całej powierzchni gruntów ornych. Natomiast pod względem produkcji ziemniaków na głowę ludności zajmuje pierwsze miejsce, znacznie wyprzedzając inne państwa. Tak znaczne rozpowszechnienie uprawy ziemniaków w Polsce znajduje uzasadnienie w nadzwyczaj przyjaznych warunkach klimatycznych i glebowych, które pozwalają wytworzyć produkt pod względem jakości nietylko nie ustępujący, ale częstokroć przewyższający produkt innego pochodzenia, i fakt ten jest już dość szeroko znany na wielu rynkach.

Mimo istnienia szerokich możliwości eksportu ziemniaków z Polski, eksport ten bardzo powoli się rozwija i dotychczas uzależniony jest w znacznym stopniu od pośredników obcych, w przeważnej zaś części niemieckich; dopiero obecnie polski handel ziemniaczany zaczyna robić pierwsze kroki jako samodzielny dostawca produktu na obce rynki.

Można uważać za duży krok naprzód w propagandzie eksportu ziemniaków, która to sprawa zasługuje na większą uwagę, niż dotychczas jej poświęcano, ukazanie się na półkach księgarskich broszurki P. K. Świderskiego, zatytułowanej „Ziemniaki — Monografja Eksportowa", gdzie opracowane zostały materjały, dotyczące sprawy eksportu ziemniaków — zarówno w odniesieniu do rynku krajowego, jak i do wszystkich większych światowych rynków ziemniaczanych.

Praca ta oparta jest na źródłowych materjałach naszych placówek konsularnych oraz innych korespondentów Państwowego Instytutu Eksportowego, który od dłuższego czasu prowadzi intensywną akcję celem zorganizowania należytego eksportu ziemniaków.

N.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)
telefony:
412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)
Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA
w kraju:
kwartalnie—ℳ 15, półrocznie—ℳ 30, rocznie—ℳ 60
zagranicą:
kwartalnie—ℳ 25, półrocznie—ℳ 50, rocznie—ℳ 100

CENY OGŁOSZEŃ
w zeszytach zwykłych:
IV str. okładki—ℳ 1.200; II i III str. okł.—ℳ 900;
½ str. — ℳ 500; strony zwyczajne — ℳ 600,
½ str. — ℳ 350, ¼ str. — ℳ 200, ⅛ str. — ℳ 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego: **PAWEŁ MICHALSKI**
Redaktor działu rolniczego: **LEONARD KRAWULSKI**
Redaktor działu komunikacyjnego: **JÓZEF GIEYSZTOR**

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Przedsiębiorstwo Wiertnicze i Robót Górniczych „M. ŁEMPICKI", S. A. w Sosnowcu

Bilans w dn. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	STAN BIERNY	zł
Nieruchomości Nr.: 236, 733, 16, 391 E, 7270 i 7279	429.803·89	Kapitał akcyjny	800.000·—
Rygi wiertnicze i maszyny	384.144·32	Kapitał zapasowy	19.050·77
Narzędzia wiertnicze warsztatowe i rury	839.781·20	Kapitał zasobowy	27.833·30
Ruchomości	82.912·45	Kapitał amortyzacyjny	852.070·37
Materjały i djamenty	205.806·82	Akcepty	22.550·—
Inwentarz żywy	1.845·50	Banki	99.735·—
Kasy i banki	23.038·12	Wierzyciele	474.736·49
Weksle	8.500·—	Niepodjęta dywidenda	80.096·—
Dłużnicy	500.580·87	Zobowiązania hipoteczne	142.030·—
Papiery procentowe	38.361·44	Zobowiązania na kupno T-wa Górniczego.	456.920·—
Kaucje i wadja	20.770·88	Akcepty gwarancyjne	40.000·—
Sumy przechodnie	5.977·44	Zysk za 1930 r.	49.681·71
Nakłady na kupno Towarzystwa Górniczego.	483.180·71		
Gwarancje	40.000·—		
	3,064.703·64		3,064.703·64

Rachunek strat i zysków za 1930 r.

Koszty handlowe	355.288·33	Rezerwa z zysków 1929 r.	218·28
Podatki	162.115·67	Zysk na wykończonych robotach z 1929 r.	32.556·—
Utrzymanie magazynów	85.336·08	Zysk na robotach, wykonanych w 1930 r.	811.899·18
Utrzymanie nieruchomości	265·42		
Amortyzacja	191.986·23		
Czysty zysk	49.681·71		
	844.673·46		844.673·46

Powyższy bilans wraz z rachunkiem strat i zysków został zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów w dn. 26 kwietnia 1931 r.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

„Zachodnie Towarzystwo Handlu Produktami Spożywczemi", S. A.
„Société Commerciale de l'Ouest des Produits Alimentaires" Société Anonyme

zawiadamia niniejszym, że **w dniu 26 września o godz. 5 p. p.** odbędzie się **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Spółki** w siedzibie Spółki przy ulicy Zgoda Nr. 9 w Warszawie z porządkiem dziennym następującym: 1) Kwestja postanowienia likwidacji Spółki, ew. wybór Komisji Likwidacyjnej, określenie jej składu, uprawnień i siedziby.

PP. Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności, przepisanych art. 59 tegoż Prawa.

Składy Towarowe „WARRANT", S. A. w Łodzi

niniejszym mają zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonarjuszów, iż stosownie do statutu (uzgodnionego z nowem prawem o spółkach akcyjnych, zatwierdzonego dnia 21/IV 1931 r. przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Skarbu i zarejestrowanego w Wydziale Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi 29/VIII 1931 r.) odbędzie się w **dn. 2 października 1931 r. o godz. 6 po poł.** w lokalu S-ki przy ul. Piotrkowskiej Nr. 56 zgodnie z § 21 statutu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego Zgromadzenia;
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Rady i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1930;
3. Ukonstytuowanie się władz Towarzystwa zgodnie z przepisami nowego statutu, a m.: *a*) Wybór Zarządu, *b*) Wybór Komisji Rewizyjnej;
4. Określenie wynagrodzenia dla członków Zarządu na rok 1931 i Komisji Rewizyjnej za rok 1930;
5. Zatwierdzenie budżetu na rok 1931;
6. Wolne wnioski.

PP. Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów, winni złożyć posiadane akcje w myśl § 26 statutu nie później jak na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w Dyrekcji Spółki.

Rada i Dyrekcja

Towarzystwo Robót Kolejowych i Budowlanych „TOR", S. A. w Warszawie

Bilans na dz. 1 kwietnia 1931 r.

STAN CZYNNY:

Maszyny i ruchomości zł 532.310·24; Nieruchomości zł 385.219·06; Dłużnicy zł 116.319·10; Kaucje zł 39.348·49; Kasy zł 41.484·34; Udział w Centrali Gospodarczej Przemysłu Budowlanego zł 16.157·52; Papiery wartościowe zł 8.100·—; Materjały zł 911·15; Weksle zł 175·—; Dłużnicy wątpliwi zł 1.216·13; Roboty w toku zł 535.060·86; Sumy przechodnie zł 205.924·14; Strata w 1930/31 r. zł 31.721·88; **Razem zł 1,913.947·91;** Gwarancje zł 609.119·74; **Razem zł 2,523.067·65.**

STAN BIERNY:

Kapitał akcyjny zł 200.000·00; Wpłata na nową emisję zł 18.700·00; Kapitał zapasowy zł 40.787·18; Kapitał amortyzacyjny zł 148.071·16; Kapitał rezerwowy zł 3.497·68; Wierzyciele zł 743.126·00; Akcepty zł 140.249·67; Długi hipoteczne zł 4.658·92; Kaucje zł 500·00; Niepodjęta dywidenda za lata poprzednie zł 2.881·21; Roboty w toku zł 538.952·59; Sumy przechodnie zł 72.523·50; **Razem zł 1,913.947·91;** Gwarancje zł 609.119·74; **Razem zł 2,523.067·65.**

Rachunek strat i zysków za rok sprawozdawczy 1930/31.

STRATY:

Administracja Centrali zł 115.338·46; Odsetki zł 60.597·75; Koszty handlowe zł 32.394·41; Koszty robót projektowanych zł 12.349·70; Podatki i opłaty Centrali zł 5.868·26; Likwidacja robót ukończonych zł 1.647·72; Różnica kursu zł 97·07; Amortyzacja za 1930/31 r. zł 32.579·49; **Razem zł 260.872·86.**

ZYSKI:

Budowa XI-go odcinka K. P. Herby — Inowrocław zł 130.221·20; Budowa mostu przez rzekę Trześniówkę zł 9.337·54; Potrącenia z należności przedsiębiorców zł 66.899·19; Zwrot kosztów kosztorysowych zł 17.147·45; Administracja domu zł 5.545·60; Strata za rok sprawozdawczy 1930/31 zł 31.721·88; Razem zł 260.872·86.

SĄD OKRĘGOWY W RZESZOWIE

dn. 10 czerwca 1931 r.

Firm. 232/31

W rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie **Małopolskie Towarzystwo Cukrownicze „Przeworsk"**, Spółka Akcyjna — wpisano następujące zmiany:

Wskutek walnego zgromadzenia akcjonarjuszy z dn. 2 czerwca 1931 r.: 1) ustąpił z zarządu, zwanego dotąd komitetem wykonawczym, p. Jerzy Rafał 2 im. ks. Lubomirski, a na jego miejsce wybrany został członkiem zarządu p. Ignacy Rosiński; 2) ustąpili z rady nadzorczej, dotąd zwanej radą zawiadowczą, PP.: Czesław Januszewski i Władysław Demby. Data wpisu 10 czerwca 1931 r.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Przemysł i Handel Elektrotechniczny „WOLTAR" w Warszawie

zawiadamia niniejszem akcjonarjuszów, iż w dniu **3 października r. b. o godz. 5 po poł.**, odbędzie się w lokalu Spółki, ul. Królewska 27

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1930 r.; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu wydatków na 1931 r., jakoteż uchwalenie wynagrodzenia członków Zarządu; 3) Wybory Komisji Rewizyjnej; 4) Wybory Zarządu; 5) Wolne wnioski.

Akcjonarjusze, życzący wziąć udział w Zebraniu, winni na zasadzie § 18 statutu Spółki złożyć akcje lub kwity depozytowe na 7 dni przed zebraniem w Zarządzie Spółki.

Dnia 17 października 1931 r., o godz. 3 po połud. odbędzie się w Skawinie

Ósme Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonarjuszów Spółki p. f.

„HENRYKA FRANCKA SYNOWIE"

Fabryka Środków Kawowych, S. A. w Skawinie

w biurach tejże Spółki, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za ubiegły rok gospodarczy, badanie i zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego i bilansu oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
2) Powzięcie uchwały co do użycia czystego zysku, jak również ustalenie wynagrodzenia Zarządu i Rady Nadzorczej;
3) Ustalenie ilości i wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej;
4) Powzięcie uchwały co do pozbycia poszczególnych parcel;
5) Wnioski.

Celem wykonania prawa głosowania należy akcje, uzasadniające prawo głosowania, wraz z odnośnemi niepłatnemi kuponami złożyć najpóźniej na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w Kasie Spółki. Zamiast akcyj złożone być mogą zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcyj u notarjusza, albo w instytucji kredytowej krajowej lub też w „Bank für Industrie-Unternehmungen, Zürich" (Szwajcarja), a to w myśl zezwolenia Ministerstwa Skarbu z 17 kwietnia 1931. Nr. D. II. 2647/3. W zaświadczeniu należy wymienić liczbę akcyj i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Akcjonarjusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mają prawo zgłosić do Zarządu pisemne żądanie umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym tego Walnego Zgromadzenia, ze wskazaniem powodów i konkretnych wniosków, oraz udowodnić posiadanie wymaganej ilości akcyj. Zgłoszenie to winno nastąpić najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Tow. Akc. Fr. Karpiński

W WARSZAWIE

Bilans za 1930 r.

STAN CZYNNY

Nieruchomości zł 754.137·63; Maszyny, ruchomości, tabor i t. p. zł 626.979·98; Towary zł 360.585·27; Kasa, banki, zaliczenia zł 28.788·57; Weksle zł 16 698·87; Akcje, udziały i papiery wartościowe zł 41.205·26; Kaucje zł 10.072·77; Dłużnicy zł 528.890·86; Sumy przechodnie zł 11.262·32; **Razem zł 2.378.621·53.**

STAN BIERNY

Kapitał zakładowy zł 600.000·00; Kapitał zapasowy zł 196.414·56; Kapitał amortyzacyjny zł 408.299·57; Rezerwa specjalna zł 106.229·08; Dywidenda niewypłacona zł 3.916·10; Wierzyciele zł 915.919·01; Kaucje zł 7.731·24; Fundusze stypendjalne i zapomogowe zł 8.635·94; Pozycje przechodnie zł 36.140·84; Zysk czysty zł 65.335·16; **Razem zł 2,378.621·53.**

Rachunek strat i zysków w 1930 r.

WINIEN

Podatki zł 139.771·82; Świadczenia społeczne zł 44.189·41; Procenty i koszty bankowe zł 52.390·65; Różne straty zł 14.216·65; Odpis na kapitał amortyzacyjny zł 86.416·61; Zysk czysty zł 65.335·16; **Razem zł 402.320·30.**

MA

Przewyżka, osiągnięta ze sprzed. wyrobów zł 402.320·30; **Razem zł 402.320·30.**

RADA ZAWIADOWCZA

Spółki Akc. „AZOT" w Jaworznie

niniejszem zawiadamia akcjonarjuszy, iż na

XI ZWYCZAJNEM WALNEM ZGROMADZENIU AKCJONARJUSZY,

które odbyć się ma w **dn. 29 września 1931 r.** w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego w Krakowie, przy porządku dziennym pod 3) wniesiony zostanie:

a) projekt zmiany statutu odnośnie do pokrycia strat i utworzenia nowego kapitału akcyjnego do wysokości zł 2 miljn. na następujących zasadach:

1) Dotychczasowy kapitał akcyjny w sumie zł 4,000.000; spisuje się celem częściowego pokrycia strat bilansowych;

2) Nowy kapitał akcyjny utwarza się przez emisję 20.000 sztuk nowych akcyj imiennej wartości zł 100 każda, pełnowpłaconych, z których część imiennych zarejestrowana, a część opiewająca na okaziciela, skutkiem czego kapitał akcyjny wynosić będzie zł 2,000.000;

3) Dotychczasowym akcjonarjuszom przyznaje się odpowiednie prawo poboru nowych akcyj w stosunku do dotychczas posiadanych akcyj;

4) Akcjonarjusze, którzy nie wykonają tego prawa poboru nowych akcyj w czasokresie 4 tygodni od ostatniego z 3 wezwań ogłoszonych w *„Monitorze Polskim"* i conajmniej w jednym z pism codziennych według wyboru Walnego Zgromadzenia, tracą to prawo, a w ich prawa wchodzą przedewszystkiem inni akcjonarjusze, choćby oni prawo poboru na podstawie swych dawnych akcyj już wykonali;

5) Przy wykonaniu prawa poboru nowych akcyj dawne akcje zostaną wycofane, zaś akcje nie zgłoszone, celem wykonania prawa poboru, w terminie wyżej podanym, tracą automatycznie z powyższym dniem swe prawa;

6) Subskrybenci, którzy zgłosili swe prawo poboru, lecz je nie wykonali, obowiązani są mimo to do wpłacenia 40% imiennej kwoty akcyjnej, chociaż z powodu zwłoki z uiszczeniem wpłaty utracili swe prawa do poboru nowych akcyj;

b) oraz stosownie do utworzenia nowego kapitału akcyjnego i nowej emisji zostanie zmieniony statut w § 24 **ustęp 1.**

Rada Zawiadowcza

Spółki Akcyjnej „AZOT"

w Jaworznie

niniejszem zawiadamia PP. Akcjonarjuszy, iż w **dn. 29 września 1931 r. o godz. 4 popoł.** odbędzie się w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego w Krakowie

XI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z porządkiem obrad następującym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Zawiadowczej, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1930 r.;
2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
3) Pokrycie straty za 1930 r. Spisanie kapitału zakładowego zł 4,000.000·—, oraz uchwalenie warunków nowej emisji akcyj do łącznej wysokości zł 2,000.000·— i związana z tem zmiana § 7 statutu;
4) Przyjęcie do wiadomości zatwierdzenia przez władze nowego statutu i wybór władz Spółki według nowego statutu;
5) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
6) Wolne wnioski Akcjonarjuszów.

Akcje na okaziciela mają być składane w Banku Gospodarstwa Krajowego w Krakowie. Posiadacze akcyj imiennych nie są obowiązani do deponowania akcyj, a głosują osobiście lub przez pisemnie upoważnionych pełnomocników.

Podaje się do wiadomości brzmienie § 24 statutu:

Posiadanie 5 akcyj imiennych lub 25 akcyj na okaziciela uprawnia do oddania jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Aby móc swoje prawo głosowania wykonać musi każdy akcjonarjusz złożyć najpóźniej na 6 dni przed Walnem Zgromadzeniem wymaganą ilość akcyj z niezapadłemi jeszcze kuponami w miejscu składowem, które w obwieszczeniu wskaże Rada Zawiadowcza.

Akcjonarjusze otrzymują na złożone akcje pisemne potwierdzenie, które służyć ma zarazem jako legitymacja, upoważniająca do wstępu na Walne Zgromadzenie. Potwierdzenie to opiewa na nazwisko i ma wyrażać ilość głosów, przysługujących danemu akcjonarjuszowi.

Legitymacja służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej lub też jej pełnomocnikowi, należycie wykazać się mogącemu.

Przed każdem Walnem Zgromadzeniem musi być wyłożony wykaz akcyj z wymienieniem nazwisk akcjonarjuszów i ich miejsca zamieszkania, tudzież z podaniem ilości akcyj, przez każdego reprezentowanych, i ilości głosów, które każdemu przysługują. Wykaz akcyj i akcjonarjuszów ma być na 5 dni przed dniem Zgromadzenia zamknięty i wyłożony w biurze Spółki, oraz na Walnem Zgromadzeniu. Od tej chwili wolno akcjonarjuszom i ich należycie wylegitymowanym zastępcom wykaz ten przeglądać za wykazaniem się legitymacją do udziału w Walnem Zgromadzeniu.

Na każdem Walnem Zgromadzeniu musi być wyłożony spis obecnych akcjonarjuszy i ich zastępców, z wymienieniem ich nazwiska i miejsca zamieszkania, tudzież z podaniem ilości akcyj, przez każdego reprezentowanych, i ilości głosów, która każdemu przysługuje; każdemu obecnemu akcjonarjuszowi lub zastępcy wolno ten spis przeglądać.

Wykaz wyłożonych akcyj i akcjonarjuszów, obecnych na Zgromadzeniu, ma być dołączony do protokółu Walnego Zgromadzenia.

Na żądanie należy każdemu akcjonarjuszowi wydać w biurach Spółki najpóźniej na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem odpis sprawozdania rachunkowego wraz z bilansem i rachunkiem zysków i strat, tudzież odpis wszystkich wniosków, przygotowanych na Walne Zgromadzenie; prócz tego należy zezwolić w biurach Spółki na przegląd przedłożeń i dokumentów, przygotowanych na Walne Zgromadzenie.

Każdy akcjonarjusz może głosować na Walnem Zgromadzeniu, bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, bez względu na to, czy ten pełnomocnik jest akcjonarjuszem, czy nie.

Niewłasnowolni i osoby prawne głosują przez swoich zastępców ustawowych, względnie statutowych.

T-wo Akc. Fabryki Maszyn i Odlewni Żelaza „A. WIECZOREK"

W BIAŁYMSTOKU, ul. KOLEJOWA 12

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1929 r.

	Stan czynny zł	Stan bierny zł
Place, budynki i bocznice kolejowe	358.445·91	
Banki, papiery wartościowe i kaucje	3.710·95	
Ruchomości	24.706·49	
Sprawa o odszkodowanie	4.131·70	
Dłużnicy	7.227·51	
Kapitał akcyjny: 6.000 akcyj po zł 40		240.000·00
Kapitał rezerwowy		14.100·09
Dywidenda niewypł. (przedwojenna)		281·43
Wierzyciele		141.213·40
Zysk za rok operacyjny 1929		2.627·64
	398.222·56	398.222·56

Rachunek zysków i strat za 1929 r.

	Straty zł	Zyski zł
Dochód z dzierżawy budynków		12.000·00
Amortyzacja budynków	4.874·10	
Ogólne koszty administracyjne	4.496·25	
Czysty zysk—do przenies. na 1930 r.	2.627·64	
	12.000·00	12.000·00

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1930 r.

	Stan czynny zł	Stan bierny zł
Place, budynki i bocznice kolejowe	355.090·82	
Banki, papiery wartościowe i kaucje	4.565·95	
Ruchomości	24.593·93	
Sprawa o odszkodowanie	153.844·66	
Dłużnicy	4.560·35	
Kapitał akcyjny: 6.000 akcyj po zł 40		240.000·00
Kapitał rezerwowy		158.193·13
Dywidenda niewypł. (przedwojenna)		281·43
Wierzyciele		143.333·84
Zysk za rok operacyjny 1930		847·31
	542.655·71	542.655·71

Rachunek zysków i strat za 1930 r.

	Straty zł	Zyski zł
Dochód z dzierżawy budynków		53.361·50
Dochód z zrealizow. majątku ruchom.		1.117·24
Amortyzacja budynków	7.727·02	
Ogólne koszty administracyjne	45.903·51	
Czysty zysk—do przenies. na 1931 r.	847·31	
	54.478·74	54.478·74

Cukrownia „WOŻUCZYN"

S. A.

Zarząd ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, że w **dn. 8 października 1931 r.** w Warszawie, Mokotowska 25, **o godz. 5 po poł.** w biurze Zarządów Cukrowni Zbiersk, Lublin, Garbów i Nieledew, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok sprawozdawczy 1930/31; 2) Zatwierdzenie podziału zysków za 1930/31 r.; 3) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na 1931/32 r.; 4) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów; 5) Wybory władz Spółki i Komisji Rewizyjnej; 6) Uzupełnienie § 20 Statutu Spółki dodatkowym ustępem: „Zarząd winien w ciągu 3 miesięcy od upływu roku operacyjnego przedstawić Komisji Rewizyjnej do zbadania sprawozdanie rachunkowe i bilans za rok ubiegły"; 7) Wnioski Zarządu i Akcjonarjuszów.

P. T. Akcjonarjusze, życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć dawne akcje Spółki, względnie kwity depozytowe instytucyj kredytowych na zdeponowane akcje, do Biura Zarządu na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd: (—) *Jan Szanecki*, (—) *Stanisław Sobieszczański*

ZARZĄD

Zjednoczonych Zakładów Wapiennych „WAPNORUD"

w Rudnikach, S. A.

podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zebrania PP. Akcjonarjuszy z dnia 6 sierpnia 1931 r. dotychczasowy kapitał akcyjny w sumie zł 1,000.000·00 **podwyższa się o zł 500.000·00, t. j. do sumy zł 1,500.000·00**, drogą wypuszczenia 5.000 sztuk akcyj drugiej emisji, nominalnej, wartości po sto złotych każda, opiewających na okaziciela. Cena emisyjna akcji wynosi złotych sto. Prawo pierwszeństwa nabycia akcyj mają dotychczasowi akcjonarjusze w stosunku jednej nowej na dwie stare.

Akcjonarjusze, życzący wykorzystać swoje uprawnienia, winni przedstawić w biurze Zarządu Spółki, Warszawa, Trębacka 15, swoje akcje i uskutecznić wpłatę na nową emisję po złotych sto na każdą przypadającą im akcję II emisji, najdalej do dnia 1 października 1931 r. O ile do dn. 1 października 1931 r. Akcjonarjusze nie wykorzystają prawa poboru i nie dokonają wpłaty, to po tym terminie Zarząd Spółki postąpi z nierozebranemi akcjami zgodnie z art. 119 Prawa o Spółkach Akcyjnych z 1931 r.

Akcjonarjusze, którzy dokonają wpłat, przestaną być zapisami na akcje związani i otrzymają wpłaty z powrotem, o ile do dnia 1 stycznia 1932 r. emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania.

KOMISJA LIKWIDACYJNA

Warszawskiego Tow. Terenowego, S. A. w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, że **WALNE ZGROMADZENIE** wyznaczone zostało na **dz. 2 października r. b.** i odbędzie się w Warszawie w lokalu Banku dla Handlu i Przemysłu przy ul. Traugutta Nr. 6, **o godz. 5 po poł.**, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej i Rewizyjnej; 2) Określenie ilości członków Komisji Likwidacyjnej i wybór; 3) Reasumpcja uchwały, dotyczącej wynagrodzenia członków Komisji Likwidacyjnej; 4) Wolne wnioski.

Na zasadzie art. 26 statutu Spółki, Akcjonarjusze korzystają z prawa głosu, o ile akcje ich zameldowane zostaną w Komisji Likwidacyjnej w Warszawie, ul. Zielna Nr. 46 m. 6, najpóźniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem. Komisja Likwidacyjna uprzejmie prosi PP. Akcjonarjuszów o zgłaszanie akcyj w dnie powszednie między godz. 5 — 7 po poł.

Rada Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi, S. A.

niniejszem podaje do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, iż **w dn. 29 września 1931 r., o godz. 6 po poł.** w lokalu Banku przy ul. Piotrkowskiej 96, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym: 1) Podwyższenie kapitału akcyjnego Banku ze zł 3,500.000 do zł 5,000.000; 2) Powiększenie ilości członków Rady i uzupełniające wybory do tejże Rady; 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonarjusze, zamierzający uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu, winni, w myśl par. 27 statutu najpóźniej do dn. 22 września 1931 r. złożyć swe akcje, względnie kwity depozytowe lub zastawowe instytucyj kredytowych, w Centrali Banku w Łodzi, ul. Piotrkowska 96, lub Oddziałach w Warszawie i Sosnowcu.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Przemysł Bawełniany „Teodor Tietzen i S-ka", S. A.

zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w **dn. 5 października 1931 r. o godz. 4 pp.** w kantorze Spółki w Łodzi przy ul. Łąkowej 1*a* z następującym porządkiem dziennym:

1) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1930 r.; 2) Wybór członków Zarządu w miejsce ustępujących; 3) Wybór Komisji Rewizyjnej; 4) Wynagrodzenie Zarządu na 1931 r.; 5) Upoważnienie Zarządu do obciążania nieruchomości; 6) Wolne wnioski.

W razie niedojścia do skutku powyższego Walnego Zgromadzenia wyznacza się takowe w **drugim terminie w dn. 21 października 1931 r. o godz. 4 pp.** w tymsamym miejscu i z tymsamym porządkiem dziennym.

PP. Akcjonarjusze, życzący sobie uczestniczyć w Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem Zgromadzenia zgłosić swoje akcje lub kwity depozytowe do Zarządu Spółki.

Towarzystwo Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego dawniej „Magister Klawe", S. A.

zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, że w **dn. 28 września** r. b. 1931, **o godz. 4 pp.** w siedzibie spółki przy ul. Karolkowej 22/24 w Warszawie odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Zaakceptowanie przez Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów przyrzeczenia kupna — sprzedaży dóbr „Drwalewo - Lasopole" pow. Grójeckiego z dn. 4 maja 1931 r., zeznanego przed notarjuszem Kurmanem w Warszawie N. Rep. 626 — na rzecz spółki; 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć na Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub zaświadczenia depozytowe w biurze Zarządu przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, stosownie do art. 59 pr. o sp. akc. z dn. 22/III 1928 r. (*„Dz. Ust R. P."* Nr. 39, poz. 383).

Rada Zawiadowcza

Spółki Akc. A. Schwanenfeld w Tarnowie

zwołuje na **dz. 19 października 1931 r., o godz. 10**

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki

które odbędzie się w biurze Spółki w Tarnowie, z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdanie z czynności za lata 1928—1930; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansów oraz rachunków strat i zysków za lata 1928 do 1930 i kwitowanie władz Spółki; 3) Zbycie lub wydzierżawienie realności Spółki bądź w całości bądź w części i zatwierdzenie odnośnych przedwstępnych umów, oraz upoważnienie dla przewodniczącego Rady i tegoż zastępcy do przeprowadzenia powyższych tranzakcyj, oraz tranzakcyj z gminą w związku z regulacją ulicy — imieniem Spółki; 4) Wybór członków Rady Zawiadowczej w miejsce ustępujących oraz wybór Komisji Rewizyjnej, ewentualnie uchwała likwidacji Spółki. W razie niewyczerpania porządku dziennego dalszy ciąg obrad w dniu następnym o godz. 10. Akcjonarjusze głosują bądź osobiście bądź przez pełnomocników. Każda akcja nominalnej wartości ₰ 100 uprawnia do jednego głosu.

Za Radę Nadzorczą: *Leon Schwanenfeld* m. p.

Kolej Lokalna Lwów — Stojanów, S. A.

Bilans czysty z dn. 31 marca 1931 r.

STAN CZYNNY	₰
Wartość skupionej przez Skarb Państwa Kolei Lokalnej „Lwów—Stojanów"	11.583.292·78
Gotówka	462.922·23
Efekty	29.313·00
Dłużnicy	674.349·38
S-a stanu czynnego:	12,749.877·39

STAN BIERNY	₰
Kapitał akcyjny	8,691.120·00
Pożyczki długoterminow	2,110.403·00
Fundusze rezerwowe	1.037.264·40
Wierzyciele	437.007·14
Zysk za okres 1930/31	474.082·85
S-a stanu biernego	12,749.877·39

Rachunek zysków i strat za czas od dn. 1/I 1930 r. do dn. 31/III 1931 r.

WINIEN	₰
Koszty Zarządu Spółki	37.860·34
Raty umorzen. i oproc. poż.	104.264·72
Zysk za okres 1930/31	474.082·85
	616.207·91

MA	₰
Przeniesienie z 1929 r.	36.500·43
Renta skupu	476.578·82
Uznane reklamacje	96.737·74
Procenty	6.390·92
	616.207·91

Podróżujmy najwygodniej, tanio i nie tracąc niepotrzebnie czasu:

CZAS PRZEJAZDU:

Warszawa	— Bydgoszcz	1	godz.	50	min.
„	— Gdańsk	2	„	20	„
„	— Katowice	2	„	—	„
„	— Kraków	1	„	50	„
„	— Lwów	2	„	30	„
„	— Poznań	2	„	10	„
Kraków	— Wiedeń	2	„	50	„
Lwów	— Bukareszt	6	„	20	„
Katowice	— Brno	1	„	45	„
Brno	— Wiedeń	1	„	—	„

BLIŻSZE INFORMACJE:

telefon 547-60

lub w większych biurach podróży

BIBLJOTEKA EKONOMICZNA

TYGODNIKA

„POLSKA GOSPODARCZA"

DAWNIEJ

„PRZEMYSŁ i HANDEL"

			zł
1 — 18)	bez serji — wyczerpane.		
19) Tom	I	*J. Kulikowski.* — Bankowość polska i problem jej sanacji. 1926 (wyczerp.) .	1·20
20) „	II	*Dr. J. Podkomorski.*— O właściwej formie monopolu spirytysowego w Polsce, 1926	0·70
21) „	III	*Dr. F. Młynarski.* — Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, 1926 . . .	1·50
22) „	IV	*St. Pszczółkowski.*— Stabilizacja kursu złotego, 1926 (wyczerp.)	1·20
23) „	V	*Inż. Cz. Klarner.*— Dorobek czterech miesięcy (dwie mowy program.), 1926	1·00
24) „	VI	*Dr. L. Barański.*—Uwagi nad obiegiem pieniężnym w Polsce w latach 1924 — 1926, 1926	1·50
25) „	VII	*F. Prochaska.*—Klauzula największego uprzywilejowania (wyczerp.)	1·50
26) „	VIII	*A. Siebeneichen.* — Rozwój czy upadek portu gdańskiego (wyczerp.)	1·20
27) „	IX	*J. Gieysztor.* — Tranzyt jako problem międzynarodowy	1·00
28) „	X	*Gustaw Taube jr.* — Komercjalizacja Warszawy	1·50
29) „	X	*Wincenty Jastrzębski.*—Zadania i metody pracy Komisji Ankietowej (wyczerp.)	1·00
30) „	XII	*Stanisław Pszczółkowski.*—Kredyty zagraniczne i ich rola w polskiej polityce kredytowej	2·50
31) „	XIII	*Z. R. Gawroński.* — Zwalczanie trustów w Stanach Zjednoczonych . .	2·00
32) „	XIV	*S. Fr. Królikowski.*—W sprawie metody obliczania stawek celnych (wyczerp.)	1·50
33) „	XV	*St. Starzyński.*—Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym . . .	1·20
34) „	XVI	*J. Kulikowski.* — Rozbudowa miast i jej finansowanie	2·00
35) „	XVI	*S. Szwalbe.*—Polityka państwa w zakresie obrotu żytem (wyczerpane) .	2·00
36) „	XVII	*S. Starzyński.*—Stan Finansowy Polski w roku 1927	2·00
37) „	XIX	*Józef Kożuchowski.* — Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim (wyczerp.)	2·00
38) „	XX	*Henryk Rozenberg.*—Polityka Państwa w dziedzinie zaopatrzenia ludności w chleb (wyczerpane)	1·50
39) „	XXI	*Zygmunt Karpiński.* — Waluta złota i pozłacana	1·50
40) „	XXII	*Jerzy Lubowicki.* — Zasady reformy podatkowej	3·00
41) „	XXIII	*Marjan Turski.* — Problem aktywizacji bilansu handlowego	3·00
42) Tom	XXIV	*Stefan Konopski.* — Ochrona celna w poszczególnych państwach w świetle badań międzynarodowych (wyczerp.)	1·00
43) „	XXV	*Henryk Romanowski.* — Obrót bezgotówkowy (wyczerpane)	1·00
44) „	XXVI	*Karol Bajer.* — Zarys uprzemysłowienia Woj. Łódzkiego ze specjalnem uwzględnieniem przemysłu włókienniczego	1·50
45) „	XXVII	*Dr. Stanisław Wachowiak.* — Targi i wystawy w Polsce	1·00
46) „	XXVIII	*Jan Miklaszewski.* — Ogólny rzut oka na rozwój produkcji leśnej i obrotu drzewnego Polski współczesnej . . .	2·50
47) „	XXIX	*Inż. Czesław Klarner.* — Zagadnienie mieszkaniowe w niepodległej Polsce	2·00
48) „	XXX	*Inż. Jędrzej Moraczewski.* — Roboty publiczne	0·80
49) „	XXXI	*Władysław Gieysztor.* — Przedsiębiorstwa państwowe	1·00
40) „	XXXII	*Józef Kożuchowski.* — Wojna w życiu gospodarczem Polski	1·00
51) „	XXXIII	*Dr. Marcin Szarski.* — Bankowość polska (wyczerp.)	1·50
52) „	XXXIV	*Inż. Dr. Stanisław Olszewski.* — Fosforyty polskie i ich znaczenie gospodarcze	1·00
53) „	XXXV	*Prof. Dr. Witold Staniewicz.* — Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce	1·50
54) „	XXXVI	*Janusz Butler.* — Konkurencja portów bałtyckich w świetle współzawodnictwa kolei polskich i niemieckich	1·50
55) „	XXXVII	*Adolf Peretz.* — Od kartelu do koncernu	3·00
56) „	XXXVIII	*J. Mieszalski.* — Wpływ wzrostu budżetów na obciążenie dochodu społecznego zagranicą i w Polsce	1·50
57) „	XXXIX	*Feliks Młynarski.* — Reforma waluty dewizowo-złotowej	1·50
58) „	XL	*Dr. Henryk Gruber.* — Stan kwestji mieszkaniowej w Polsce	1·00
59) „	XLI	*Stanisław Sasorski.* — Podstawy rewizji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem	1·50
60) „	XLII	*Tadeusz Woynowski.* — Kształtowanie się cen chleba w Polsce	2·00
61)	bez serji	*Stefan Starzyński.* — Rola Państwa w życiu gospodarczem	1·00
62)	„ „	*Stefan Starzyński.* — Życie gospodarcze a ustrój państwa	1·50

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH ORAZ BEZPOŚREDNIO W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA" — WARSZAWA, ELEKTORALNA 2, POK. 26

„POLMIN"

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGATUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW POWIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH. OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATOROWE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MASZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH. SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYGH I OLEJE OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZELINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJNĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. — NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLEJE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARAFINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34
KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82
LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74
LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,
WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75
POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36
SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-03
TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99
WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHEŁM, DOLINA, DROHOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA, KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN. LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ, MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM, RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW, SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO, WIELUŃ, WIERZBNIK, WOŁKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAKŁAD CENTRALNY W WARSZAWIE
UL. KRÓLEWSKA 5

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK

KAPITAŁ ZAKŁADOWY ℳ 150.000.000. REZERWY ℳ 58.362.380

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

UDZIELA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO, PRZEDEWSZYSTKIEM POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH DLA SAMORZĄDÓW W 7% OBLIGACJACH KOMUNALNYCH I POŻYCZEK W 7% LISTACH ZASTAWNYCH NA MAJĄTKI ZIEMSKIE I NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE.

EMISJE BANKU, WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE, ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

19 ODDZIAŁÓW W POLSCE

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA

Główna Drukarnia Wojskowa.